

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**

29

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

2004

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 29

KĘTRZYN

2004

KOMITET REDAKCYJNY: Marek Waszczuk (przewodniczący),
Katarzyna Dzieszkwicz (sekretarz),
Mirosław Babuła, Janusz Cieślewicz,
Przemysław Kuźmiński, Andrzej Masłoń,
Andrzej Rak, Janusz Romaniak, Jolanta Sobiesiek,
Cezary Szczepański (członkowie)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Dzieszkwicz

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ
Kętrzyn 2004
ark. wyd. 8,5
ark. druk. 11,75

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn
Zam. nr 945, nakład 220 egz.

Od redakcji

Chcielibyśmy za pośrednictwem niniejszego periodyku szczególnie polecić Państwu artykuł pt. „Europejska Karta Broni Palnej” poświęcony przepisom prawnym dotyczącym dostępu osób prawnych do broni palnej. Zainteresowanych natomiast dokumentami uprawniającymi do przekraczania granicy, kontrolą dokumentów, ich zabezpieczeniami, rozpoznawaniem fałszerstw itp. odsyłamy do pracy nt. „Systemu zabezpieczeń dokumentów”.

Jak Straż Graniczna zwalcza i zapobiega zorganizowanej przestępczości granicznej dowiemy się z artykułu pt. „Doświadczenia SG w przeciwdziałaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej związanej m.in. z nielegalną migracją”, a jak minimalizuje skażenie środowiska – w pracy pt. „Promieniowanie na granicy”.

Naszą wiedzę o bezpieczeństwie narodowym możemy wzbogacić zapoznając się z art. pt. „Obronność państwa obszarem aktywności resortu spraw wewnętrznych i administracji”. Zachęcamy również do przeczytania materiałów ze szkoleń, twinningów oraz prac historycznych.

Zapraszamy do współpracy.

Spis treści

Od redakcji.....	3
------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Marian S t a n i s ł a w s k i: Europejska Karta Broni Palnej	7
Mariusz K i e l c: System zabezpieczeń dokumentów. Materiały Twinningowe PHARE'2002 nr 6 – „Szkolenie multiplikatorów w wykrywaniu fałszywych lub sfałszowanych dokumentów” – cz. I.....	23
Robert G a w r y ś, Arkadiusz O l e j n i k: Doświadczenia Straży Granicznej w przeciwdziałaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej związanej m.in. z nielegalną migracją	41
Piotr K o z ł o w s k i: Uzbrojenie i wyposażenie Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego SG w Przemysłu.....	53
Jerzy P r o c h w i c z: Podróż wojskowo-historyczna – „Czerwiec 2004”	69
Zenon S y r o k a: Analiza informacji. Próbkowanie sygnałów w przestrzeni Bernsteina i Paleya-Wienera	85

MISCELLANEA

Marek P a p r o c k i: Straż Graniczna 1928-1939. Wybrane problemy bezpośredniej ochrony granicy	95
Artur O c h a ł: Udział 29 baonu KOP „Suwałki” w uroczystościach ku czci i pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w 1935 i 1936 roku	105
Aleksander T r e s z c z o t k o: Promieniowanie na granicy.....	115
Bernard W i ś n i e w s k i: Obronność państwa obszarem aktywności resortu spraw wewnętrznych i administracji	119
Grzegorz N i e m i e c: Polsko-brytyjski program wymiany oficerów pionu operacyjno-śledczego. Podsumowanie	127

Aleksander T r e s z c z o t k o: Nowe formy współdziałania z gminą	131
Janusz C i e ś l e w i c z, Małgorzata W i c h a: Wspólne szkolenie	135
Andrzej W a w r z u s i s z y n, Eliza C h m u r a: TASK – formą doskonalenia kadr Straży Granicznej	145
Mirosław J a n i c k i: Osobowość nauczyciela w rzeczywistości eduka- cyjno-społecznej.....	151
Anna W o ł o s z y n-W r o n a: Odsłonięcie w Białymstoku tablicy poświęconej 14. Dywizjonowi Artylerii Konnej	157
Sławomir G r u s z e c k i: Patron strażnicy.....	163
Andrzej W ó j c i k: Przeprowadzka – strażnica w Janowie jak mało- wana	165

OPINIE I RECENZJE

Jan S z c z e r b a: Słów kilka nt. artykułu ks. mjr. Zbigniewa Kępy pt. <i>Absolutny czy względny zakaz stosowania tortur? Postawy funkcjonariuszy rozpoczynających służbę w Straży Granicznej,</i> Kętrzyn 2004.....	171
Janusz R o m a n i a k: KALENDARIUM.....	173

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

mjr Marian Stanisławski

CS SG w Kętrzynie

EUROPEJSKA KARTA BRONI PALNEJ

1 maja 2004 r. Polska przystąpiła do struktur Unii Europejskiej. Od kilku lat nieustannie trwa proces dostosowania naszego prawa do wymagań przepisów unijnych.

Jednym z podstawowych unijnych zadań jest między innymi swoboda przemieszczania się osób i towarów wewnątrz obszaru terytorialnego Unii Europejskiej. Na granicach między państwami członkowskimi zniesione są wszelkie formalności celne i policyjne. Z uwagi jednak na szeroko pojęte bezpieczeństwo zaszła konieczność ujednoczenia przepisów o broni. Dotyczy to w szczególności przestrzegania określonych zasad, które pozwalają zachować należytą kontrolę nad wydawaniem i posiadaniem broni oraz jej przemieszczaniem do innych państw członkowskich.

Wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej mają swoje odrębne przepisy regulujące posiadanie i używanie broni palnej.

Dostęp osób prywatnych do broni palnej jest we wszystkich krajach uregulowany ustawowo. Poszczególne legislacje różnią się jednak i to nie tylko w rozwiązaniach szczegółowych, ale także odzwierciedlają różne „filozofie” odnoszące się do kwestii dostępu obywateli do broni palnej. Występują zarówno rozwiązania liberalne, pozwalające (przy ograniczeniach dla pewnych grup osób, typów broni i broni o pewnych cechach) na nieskrępowany dostęp obywateli do broni palnej, jak i legislacje dopuszczające nabycie i posiadanie broni po uprzednim uzyskaniu pozwolenia odpowiednich organów państwa.

Wspólne dla wszystkich państw członkowskich są dwa dokumenty, które regulują kwestie posiadania broni oraz jej nabywania i używania przez osoby fizyczne.

28 czerwca 1978 r. podpisana została przez grupę krajów europejskich *Europejska konwencja o kontroli nabywania i posiadania przez osoby fizyczne broni palnej*. Konwencję tę podpisało 15 państw człon-

kowskich Rady Europy, zaś ratyfikowało – dziewięć. Reguluje ona zasady posiadania i przewozu broni na terytorium Unii Europejskiej. Jest to pierwszy dokument dotyczący poruszanej kwestii.

Polska *Europejską konwencję o kontroli nabywania i posiadania broni palnej przez osoby fizyczne* podpisała w maju 2002 r., akt ten nie był promulgowany w Dzienniku Ustaw.

Drugim dokumentem obowiązującym w krajach Unii Europejskiej a szczegółowo regulującym kwestie dotyczące nabywania i posiadania broni palnej jest *Dyrektywa UE nr 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 roku w sprawie kontroli nabywaniu i posiadania broni*.

Teksty powyższych przepisów prawnych nie ukazały się w Dzienniku Urzędowym i nie mają mocy obowiązujące w prawie polskim, stanowią jedynie pewne wytyczne, zalecenia w zakresie kontroli, nabywania i posiadania broni przez osoby fizyczne.

Dyrektywa 91/477/EWG systematyzuje kategorie broni palnej, określa jaka broń jest objęta zakazem nabywania i posiadania, jaka natomiast wymaga uzyskania odpowiedniego zezwolenia lub podlega zgłoszeniu odpowiednim władzom państwowym.

Dyrektywa ustala następujące kategorie broni palnej:

A – Broń, która jest zakazana, niedostępna dla osób prywatnych. Europejska Karta broni Palnej zalicza do niej m.in.:

- broń palną automatyczną,
- broń imitującą inne przedmioty,
- pociski bojowe wybuchające i miny,
- amunicję z pociskami penetrującymi, wybuchającymi i zapalającymi pociski do takiej amunicji,
- amunicję do pistoletów i rewolwerów z pociskami rozrywającymi, pociski do takiej amunicji, z wyjątkiem broni do polowania i do strzelania na strzelnicach dla osób, które mają pozwolenie na jej używanie.

B – Broń palna, która wymaga posiadania pozwolenia:

- półautomatyczna lub krótka broń samopowtarzalna,
- krótka broń jednostrzałowa z iglicą ustawioną centralnie,
- krótka broń jednostrzałowa, z iglicą ustawioną z boku, której długość całkowita nie przekracza 28 cm,

- półautomatyczna broń długa, której magazynek i komora nie mogą zawierać więcej niż trzy naboje,
- długa broń półautomatyczna, której magazynek i komora nie mogą zawierać więcej niż trzy naboje, a mechanizm ładujący jest usuwalny lub kiedy nie jest pewne, czy broń może być zmieniona przy pomocy zwyczajnych narzędzi w broń, której magazynek i komora mogą zawierać więcej niż trzy naboje,
- długa broń samopowtarzalna i półautomatyczna o gładkiej lufie nie przekraczającej 60 cm długości,
- półautomatyczna broń do użytku cywilnego, która przypomina broń automatyczną.

C – Broń podlegająca deklaracji:

- powtarzalna broń długa, inna niż wymieniona wyżej,
- długa broń z lufą gwintowaną,
- półautomatyczna długa broń, inna niż w kategorii A,
- jednostrzałowa krótka broń z iglicą ustawioną centralnie, której długość całkowita jest nie mniejsza niż 28 cm.

D – Jednostrzałowa broń z gładką lufą.

Do wyżej wymienionych kategorii nie jest zaliczana:

- ◆ broń niezdolna do użytku,
- ◆ broń służąca do wzniesienia alarmu,
- ◆ sygnalizacyjna,
- ◆ do wzywania pomocy,
- ◆ do uboju bydła,
- ◆ harpun używany przy łowieniu ryb,
- ◆ broń antyczna lub kopie takiej broni, które nie mieszczą się w żadnej kategorii.

Kategoriom broni palnej określonym w dyrektywie odpowiadają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej następujące rodzaje broni palnej:

Kategorii A:

- ◆ broń palna automatyczna i broń palna półautomatyczna podobna do broni palnej automatycznej,
- ◆ broń palna wytworzona lub przerobiona w sposób pozwalający na zatajenie jej przeznaczenia lub ułatwiający jej skryte używanie, a także broń palna imitująca innego rodzaju przedmioty,

- ◆ broń palna wyposażona w tłumik huków lub przystosowana do strzelania z użyciem tłumika huków,
- ◆ broń palna wyposażona w laserowe lub noktowizyjne urządzenia służące do zwiększenia dokładności celowania,
- ◆ broń palna, której nie można wykryć przy pomocy urządzeń przeznaczonych do kontroli osób i bagażu,
- ◆ amunicja z pociskami penetrującymi, wybuchającymi i zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu albo pociski do tej amunicji,
- ◆ amunicja z pociskami pełnopłaszczkowymi zawierającymi rdzeń wykonany z materiału twardszego niż stop ołowiu,
- ◆ amunicja z pociskami podkalibrowymi, z płaszczem lub elementem wiodącym wykonanym z tworzyw sztucznych, z wyłączeniem amunicji przeznaczonej do strzelania z broni gładkolufowej,
- ◆ amunicja pistoletowa i rewolwerowa z pociskami półpłaszczkowymi i rdzeniem konstrukcyjnie przystosowanym do rozrywania się po osiągnięciu przeszkody,
- ◆ amunicja wytworzona niefabrycznie, w tym także do której wytworzenia są wykorzystywane fabrycznie nowe elementy amunicji, z wyłączeniem amunicji wytwarzanej na własny użytek przez osoby posiadające broń myśliwską lub sportową.

Kategorii B:

- ◆ broń palna krótka półautomatyczna,
- ◆ broń palna krótka powtarzalna,
- ◆ broń palna krótka jednostrzałowa centralnego zapłonu,
- ◆ broń palna krótka bocznego zapłonu, której długość całkowita nie przekracza 28 cm,
- ◆ broń palna długa półautomatyczna, której magazynek i komora naboje mogą razem pomieścić więcej niż trzy naboje,
- ◆ broń palna długa półautomatyczna, której łączna pojemność magazynka i komory naboje przekracza trzy naboje,
- ◆ broń palna długa powtarzalna i półautomatyczna o gładkiej lufie, której długość nie przekracza 60 cm.

Kategorii C:

- ◆ broń palna długa jednostrzałowa o lufie gwintowanej,

- ◆ broń palna krótka jednostrzałowa bocznego zapłonu, której całkowita długość przekracza 28 cm.

Kategorii D:

- ◆ broń palna długa jednostrzałowa o gładkiej lufie.

W nawiązaniu do Dyrektywy Komisja przedstawiła dwa zalecenia dotyczące dokumentu zwanego *Europejską Kartą Broni Palnej: 93/216/EEC z dnia 25 lutego 1993 r. oraz 96/129/EC z dnia 12 stycznia 1996 r.*

Na podstawie Dyrektywy została utworzona Europejska Karta Broni Palnej. Jest to dokument, który pozwala na przewożenie broni palnej na terenie Unii, a jednocześnie świadczy o legalności posiadania broni przez osobę poruszającą się z nią po Europie. Każdy mieszkaniec UE ma obowiązek posiadać ten dokument podczas przewożenia broni palnej po krajach Unii. Karta ta zawiera następujące dane:

- ◆ tożsamość właściciela,
- ◆ tożsamość broni z uwzględnieniem kategorii według ustaleń Dyrektywy, okres ważności karty,
- ◆ rodzaj pozwolenia wydanego w kraju wydawania karty,
- ◆ pozwolenia innych państw Unii Europejskiej na wjazd z bronią na ich terytorium.

Karta wystawiana w każdym z krajów członkowskich powinna mieć jednakowy wygląd i zawierać logo wyraźne i łatwo rozpoznawalne.

Europejska Karta Praw Palnej jest wydawana przez władze państwa członkowskiego na prośbę osoby, która zgodnie z prawem, weszła w posiadanie i używanie broni palnej. Karta jest wydawana na okres najwyżej pięciu lat, a potem może zostać przedłużona. W przypadku broni kategorii D okres ważności może wynosić dziesięć lat. Karty nie wolno odstępować, ponieważ na jej podstawie będzie można broń nabywać, przechowywać oraz używać. Karta musi być zawsze w posiadaniu osoby używającej broń. Zmiany w przechowywaniu lub w charakterystyce broni, jak również jej strata lub kradzież, powinny być zaznaczone w karcie.

Dyrektywa stwierdza, że w zasadzie przemieszczanie broni z jednego państwa członkowskiego do drugiego powinno być zakazane; jednak jest to możliwe, jeśli jest przyjęty tryb umożliwiający zawiadomienie państwa członkowskiego o wwiezieniu broni na jego terytorium, nabyciu broni lub przewozu przez terytorium danego państwa. Dyrektywa nie

dotyczy narodowych przepisów dotyczących noszenia broni, polowań czy strzelania, jak również nabywania i przechowywania broni oraz amunicji przez siły zbrojne, policję i inne władze publiczne oraz przez kolekcjonerów, ciała kulturalne i historyczne, które działają zgodnie z ustawodawstwem wewnętrznym państwa członkowskiego. Nie dotyczy też handlowego przemieszczania broni wojennej i amunicji. W Dyrektywie zaznacza się, że państwo członkowskie Unii Europejskiej może przyjąć w swoich ustawach przepisy bardziej rygorystyczne niż znajdujące się w Dyrektywie.

W kwestii przemieszczania się z bronią każde państwo musi dostarczyć innym państwom wykaz broni, której nie wolno do niego przemieszczać bez wcześniejszej zgody: informacja ta zostaje umieszczona na Europejskiej Karcie. O wykazie tym są również informowani dealery, którzy zdobyli zgodę na transfer broni bez uprzedniego pozwolenia. Jeśli te wszystkie wymagania dotyczące transferu (bez części o dealerach) nie zostaną spełnione, nie zezwala się osobie prywatnej na posiadanie broni podczas podróży przez jedno lub więcej krajów członkowskich, dopóki osoba nie otrzyma pozwoleń z tych państw członkowskich. Państwa te mogą dać takie pozwolenie na jedną lub więcej podróży na maksimum rok, a później przedłużyć. Takie pozwolenia będą wymagane przy Karcie Europejskiej, którą podróżujący musi okazywać na każde żądanie władz państwa członkowskiego, na terytorium którego właśnie przebywa.

Jednak myśliwi posiadający broń kategorii C i D oraz strzelcy-sportowcy w odniesieniu do broni kategorii B, C i D mogą bez wcześniejszego pozwolenia mieć ze sobą jedną lub więcej sztuk broni podczas podróży przez dwa lub więcej państw w celu działania w swojej specjalności pod warunkiem, że posiadają Kartę Europejską wykazującą o jaką broń chodzi oraz jeśli są w stanie udowodnić przyczyny swojej podróży, zwłaszcza przez okazanie zaproszenia. Nie jest to stosowane w przypadku podróży do państwa członkowskiego, które zakazuje nabywania i przechowywania broni zabieranej w podróż lub które wymaga pozwolenia na nią. W tym wypadku jest wymagane odpowiednie oświadczenie na Karcie Europejskiej.

Ten brak wymagań wobec myśliwych i strzelców będzie jeszcze rozpatrywany ze względu na implikacje, jakie to może stworzyć dla porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Ponadto na mocy wzajemnych porozumień dwa lub więcej państwa mogą przewidzieć bardziej elastyczne przepisy odnośnie przemieszczania broni na ich terytorium. Każde państwo członkowskie powinno zawiadamiać o wszystkich użytecznych informacjach dotyczących transferu broni do państwa członkowskiego.

W naszym kraju przepisy dotyczące broni palnej tj. zasad wydawania i cofania pozwoleń na broń, nabywania, przechowywania, zbywania i deponowania broni i amunicji, przewozu przez terytorium RP oraz przywozu z zagranicy i wywozu za granicę broni i amunicji, jak również zasad posiadania broni i amunicji przez cudzoziemców reguluje *Ustawa o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 r.* (Dz.U. nr 53, poz. 549 z późn. zm.) wraz z szeregiem przepisów wykonawczych.

Po podpisaniu przez Polskę w maju 2002 r. *Europejskiej konwencji o kontroli nabywania i posiadania broni palnej przez osoby fizyczne* wydano szereg przepisów, które uwzględniły wymagania stawiane przez Unię Europejską.

Jednym z tych dokumentów jest podpisana 14 lutego 2003 r. przez prezydenta RP ustawa o zmianie ustawy o broni i amunicji opublikowana w Dz.U. nr 52, poz. 451. W tymże dokumencie wprowadza się pojęcie Europejskiej Karty Broni Palnej. Jednolity tekst ustawy o broni i amunicji został obwieszczony przez Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 18 marca 2004 r. (Dz.U. nr 52, poz. 525). Karta broni palnej obowiązuje od dnia uzyskania przez RP członkostwa w UE. Dokument ten zawiera informacje związane z praktyką używania broni, istotne przy przewożeniu jej przez granicę w obrębie UE. Osoby posiadające kartę mogą wywieźć swoją legalnie posiadaną broń z Polski.

Zgodnie z wprowadzonymi przepisami Europejska Karta Broni Palnej jest wydawana przez właściwy organ policji na wniosek osoby wchodzącej zgodnie z prawem w posiadanie broni palnej lub zgodnie z prawem użytkującej taką broń. Karta jest wydawana na okres do 5 lat, po upływie tego okresu karta będzie mogła być przedłużona na kolejny okres. W przypadku cofnięcia pozwolenia na broń, Europejska Karta Broni Palnej traci swoją ważność i podlega zwrotowi organowi, który ją wydał. Wszelkich wpisów w karcie dokonuje organ wydający.

Karta zawiera dane dotyczące:

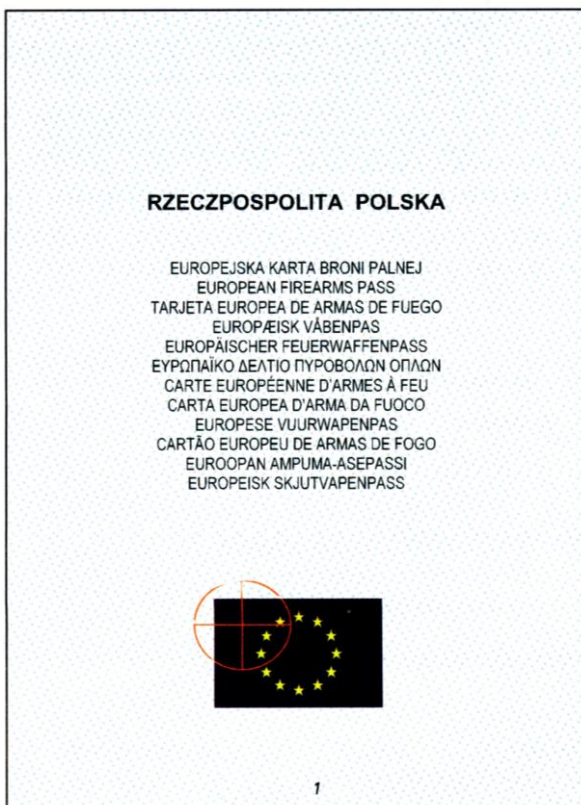
- posiadacza broni,

- karty broni,
- szczegółowych danych broni palnej,
- szczegółowych danych o pozwoleniu na broń palną,
- zezwolenie odwiedzanego państwa członkowskiego.
- informacje o przemieszczaniu się w ramach wspólnoty.

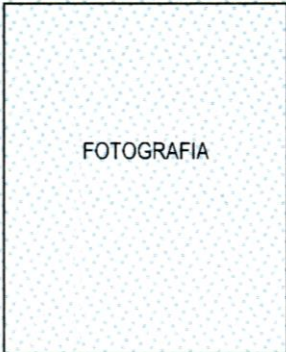
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji 19 kwietnia 2004 r. wydał rozporządzenie, w którym określa wzór Europejskiej Karty Broni Palnej. Karta broni palnej stanowi dokument formatu A6 po złożeniu składający się z ośmiu stron.

Wzór Europejskiej Karty Broni Palnej

strona 1



strona 2

1.	Dane posiadacza:	
1.1.	Nazwisko i imię(-ona):	
1.2.	Data i miejsce urodzenia:	
1.3.	Obywatelstwo:	
1.4.	Adres:	
1.5.	Podpis posiadacza:	
2.	Dane karty:	
2.1.	Numer karty:	
2.2.	Ważna do:	
2.3.	Pieczęć organu:	Data:
2.4.	Ważność przedłużona do:	
2.5.	Pieczęć organu:	Data:

2

strona 3

3. Szczegółowe dane broni palnej				
	Rodzaj	Model	Kaliber	Nr seryjny
3.1.
3.2.
3.3.
3.4.
3.5.
3.6.
3.7.
3.8.
3.9.
3.10.
4. Szczegółowe dane o pozwoleniach na broń palną				
	Broń palna	Data pozwolenia	Ważne do	Pieczęć organu
3.
3.
3.
3.
3.

strona 5

5. Zezwolenie odwiedzanego Państwa Członkowskiego

Broń palna	Ważność zezwolenia do	Pieczęć organu i data
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.
3.

strona 6

6. Informacje o przemieszczaniu się w ramach Wspólnoty

- Prawo podróżowania do innego Państwa Członkowskiego z jedną lub większą liczbą sztuk broni palnej zaliczonej do kategorii B, C lub D wymienionych w niniejszej karcie wymaga uprzedniego uzyskania odpowiedniego zezwolenia wydanego przez odwiedzane Państwo Członkowskie. Zezwolenie lub zezwolenia wpisuje się w części 5 niniejszej karty.
- Uprzednie zezwolenie nie jest co do zasady wymagane przy podróżach z bronią palną zaliczoną do kategorii B, C lub D w związku z uprawianiem łowiectwa lub z bronią palną zaliczoną do kategorii B, C lub D w związku z uprawianiem sportów strzeleckich, jeżeli podróżujący posiada kartę broni palnej wystawioną na niego i może uzasadnić powody swojej podróży.

Jednakże, stosownie do informacji złożonej zgodnie z artykułem 8 ustęp 3 Dyrektywy Rady nr 91/477/EWG przez Państwo Członkowskie, które zakazuje bądź uzależnia od uzyskania zezwolenia nabywanie i posiadanie na swoim terytorium broni palnej zaliczonej do kategorii B, C lub D:

6.1. Podróż do:

z bronią:

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

jest zakazana.

6.2. Podróż do:

z bronią:

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

wymaga uzyskania zezwolenia.

strona 7

Słowniczek

1. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 1.1. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 1.2. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 1.3. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 1.4. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 1.5. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
2. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 2.1. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 2.2. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 2.3. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 2.4. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*
- 2.5. *(odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)*

strona 8

3. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

4. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

5. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

6. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

6.1. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

6.2. (odpowiedni tekst w językach urzędowych Państw Członkowskich)

W związku z tym, że granica Unii Europejskiej przebiega wzdłuż wschodniej granicy naszego państwa, na funkcjonariuszach Służby Celnej i polskiej Straży Granicznej spoczywa obowiązek szczególnej kontroli w zakresie przewozu broni i amunicji. W przypadku niespełniania warunków określonych obowiązującymi przepisami przez osoby przywożące do Polski lub przewożące broń i amunicję przez terytorium naszego państwa funkcjonariusze ww. instytucji mają obowiązek wyegzekwować postępowanie zgodne z przepisami lub zatrzymać broń i amunicję. Dlatego też bardzo ważnym jest fakt znajomości przez funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej obowiązujących przepisów w zakresie przywozu, przewozu lub wywozu broni i amunicji.

Literatura:

- Ustawa o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 r. (Dz.U. nr 53 z 19.06.1999 r., poz. 549 z późn. zm.).
- Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 13 kwietnia 2004 r. w sprawie rodzajów broni palnej odpowiadającej kategoriom broni palnej określonym w dyrektywie w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz.U. nr 69, poz. 629).
- Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie wzoru Europejskiej Karty Broni Palnej (Dz.U. nr 88, poz. 841).
- Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 23 kwietnia 2004 r. w sprawie trybu przekazywania właściwym władzom państw członkowskich Unii Europejskiej informacji związanych z nabyciem broni i jej przewozem na terytorium tych państw oraz przewozem broni przez ich terytorium (Dz.U. nr 89, poz. 861).

por. Mariusz Kielec

CS SG w Kętrzynie

SYSTEM ZABEZPIECZEŃ DOKUMENTÓW

Materiały twinningowe Twinning PHARE'2002 nr 6 – „Szkolenie multiplikatorów w wykrywaniu fałszywych lub sfałszowanych dokumentów” – cz. I

W miesiącach od kwietnia do września 2004 roku odbył się cykl szkoleń w m. Szklarska Poręba – Ośrodek Szkolno-Wypoczynkowy „Krasnoludki”, prowadzonych przez komisarza Ronalda ALDAG – kierownika działania (pełnomocnik doradcy ds. dokumentów na lotnisku w Hamburgu), Günтера Stahl oraz Torstena NEBE (pełnomocników doradcy ds. dokumentów w Urzędzie BGS w Pirnie).

Uczestnikami szkolenia byli funkcjonariusze z Granicznych Placówek Kontrolnych oraz Ośrodków Szkolenia SG, realizujący zadania związane z kontrolą paszportową i oceną autentyczności dokumentów.

Głównym celem szkolenia było przygotowanie multiplikatorów w wykrywaniu sfałszowanych dokumentów, którzy przekazane materiały i wiedzę teoretyczną będą wykorzystywać w procesie doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy zatrudnionych w Granicznych Placówkach Kontrolnych.

W trakcie szkolenia funkcjonariusze zapoznali się z:

- rodzajami i budową dokumentów uprawniających do przekraczania granicy,
 - podstawowymi krokami kontroli dokumentów,
 - zasadami identyfikacji osób,
 - zabezpieczeniami występującymi w dokumentach,
 - zasadami personalizacji i technikami zabezpieczenia fotografii,
 - aktualnymi metodami i sposobami dokonywania fałszerstw dokumentów,
- oraz nabyli umiejętności w:
- rozpoznawaniu fałszerstw,
 - metodyce prowadzenia zajęć.

Jednak podstawowym osiągnięciem zrealizowanych szkoleń było pogłębienie swoich dotychczasowych umiejętności o praktyczne doświadczenia specjalistów BGS, co też postaram się zaprezentować w cyklu artykułów.

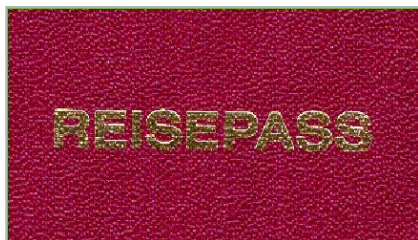
W pierwszej części, zgodnie z systematyką, pragnę przedstawić niemiecki model kontroli granicznej oraz system zabezpieczeń dokumentów, czyli:

- zabezpieczenia w papierze,
- zabezpieczenia w druku,
- zabezpieczenia ukryte,
- przegląd najnowszych technik zabezpieczania.

Niemiecki model kontroli składa się z 5 podstawowych kroków kontroli dokumentów, uzupełnionych o wstępne rozpoznanie, określane jako Profiling¹. Profiling powinien być przeprowadzany przez każdego funkcjonariusza przed i w trakcie kontroli. Składa się on z wizualnej oceny osób i rzeczy oraz wynikającego z niego sprawdzenia ewentualnych sprzeczności.

Pięć podstawowych kroków kontroli dokumentów

1. **Wzięcie dokumentu** – z jakim państwem i rodzajem dokumentu mamy do czynienia?



2. **Kontrola tożsamości** – czy osoba ze zdjęcia w dokumencie jest identyczna z osobą legitymującą się tym dokumentem?

¹ Profil /siatka/wzór – stworzony do osoby przy uwzględnieniu motywów podróży, zabranych rzeczy/przedmiotów, środków transportu, szlaku podróży, zachowania się osoby, osób towarzyszących jak i wszystkich związanych z podróżą okoliczności.

4. **Ściganie** – ściganie osób, poszukiwanie rzeczy.



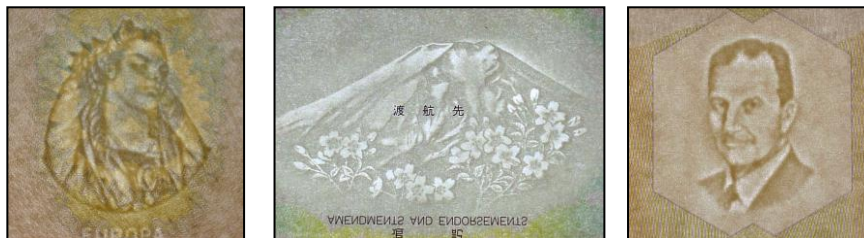
5. **Decyzja policyjna** – po wyjaśnieniu wszystkich formalności związanych z wjazdem lub wyjazdem (wizy etc.) zezwala się na dalszą podróż lub podejmuje czynności karnoprocesowe ewentualnie zgodne z prawem o cudzoziemcach.

Warto skupić się na 3 kroku kontroli, czyli kontroli autentyczności.

Właściwa i pełna kontrola autentyczności dokumentów możliwa jest tylko wtedy, gdy osoba dokonująca kontroli zna podstawowe wymogi, jakie musi spełnić dokument wykonany w większości przypadków z papieru wartościowego oraz potrafi odnaleźć i zinterpretować (porównać) podstawowe zabezpieczenia. Niejako uzupełnieniem tych kwestii jest wskazanie wybranych najnowszych technik zabezpieczania dokumentów stosowanych przez producenta.

Zabezpieczenia papieru

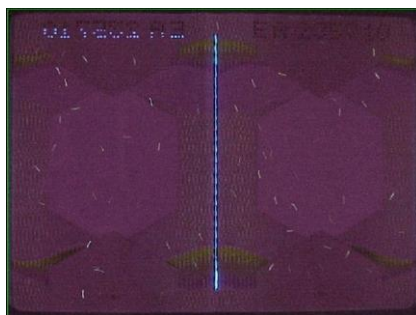
1. **Znak wodny** – nanoszony jest w trakcie produkcji papieru. Odbywa się to poprzez przesunięcie pojedynczych włókien papieru w jeszcze wilgotnej taśmie papieru. Charakterystyczną cechą rozpoznania znaku wodnego jest miękkie lub płynne przechodzenie: jasne – ciemne. **Znaki wodne sprawdza się w świetle przechodzącym! Znaki wodne nie mogą fluoryzować w świetle UV!**



2. **Papier pozbawiony wybielacza optycznego** – papier wartościowy (dokumentowy) z reguły pozostaje ciemny w świetle UV, ponieważ w procesie produkcji jest pozbawiany wybielaczy optycznych.



Papier zawierający wybielacz optyczny

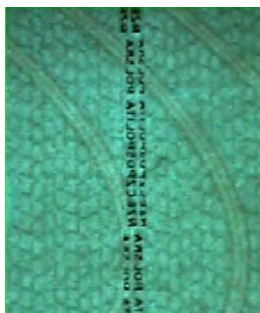


Papier pozbawiony wybielacza optycznego

3. **Włókna zabezpieczające oraz planszетки** – włókna ewentualnie planszетки są pojedynczymi częściami składowymi papieru, które nanoszone są podczas produkcji papieru na jeszcze wilgotną taśmę papieru.



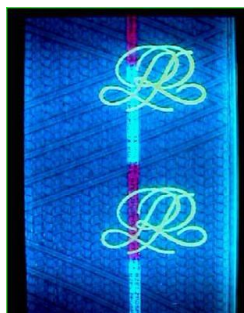
4. **Pasek zabezpieczający** – przeważnie transparentny pasek z tworzywa sztucznego, częściowo z mikrodrukiem lub reagujący na światło UV. Paski zabezpieczające mogą składać się również z metalu.



Światło normalne



Światło przechodzące



Światło UV

Przegląd technik druku

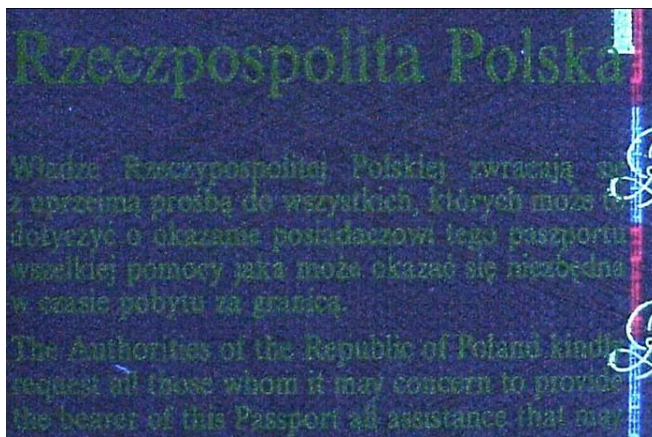
1. **Druk wypukły (typograficzny)** – używany jest nie tylko przy numerach formularzy, ale i przy niektórych foliach na zdjęciach, a cechą charakterystyczną tego druku są widoczne odciski krawędzi liter.



2. **Druk płaski (offsetowy)** – metoda druku, przy której miejsca drukujące i nie drukujące leżą w jednej płaszczyźnie. Cechą rozpoznawczą jest równomierne naniesienie farby, nadruk tła, czyli gilosz w formie wielokrotnie nachodzących na siebie linii struktury geometrycznej lub jako niekończący się napis.



3. **Druk tekstowy** – nadrukowany na tło tekst, który może również fluoryzować w świetle UV.



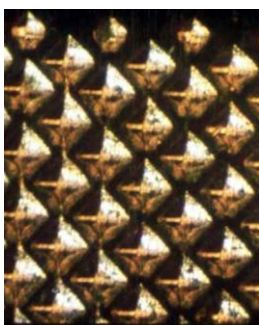
4. **Wklęsłodruk** – metoda druku, przy której farba drukarska leży na papierze wypukle. Farbę drukarską można wyczuć dotykiem.



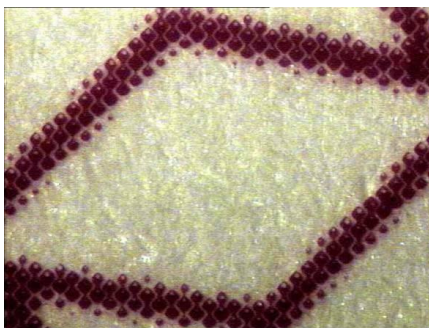
W połączeniu z **efektem kątowym** może tworzyć ukryty obraz lub ciąg liter, które widoczne są tylko przy patrzeniu pod kątem rozwartym pod światło (światło skośne).



Natomiast, wykorzystując matrycę przypominającą gofrownicę uzyskujemy druk wklęsły rakielowy (rotograwiura), używany do zabezpieczania folii na fotografii.

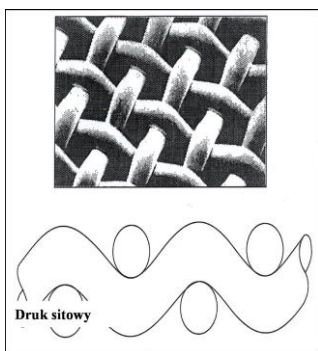


Matryca



Efekt druku

5. **Druk sitowy** – używany np. do zabezpieczania folii na fotografii.

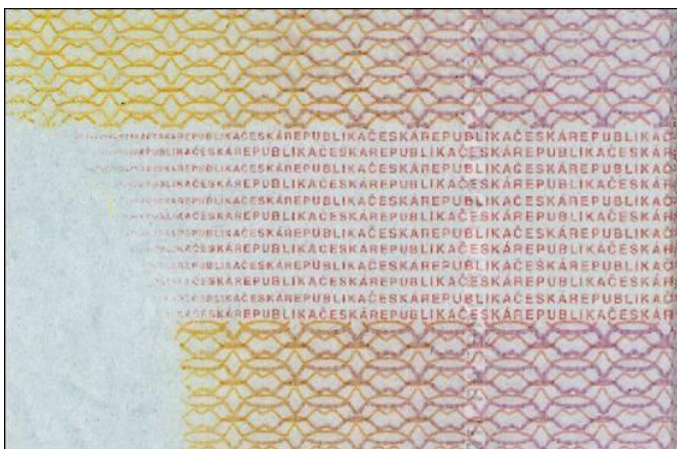


Matryca



Efekt druku

6. **Tekst wykonany mikrodrukiem** – wykorzystywany np. w giloszu.

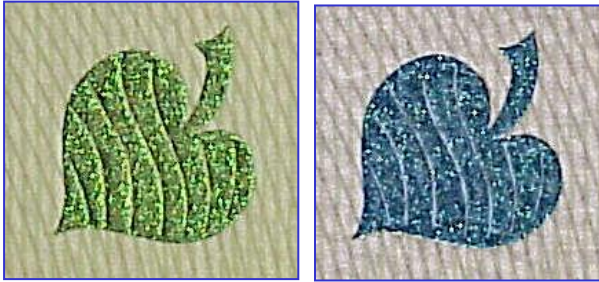


7. **Druk cyfrowy – laserowy lub atramentowy**, wykorzystywany do drukowania fotografii.



8. **Zabarwienie tęczowe (irysowe)** – wykorzystywane najczęściej w giloszu dokumentu.

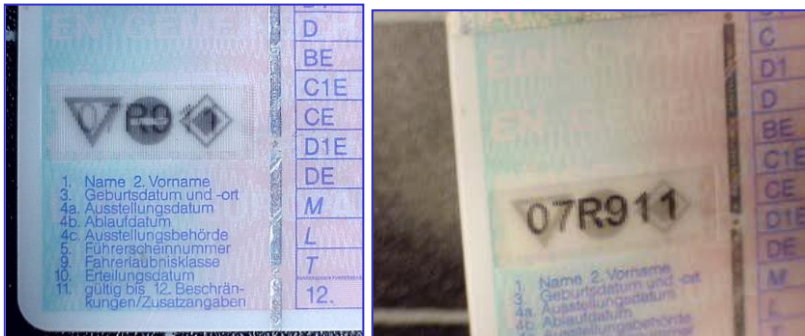
3. **O.V.I – Optically Variable Ink (tuszu optycznie zmienny)** – elementy drukowane zmieniają kolor w zależności od kąta patrzenia.



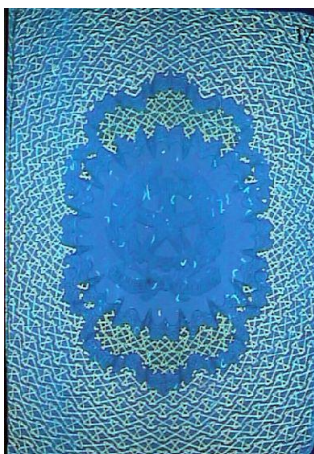
4. **Thin Film (cienki film)** – motywy folii pokrywającej zdjęcie zmieniają kolor w zależności od padania światła.



5. **CLI – Changeable Laser Image (zmienny obraz laserowy)** – w zależności od kąta patrzenia widoczne są albo symbole (znaki drogowe) lub ostatnie sześć cyfr/liter niemieckiego EURO-prawa jazdy.



9. **Fluoryzujący nadruk tła** – nadruk tła świeci się w świetle UV.



10. **Fluoryzujące nadruki** – motywy widoczne w świetle UV, nie należące do nadruku tła.



Przegląd nowych technik zabezpieczających

1. Kolorowa farba fluoryzująca polichromicznie.



2. Zdjęcie wtórne aktywne w UV.



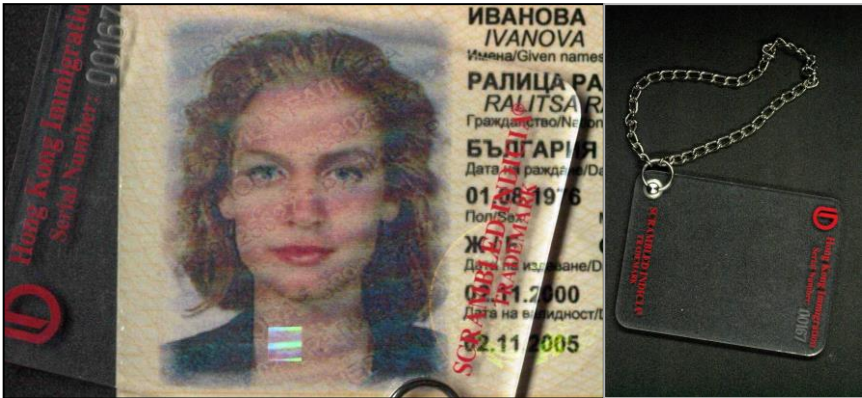
3. Zdjęcie wtórne perforowane laserowo.

4. So-ka du-(IPI) zuje bez-cze-spe-naj-szej



czew-
deko-
jąca
– uka-
za-
pie-
nia
cjalne,
czę-
w po-

staci mikrodruku.



5. IPI, zdjęcie wtórne (mikrodruk).



Tekst ukryty z wykorzystaniem soczewki

Zdjęcie wtórne – mikrodruk danych osobowych

6. Holograficzne zdjęcie wtórne.



7. Farby fotochromatyczne.

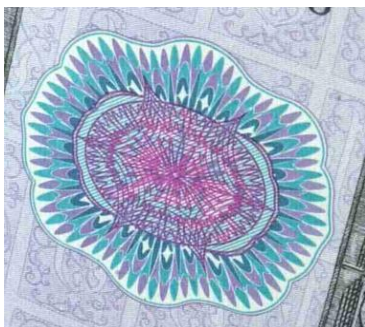


W normalnym świetle dziennym



Po naświetleniu UV ponownie w normalnym świetle dziennym

8. Kolory metameryczne.

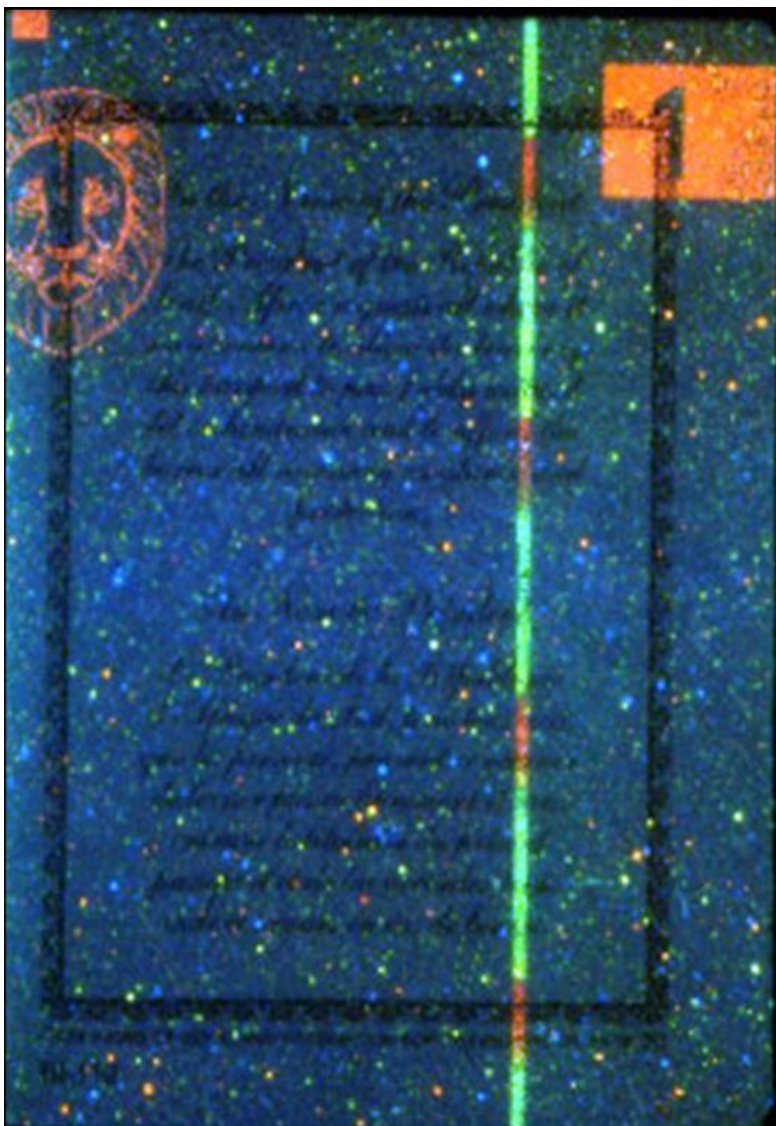


W normalnym świetle dziennym



Motywy widoczne przez filtr czerwony

9. **Hi – Lites** – to maleńkie cząsteczki barwnika (pigmentu) znajdujące się w papierze. Zasadniczo podobne są one do włókien lub planszetek, jednak lepiej widoczne w świetle UV.



Czytelników zainteresowanych powyższą problematyką zapraszam do kolejnego numeru biuletynu, w którym w części II zaprezentuję najnowsze osiągnięcia niemieckie w zakresie wykrytych fałszerstw wiz i dokumentów paszportowych.

mjr Robert Gawryś
ppor. Arkadiusz Olejnik

KG SG w Warszawie

DOŚWIADCZENIA STRAŻY GRANICZNEJ
W PRZECIWDZIAŁANIU MIĘDZYNARODOWEJ
PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ
ZWIĄZANEJ M.IN. Z NIELEGALNĄ MIGRACJĄ

Przestępczość zorganizowana, której znamiona precyzyjnie typizuje przepis art. 258 Kodeksu karnego (odpowiedzialności karnej podlega ten, kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw, jak również ten kto grupę albo związek zakłada lub nimi kieruje), związana z przekraczaniem lub przemieszczaniem towarów przez granicę RP, podobnie jak przestępczość zorganizowana traktowana jako całość, jest obecnie zjawiskiem występującym w znacznie zaawansowanym stadium rozwoju zarówno w Polsce jak również w krajach Europy Zachodniej. Postępujące zjednoczenie Europy (m.in. wprowadzenie swobodnego ruchu osobowego), upadek systemu totalitarnego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej wpłynęły na znaczny wzrost przestępczości, w szczególności przestępczości o charakterze międzynarodowym, noszącej znamiona zorganizowanej.

Zorganizowane struktury przestępcze zajmują się m.in. nielegalnym handlem narkotykami, handlem ludźmi, organizowaniem nielegalnej migracji, w szczególności obywatelom państw azjatyckich, organizowaniem przemytu towarów akcyzowych, czy też luksusowych. Zarówno Polska jak i Unia Europejska w obliczu znacznego zróżnicowania działań przestępczych, prowadzonych przez zorganizowane grupy przestępcze, podejmuje szereg działań zarówno politycznych, ustawodawczych, jak również czynności operacyjnych i procesowych, wykonywanych przez wyspecjalizowane służby policyjne, a zmierzających do intensyfikacji różnych form współpracy integrujących działania organów ścigania. Całkowita bowiem likwidacja owych form naruszenia prawa jest trudna, ale możliwa. Za realne uznać należy kontrolę tego zjawiska i ograniczanie jego

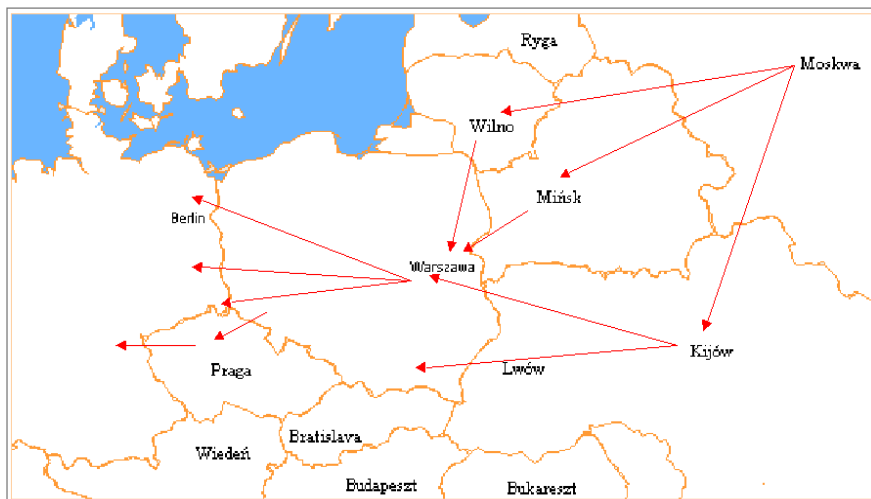
rozmiarów poprzez skuteczne i skoordynowane działanie wszystkich organów zobowiązanych do ochrony porządku prawnego.

Międzynarodowy, transgraniczny charakter *modus operandi* zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się głównie nielegalną migracją przesądził o tym, że Straż Graniczna stała się jednym z najważniejszych organów państwa zobowiązanych do zwalczania granicznej przestępczości zorganizowanej. Straż Graniczna z uwagi na stosowaną wielokierunkowość metod zwalczania przestępczości zorganizowanej, wykorzystuje zarówno środki i instrumenty prawne (właściwa inkryminacja uczestnictwa w organizacji przestępczej ma dla działań organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości ogromne znaczenie), jak również kwalifikowane formy pracy operacyjnej tj. kontroli operacyjnej, niejawnego nabycia, zbycia oraz przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, przesyłki niejawnie nadzorowanej. Czynności operacyjno-rozpoznawcze oraz dochodzeniowo-śledcze wykonują funkcjonariusze pionu operacyjno-śledczego Straży Granicznej, do którego regulaminowych zadań należy m.in. rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń w zakresie właściwości Straży Granicznej.

Przystępując do omówienia metod i środków wykorzystywanych przez Straż Graniczną w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, związanej m.in. z nielegalną migracją, zasadnym jest wspomnieć o skali tego zjawiska.

Skalę nielegalnej migracji do i przez Polskę warunkują: geopolityczne usytuowanie naszego kraju, tranzytowy charakter korytarzy transportowych wiodących przez terytorium Polski (wschód-zachód, północ-południe), stabilność polityczna i stopniowy rozwój gospodarczy. Długi lądowy odcinek granicy państwowej RP z Rosją (Obwód Kaliningradzki), Białorusią oraz Ukrainą, przy jednoczesnym braku skutecznego zabezpieczenia granic: rosyjsko-białoruskiej, rosyjsko-ukraińskiej oraz ukraińsko-białoruskiej ułatwia organizację nielegalnej migracji szlakiem wiodącym z Azji przez Moskwę. Do szczególnie zagrożonych należą odcinki granicy z Ukrainą oraz Republiką Federalną Niemiec. Obecność aktywnego szlaku nielegalnej migracji na południe od granicy RP (trasa: Rosja – Białoruś – Ukraina – Słowacja – Austria oraz w wariacie: Słowacja – Czechy – Niemcy/Austria) powoduje występowanie potencjalnego zagrożenia na odcinkach granicy z Czechami i Słowacją. Zagroże-

nie nielegalną migracją morskiego odcinka granicy państwowej pozostaje zagrożeniem potencjalnym. Istotnym czynnikiem warunkującym skalę nielegalnej migracji pozostaje obecność aktywnego szlaku nielegalnej migracji wiodącego z Rosji do UE, położonego na południe od granicy RP (Ukraina – Słowacja – Czechy – UE). Na podstawie zebranego w 2004 roku w ramach prowadzonych postępowań przygotowawczych materiału dowodowego oraz posiadanego rozpoznania zidentyfikowano następujące kanały przetrzutu nielegalnych migrantów przez terytorium RP:



- ◆ Rosja – Ukraina – RP – Niemcy (największa liczba zatrzymań),
- ◆ Białoruś – RP – Niemcy (niewielka liczba zatrzymań),
- ◆ trasy lotnicze (wiodące przez lotniska międzynarodowe).

Dane procesowe świadczą, że jedynie niewielka część migrantów podejmuje indywidualne i samodzielne próby pokonania całej drogi do Polski lub też do Europy Zachodniej. Pozostali korzystają z pomocy zorganizowanych grup przestępczych. *Modus operandi* tych grup jest charakterystyczne dla sposobu działania zorganizowanych struktur przestępczych, dla których celem działania jest przede wszystkim zysk, który w przypadku nielegalnego przetrzutu przez granice ludzi kształtuje się bardzo wysoko. Uzyskane dochody grupy przestępcze przeznaczają prze-

de wszystkim na inwestycje związane z działalnością grupy m.in. zakup pojazdów wykorzystywanych do przewozu cudzoziemców, sprzętu technicznego oraz w prowadzoną legalnie lub półlegalnie działalność gospodarczą.



Z przeprowadzonych przez Straż Graniczną postępowań przygotowawczych wynika, że przerzucem na znaczną skalę migrantów z państw azjatyckich, afrykańskich, zajmują się międzynarodowe grupy przestępcze. Swe ośrodki mają zwłaszcza w krajach byłego ZSRR, a także w południowej Azji i na Bliskim Wschodzie. Członkowie tychże grup, przede wszystkim organizatorzy, nierzadko korzystają z legalnego pobytu, rezydując w krajach tranzytowych lub docelowych. W skład ww. grup wchodzi zarówno obywatele RP jak i cudzoziemcy (m.in. ob. Niemiec, Ukrainy, Białorusi, Armenii, Rosji, Afganistanu oraz Wietnamu). Analizując materiał procesowy w ramach prowadzonych postępowań przygotowawczych wyodrębnić można następujący skład oraz wzajemne powiązania poszczególnych członków grupy:

- organizator międzynarodowy,

- organizator na Polskę,
- organizator regionalny,
- organizator etapu,
- kierowcy,
- przewodnicy,
- osoby udzielające pomocy w organizowaniu przekraczania granicy państwowej nielegalnym migrantom poprzez dostarczanie środków transportu, met, żywności, itp.

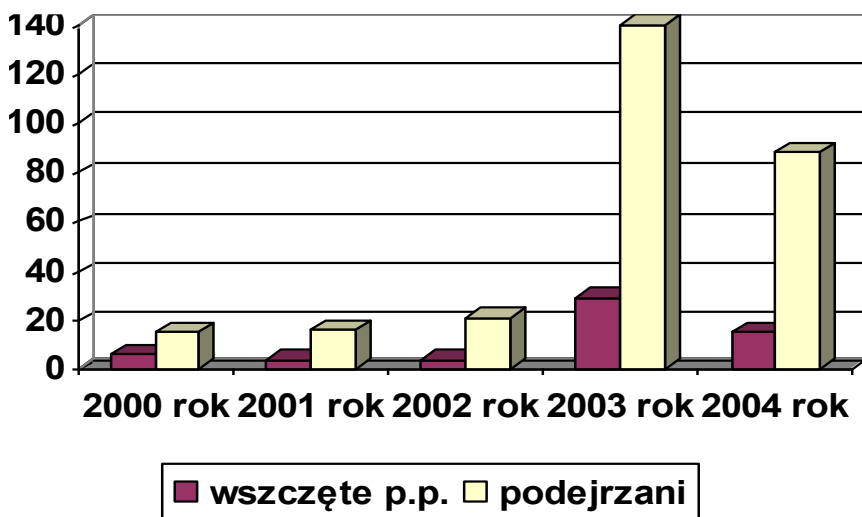
W okresie styczeń – październik 2004 roku Straż Graniczna zatrzymała w 201 zorganizowanych grupach 1799 migrantów oraz 175 osób organizujących lub udzielających pomocy w przekroczeniu wbrew przepisom granicy RP, w tym m.in. na odcinku granicy państwowej:

- z RFN zatrzymano 134 grupy z 1187 migrantami, w tym SG samodzielnie zatrzymała 52 grupy z 514 migrantami; 26 grup z 260 migrantami zatrzymano w wyniku wspólnych działań SG i BGS,
- z Ukrainą zatrzymano 40 grup z 399 migrantami, z tego w wyniku wspólnych działań SG i ukraińskich służb granicznych 4 grupy z 61 migrantami,
- z Czechami zatrzymano 20 grup z 154 migrantami,
- z Białorusią zatrzymano 2 grupy z 19 migrantami.

Służby pionu operacyjno-śledczego przeciwdziałając międzynarodowej przestępczości zorganizowanej:

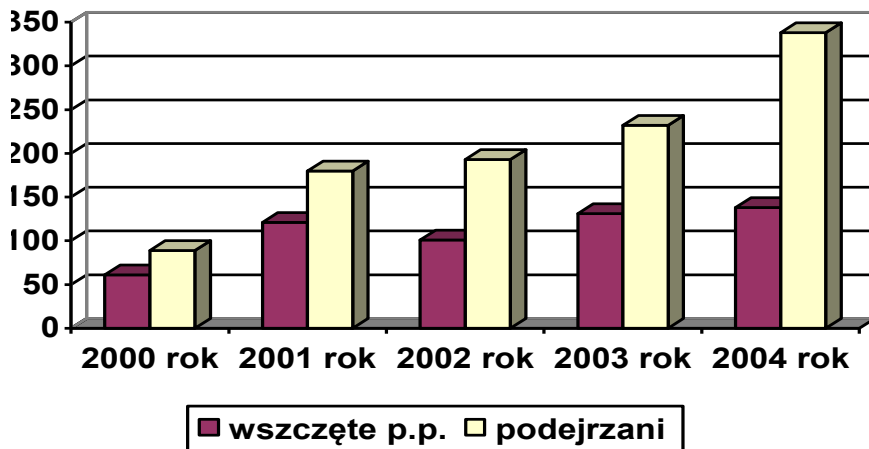
- ◆ dotyczącymi udziału w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw (art. 258 kk):
 - w 2000 roku – wszczęły 6 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 15 podejrzanych, zakończyły 3 postępowania przygotowawcze, w tym m.in. sporządzeniem 3 aktów oskarżenia przeciwko 7 podejrzanych,
 - w 2001 roku – wszczęły 4 postępowania przygotowawcze, którymi objęto 16 podejrzanych, zakończyły 4 postępowania przygotowawcze, w tym m.in. sporządzeniem 2 aktów oskarżenia przeciwko 7 podejrzanych,

- w 2002 roku – wszczęły 4 postępowania przygotowawcze, którymi objęto 21 podejrzanych, zakończyły 2 postępowania przygotowawcze, w tym m.in. sporządzeniem 1 aktu oskarżenia przeciwko 2 podejrzany,
- w 2003 roku – wszczęły 29 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 140 podejrzanych, zakończyły 22 postępowania przygotowawcze, w tym m.in. sporządzeniem 11 aktów oskarżenia przeciwko 80 podejrzany,
- w okresie styczeń – październik 2004 roku – wszczęły 15 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 88 podejrzanych, zakończyły 11 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 5 aktów oskarżenia przeciwko 78 podejrzany,



- ◆ dotyczącej organizowania przekroczenia granicy państwowej wbrew przepisom (art. 264 § 3 kk):
 - w 2000 roku – wszczęły 61 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 89 podejrzanych, zakończyły 38 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 20 aktów oskarżenia przeciwko 60 podejrzany,

- w 2001 roku – wszczęły 121 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 180 podejrzanych, zakończyły 90 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 32 aktów oskarżenia przeciwko 83 podejrzanych,
- w 2002 roku – wszczęły 101 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 193 podejrzanych, zakończyły 107 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 46 aktów oskarżenia przeciwko 175 podejrzanych,
- w 2003 roku – wszczęły 131 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 232 podejrzanych, zakończyły 125 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 49 aktów oskarżenia przeciwko 196 podejrzanych,
- w okresie styczeń – październik 2004 roku – wszczęły 138 postępowań przygotowawczych, którymi objęto 338 podejrzanych, zakończyły 118 postępowań przygotowawczych, w tym m.in. sporządzeniem 31 aktów oskarżenia przeciwko 93 podejrzanych.



Straż Graniczna w celu ograniczenia nielegalnej migracji, w tym liczby cudzoziemców przebywających na terytorium RP a naruszających przepisy ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu ochrony cudzoziemcom na terytorium RP, prowadzi samodzielnie oraz we współ-

działaniu z Policją i innymi służbami (Urzędami Pracy, Służbą Celną, Strażą Miejską, Służbą Ochrony Kolei, Żandarmerią Wojskową) działania mające na celu kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP.

W okresie styczeń – październik 2004 roku przeprowadzono 2688 działań mających na celu kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP, kontrolując m.in. miejsca zakwaterowania, targowiska, dworce PKS i PKP, pojazdy, agencje towarzyskie. W ramach prowadzonych działań wylegitymowano 77482 osoby, zatrzymano 3600 osób w celu wydalenia. Głównymi przyczynami zatrzymań cudzoziemców w ramach działań mających na celu kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP były: brak dokumentów uprawniających do pobytu na terytorium Polski, podjęcie zatrudnienia lub wykonywania pracy zarobkowej bez wymaganego zezwolenia, prowadzenie działalności handlowej bez zezwolenia.

Strona polska m.in. za naruszenie przepisów ustawy o cudzoziemcach wydała do państw sąsiednich 5251 cudzoziemców, w tym 4716 osób na granicy zewnętrznej UE.

Realizując zadania ustawowe służby pionu operacyjno-śledczego ściśle współdziałają z właściwymi organami administracji publicznej i samorządowej, służbami państwowymi oraz służbami granicznymi państw sąsiednich. Współpraca z innymi organami poszanowania prawa realizowana jest zarówno na poziomie Komendy Głównej Straży Granicznej, jak i właściwych miejscowo terenowych jednostkach organizacyjnych Straży Granicznej. Stan współpracy uznać należy jako dobry a samą współpracę jako skuteczną.

Współpraca pionu operacyjno-śledczego Straży Granicznej ze Służbą Celną opiera się głównie na wymianie informacji, podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć o charakterze administracyjno-porządkowym, operacyjno-rozpoznawczym i dochodzeniowo-śledczym, mających na celu efektywniejsze i skuteczniejsze zabezpieczenie ładu i porządku publicznego w strefie nadgranicznej, jak też ujawnianie, rozpoznawanie i zwalczanie działalności przestępczej, a także na przeprowadzaniu rewizji celnej na zlecenie funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz przeprowadzaniu wtórnych kontroli pojazdów wjeżdżających do RP. W ramach prowadzonego współdziałania graniczne placówki kontrolne wielokrot-

nie zlecają urzędowi celny przeprowadzenie szczegółowej kontroli osób, bagaży oraz środków transportu przekraczających granicę państwa. Ponadto realizowane są wspólne szkolenia, dotyczące m.in. procedur celnych stosowanych w UE, uproszczonych procedur w kontroli celnej, postępowania z osobami w trakcie kontroli celnej.

Współpraca pionu operacyjno-śledczego Straży Granicznej i Policji odbywa się przede wszystkim w płaszczyznach:

- działań prewencyjnych, mających na celu w szczególności kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP, zapewnienie porządku i poszanowania prawa w strefie nadgranicznej, pogłębienie rozpoznania operacyjnego w zakresie zagrożeń związanych z przestępczością graniczną i kryminalną,
- czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych – prowadzono bieżącą wymianę informacji o sprawcach przestępstw i wykroczeń pozostających w zainteresowaniu obu służb, o faktach, zdarzeniach i zagrożeniach występujących w rejonach służbowej odpowiedzialności obu służb, podejmowano wspólne działania operacyjno-śledcze m.in. obserwacje figurantów i obiektów, ustalenia operacyjne w stosunku do figurantów, kombinacje operacyjne (również z wykorzystaniem osobowych źródeł informacji Policji), kontrole operacyjne (PTS i PTK), pułapki kryminalistyczne, zatrzymania osób, pojazdów i rzeczy poszukiwanych, oględziny osób i miejsc, przeszukania, wizje lokalne, przesłuchania podejrzanych i świadków, uwzględniano opinie biegłych i ekspertyzy kryminalistyczne,
- wymiany informacji m.in. o osobach poszukiwanych, zaginionych, sprawcach przestępstw i wykroczeń pozostających w zainteresowaniu obu służb, faktach, zagrożeniach występujących w rejonach służbowej odpowiedzialności obu służb.

Wymiernym efektem sprawnej wymiany informacji oraz podejmowanych wspólnych działań operacyjno-śledczych przede wszystkim z Policją, Służbą Celną (rzetelne wykonywanie czynności procesowych w ramach pomocy prawnej, w szczególności przesłuchań podejrzanych, świadków, zaznajamiania z aktami postępowania przygotowawczego podejrzanych przebywających w aresztach śledczych lub zakładach karnych, przeszukań pomieszczeń, wywiadu środowiskowego, oględzin

i wizji lokalnych) jest m.in. wzrost efektywności pracy operacyjno-śledczej, w szczególności w gromadzeniu materiału dowodowego w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, dzięki któremu szereg postępowań przygotowawczych z zakresu właściwości rzeczowej Straży Granicznej, zakończono sporządzeniem aktu oskarżenia.

Mając na uwadze, że zorganizowanej przestępczości granicznej nie sposób skutecznie zwalczać lokalnie, w skali regionu, czy poszczególne-go kraju, w celu zapewnienia skutecznego przeciwdziałania międzynarodowej przestępczości zorganizowanej koniecznym wydaje się powołanie i zapewnienie sprawnego funkcjonowania nie tylko wyspecjalizowanego aparatu ścigania, lecz także specjalistycznych, odpowiedzialnych za koordynację wszelkich działań podejmowanych w tym zakresie, zespołów międzyresortowych i punktów kontaktowych do spraw wymiany informacji i współpracy międzynarodowej. Szybka i efektywna wymiana informacji, materiałów i dokumentów pomiędzy zainteresowanymi służbami, jest nieodzownym warunkiem powodzenia w wykrywaniu i zapobieganiu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Bez zapewnienia skutecznej infrastruktury organizacyjnej i technicznej nie może być mowy o stworzeniu nowoczesnego, sprawnego, elastycznego i efektywnego systemu współdziałania, dzięki któremu skutecznie można stawić czoła międzynarodowym grupom przestępczym.



Dlatego też ważne miejsce w działalności Straży Granicznej zajmuje współpraca międzynarodowa, w tym z partnerami niemieckimi i litewskimi. Współpracę tę cechuje wysoka jakość, a co za tym idzie skuteczność podejmowanych wspólnych przedsięwzięć, szybkość przekazywania informacji. Współpraca służb granicznych obejmuje przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa i porządku publicznego w zakresie zadań służb granicznych, w szczególności zapobiegania nielegalnej migracji oraz przemytu towarów.

W celu zwalczania i zapobiegania przestępczości granicznej na wspólnej granicy państwowej zgodnie z przepisami umowy zostały zorganizowane służby wymiany informacji. Współpraca w tej płaszczyźnie obejmuje stałą wymianę informacji dotyczącą ruchów migracyjnych, ich rozmiarów, składu oraz możliwych kierunków docelowych przypuszczalnych szlaków migracyjnych i wykorzystywanych środków transportu, a także organizacji zajmujących się przemytem osób przez granicę czy konkretnych zdarzeń oraz okresowych opisów, analiz sytuacyjnych, informacji dotyczących przewidywanych decyzji, które mogą mieć znaczenie dla organów policji i straży granicznych drugiej umawiającej się strony.

Umowy przewidują również możliwość oddelegowania na czas określony funkcjonariuszy do organów drugiej umawiającej się strony w celu wspólnej realizacji zadań wynikających z postanowień umowy. Wymiana informacji odbywa się na bieżąco w ramach Aparatu Pełnomocnika Granicznego. Współpraca na dzień dzisiejszy realizowana jest między innymi w punktach kontaktowych:

- w Kołbaskowie,
- w Świecku,
- w Zgorzelcu,
- w Budzisku,

które zapewniają szeroko zakrojoną współpracę pomiędzy zainteresowanymi służbami. Umowy przewidują również szczególne formy współpracy m.in. pełnienie służby we wspólnych patrolach, obserwację transgraniczną, niejawne nadzorowanie przywozu, wywozu i przewozu przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub służących do jego popełnienia np. środków odurzających, substancji psychotropowych, broni i materiałów wybuchowych.

Reasumując, skuteczną odpowiedzią na międzynarodową przestępczość zorganizowaną obejmującą cały katalog przestępstw stanowić może transgraniczna współpraca służb policyjnych. Wymaga to jednak podejmowania skoordynowanych przedsięwzięć m.in. w zakresie wymiany informacji, współdziałania w ramach działań o charakterze prewencyjnym i postępowania karnego, wspólnych strategii walki z tą przestępczością.

kpt. Piotr Kozłowski

Bieszczadzki Oddział SG
w Przemyślu

UZBROJENIE I WYPOSAŻENIE MAŁOPOLSKIEGO INSPEKTORATU OKRĘGOWEGO SG W PRZEMYŚLU

Straż Celna będąc formacją typu policyjnego posiadała na stanie uzbrojenia broń strzelecką przewidzianą dla jednostek policyjnych tj. karabiny, pistolety oraz rewolwery. W związku z charakterem służby oraz z zakresem zadań, jakie były przewidziane dla SC¹, jednostki graniczne były pozbawione ciężkiego uzbrojenia przysługującego etatowo jednostkom liniowym piechoty.

Znajdująca się na wyposażeniu etatowym szeregowego strażnika, broń strzelecka była w różnym stanie technicznym, wyeksploatowana, często zawodna, stanowiąca zagrożenie dla jej użytkownika. W styczniu 1928 roku SC posiadała na wyposażeniu broń pochodzenia włoskiego, austriackiego, niemieckiego, francuskiego oraz japońskiego. Była to w dużej mierze broń pochodząca z różnych źródeł z okresu poprzedzającego wybuch I wojny światowej lub z czasów samej wojny. Tak duża różnorodność uzbrojenia znajdującego się na wyposażeniu SC stwarzała trudności aprowizacyjne dla służb uzbrojenia, w związku z faktem występowania różnego kalibru amunicji, a także w związku z brakiem części zamiennych zużytych w trakcie eksploatacji karabinków. Sytuacja ta dotyczyła także jednostek Wojska Polskiego, Policji oraz KOP. W związku z istniejącą sytuacją kierownictwo SC w przeddzień reformy formacji granicznych w 1928 r. podjęło decyzję o ujednoczeniu posiadanej broni i amunicji strzeleckiej, znajdującej się na wyposażeniu jednostek organizacyjnych SC. W miejsce użytkowanych dotychczas kilku typów broni strzeleckiej zamierzano wprowadzić do jednostek granicznych nowszy typ karabinku pochodzącego już z polskich wytwórni uzbrojenia.

¹ W dalszej części będę używał skrótu SC.

W pierwszym etapie wymiany uzbrojenia, w 1928 r. wycofano z użytku z jednostek granicznych karabinki pochodzenia austriackiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego, a w miejsce ich do arsenału wprowadzono zmodernizowany w Polsce – karabinek Mosin wzór 91/98/25.

Zatwierdzony do użytku w SG karabin Mosin z uwagi na swoje parametry, a także wymiary, stał się niezwykle przydatną bronią strzelecką w służbie granicznej. Decydując się na ten model broni strzeleckiej Ministerstwo Skarbu zakupiło na potrzeby SG na przełomie lat 1928-1929 – 7385 sztuk² karabinków kbk wz 91/98/25.

Wprowadzony na stan uzbrojenia karabinek Mosina, który stał się bronią etatową szeregowego strażnika SC, został wyprodukowany w Zakładach Uzbrojenia w Tule na terenie Rosji, jeszcze przed pierwszą wojną światową. W Polsce znalazł się on jako broń odziedziczona po zaborcy. W latach 1927-1933 broń ta przeszła gruntowną modernizację w Centralnej Składnicy Broni nr 1 w Warszawie oraz w Fabryce Broni i Maszyn ARMA we Lwowie. Modernizacja broni polegała na dostosowaniu jej do amunicji kal. 7,92, skróceniu lufy karabinka o 20 cm i skróceniu łoża oraz kolby.

Znajdująca się na wyposażeniu SC dotychczasowa broń strzelecka na podstawie rozkazu Naczelnego Inspektora Straży Celnej nr 7 z dnia 28 stycznia 1928 r. została wycofana z eksploatacji i przekazana według rozdzielnika do następujących składnic uzbrojenia:

- ◆ kb. produkcji niemieckiej (bagnety i pasy) do zbrojowni nr 3 w Poznaniu,
- ◆ kb. produkcji austriackiej (bagnety i pasy) do zbrojowni nr 4 w Krakowie,
- ◆ kb. produkcji francuskiej (bagnety i pasy) do zbrojowni nr 2 w Warszawie,
- ◆ kb. produkcji japońskiej i inne (bagnety i pasy) do zbrojowni nr 5 w Przemyśle³.

² A. Konstantkiewicz, *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918 – 1939*, s. 78.

³ Rozkaz tajny nr 7 z dn. 28.01.1928 Naczelnego Inspektoratu Straży Celnej, zespół akt KSG – ASG Szczecin, sygn. 1045/44.

Po przekazaniu do składnic uzbrojenia posiadanych karabinków, służba uzbrojenia poszczególnych Inspektoratów Okręgowych SC otrzymała polecenie zdania przechowywanej w magazynach IG zbędnej amunicji różnego kalibru bez względu na system pochodzenia do Zakładu Amunicyjnego nr 1 w Warszawie.

W miejsce zdanej broni strzeleckiej pododdziały w Małopolskim Inspektoracie Okręgowym SC (MIO SC)⁴ we Lwowie otrzymały na podstawie decyzji Ministerstwa Spraw Wojskowych karabinki Mosina wz. 91/98/25 w ilości 875 szt. wraz z nowymi rozdzielaczami, dopasowanymi bagnetami, pasami i amunicją. Służba uzbrojenia MIO SC pobrała karabinki Mosin z Okręgowej Składnicy Uzbrojenia we Lwowie, natomiast amunicja została pobrana wraz z łódkami z Zakładu Amunicyjnego nr 4 w Krakowie.

Przydzieloną broń MIO SC na podstawie decyzji kierownika MIO SC rozdzielono pomiędzy Inspektoraty Graniczne w następujących ilościach: IG Żywiec 240 szt. karabinków, IG Nowy Sącz – 55 szt., IG Dukla – 110 szt., IG Sambor – 150 szt., IG Dolina – 100 szt., Worochta – 110 szt., Śniatyn – 110 szt.⁵

Proces wymiany podstawowego uzbrojenia szeregowego strażnika SC został zakończony w 1928 r., jednak nie we wszystkich Inspektoratach Okręgowych SC. Przekazane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1928 r. na wyposażenie MIO SC we Lwowie karabinki kbk wz. 91/98/25 nie w pełni pokryły zapotrzebowania na broń etatową szeregowych SC. W związku z tym podjęto decyzję o pozostawieniu na dotychczasowym stanie etatowym strażników celnych użytkowane karabiny pochodzenia włoskiego w ilości 418 szt. Będące na wyposażeniu SC karabinki włoskie zostały przejęte przez nowo utworzony w kwietniu 1928 Małopolski Inspektorat Okręgowy SG (MIO SG)⁶ i znajdowały się one na wyposażeniu strażników małopolskich, aż do stycznia 1929. W związku z nowymi dostawami uzbrojenia, które pozwoliły na wyposażenie całego stanu osobowego w jeden rodzaj uzbrojenia, posiadane na stanie ewidencyjnym kb produkcji włoskiej przekazano w ilości 418

⁴ W dalszej części będę używał skrótu MIO SC.

⁵ Ibidem.

⁶ W dalszej części będę używał skrótu MIO SG.

sztuk wraz dodatkowym wyposażeniem do Zbrojowni nr V w Przemyśle, natomiast amunicję w ilości 26 928 szt. przekazano do Zakładu Amunicyjnego nr 1 w Warszawie⁷.

Przydział karabinków samopowtarzalnych Mosin oraz amunicji dla poszczególnych IG, komisariatów i placówek MIO SG odbył się według następujących kryteriów: każdemu strażnikowi granicznemu przydzielono karabinek z pełnym wyposażeniem oraz jednorazowo po 15 sztuk amunicji. W magazynach uzbrojenia poszczególnych komisariatów utworzono zapas po 30 sztuk amunicji na każdego strażnika oraz karabinków Mosin w ilości ok. 10% stanu osobowego danego komisariatu. Zapas ten służył jako rezerwa, z której uzupełniano na bieżąco stan uzbrojenia w poszczególnych placówkach podległych danemu komisariatowi w przypadku zużycia przez strażników amunicji lub uszkodzenia kbk wz. 91/98/25. Zakup nowego uzbrojenia przeznaczonego dla strażników stanowił poważne obciążenie finansowe dla Ministerstwa Skarbu z uwagi na fakt, iż cena jednego kbk Mosin wynosiła 135,51 zł, bagnetu – 18,85 zł, pochwy do bagnetu – 4,21 zł, pasa do kbk – 2,80 zł oraz 1 sztuk amunicji kal. 7,92 – 0,46 zł.

W kwietniu 1929 Ministerstwo Skarbu zakupiło na potrzeby Straży Granicznej 716 szt. czeskich pistoletów CZ wz 28⁸, z czego przydzielono MIO SG w Przemyśle w dwóch partiach 328 sztuk pistoletów, które zostały przekazane do poszczególnych Inspektoratów Okręgowych i stanowiły podstawową broń osobistą oficerów i podoficerów SG. Na wyposażeniu poszczególnych jednostek organizacyjnych znajdowały się także pistolety zakupione prywatnie przez poszczególnych funkcjonariuszy SG, przy czym zgodę na użytkowanie w służbie broni prywatnej przez funkcjonariuszy wydawał Kierownik Inspektoratu Okręgowego. Pozwolenie imienne na użytkowanie w służbie prywatnej broni za każdym razem było zamieszczane w rozkazie dziennym MIO SG.

Przekazanie karabinków produkcji włoskiej do składnicy uzbrojenia w Przemyśle oraz wprowadzenie do uzbrojenia czeskich pistoletów CZ

⁷ Rozkaz dzienny nr 17 z dn. 14.02.1929, Zespół akt MIO SG, CDIA, Lwów, fond 204/1/42, s. 21 zw.

⁸ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka...*, op. cit., s. 97.

zakończyło proces wymiany indywidualnej broni strzeleckiej znajdującej się na wyposażeniu pododdziałów granicznych.

We wrześniu 1933 pododdziały graniczne MIO SG w Przemyśle zostały wyposażone w nową zespoloną broń strzelecką – rkm. wz. 28 Browning⁹. W początkowym okresie była ona przydzielana prawdopodobnie po 3 sztuki na poszczególne Inspektoraty Graniczne (IG)¹⁰ wchodzące w skład MIO SG. Jednak na podstawie zachowanych danych archiwalnych można stwierdzić, iż broń tą na pewno posiadał w swoim arsenale IG w Stryju. Według relacji świadków broń ta znajdowała się zaplombowana w skrzyniach, które przechowywane były w magazynach uzbrojenia poszczególnych IG. Ręczne karabiny maszynowe wz. 28 Browning stanowiły zmodyfikowaną wersję belgijskiego rkm – wz 24 i produkowane były w Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie na podstawie umowy licencyjnej zawartej z Belgią.

W 1933 r. pododdziały MIO SG w Przemyśle posiadały w swoim arsenale broń strzelecką kbk wz. 91/98/25, rkm wz 28 Browning, natomiast oficerowie i podoficerowie posiadali broń osobistą pistolety CZ wz. 28 oraz pistolety belgijskie FN kal 7,66. Stan uzbrojenia strażników małopolskich został przedstawiony w tabeli nr 1.

Tabela nr 1

Wykaz uzbrojenia MIO SG w Przemyśle na dzień 1 czerwca 1933

	RKM Wz 28 Browning	Kbk Wz 91/98/25		Bagnety		Naboje polskie		Pisto- let	Pisto- lety	Kbk sportowe
		Wydane	W magazynie	Wydane	W magazynie	Wydane	W magazynie	Czeskie kal. 9 mm	F.N kal.7.65	
IG Nowy Targ	?	223	68	223	68	9075	7545	82	–	5
IG Jasło	?	236	49	236	49	13119	412	39	1	6

⁹ Rozkaz KSG nr 8 z dn. 18.09.1933, Zespół akt Ministerstwa Skarbu AAN Warszawa.

¹⁰ W dalszej części będę używał skrótu IG.

IG Sambor	?	185	23	177	36	10134	3679	73	1	5
IG Srtuj	3	179	46	179	44	11845	2376	69	8	6
IG Kołomyja	?	237	65	237	65	14168	2487	76	1	5
Sztab ^a MIO SG	–	57	–	57	–	1988	–	94	–	–
Razem	9	1117	251	1109	262	60329	16499	433	11	27

Źródło: obliczenia własne autora na podstawie wykazu stanu faktycznego z 1933.

Wprowadzenie do arsenału Straży Granicznej nowego jak na owe czasy rodzaju uzbrojenia znacznie wzmocniło wartość bojową jednostek granicznych. Znajdująca się na wyposażeniu MIO SG w Przemysłu broń strzelecka była jak na możliwości ówczesnego państwa dobra. Stanowiła w większości modyfikację obcych konstrukcji technicznych, dokonanych na potrzeby modernizującej się armii przez polskich inżynierów i przemysł zbrojeniowy oraz produkowana była w polskich fabrykach uzbrojenia. Dane dotyczące poszczególnych rodzajów uzbrojenia zostały przedstawione tabeli nr 2.

Tabela nr 2

Dane taktyczno-techniczne uzbrojenia znajdującego się na wyposażeniu MIO SG w Przemysłu

Wzór broni (kraj produkcji)	Kaliber (mm)	Długość broni (mm)	Długość lufy (mm)	Masa broni (kg)	Prędkość pocz. poc. (m/s)	Pojemność magazynka
Pistolet CZ wz. 28 Czechosłowacja	9	150	90	0,791	300	8
Pistolet Browning FN wz. 22 (Belgia)	9	178	113	0,675	270	8
kb Manlicher-Carkano wz. 91 (Włochy)	6,5	1280	780	3,9	700	6
kbk Mosin wz. 91/98/25 (Polska)	7,92	1000	600	3,7	845	5
Rkm Browning (Polska)	7,92	1110	611	9,5	853	20

Źródło: na podstawie *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918-1939*.

W 1928 r. kierownictwo Straży Granicznej powołało przy Komendzie SG w Warszawie służbę uzbrojenia, która była odpowiedzialna za całokształt spraw związanych z uzbrojeniem jednostek granicznych oraz za stan techniczny broni i wyszkolenie strzeleckie w poszczególnych jednostkach SG. Szefem służby uzbrojenia w Komendzie Głównej SG został por. Widliński Mieczysław¹¹.

W związku z faktem, iż w trakcie służby oraz podczas prowadzonych działań granicznych broń strzelecka ulegała często różnym uszkodzeniom, w celu dokonywania bieżących napraw uzbrojenia przy Inspektoratach Okręgowych zorganizowano warsztaty rusznikarskie. Utworzone warsztaty rusznikarskie zajmowały się naprawą broni, a także kontrolą stanu technicznego posiadanej broni w podległych jednostkach granicznych. Z uwagi na fakt, iż warsztaty działające przy Inspektoratach Okręgowych nie posiadały odpowiedniego specjalistycznego wyposażenia, zaszła pilna potrzeba dokonywania poważniejszych napraw w Wojskowych Zbrojowniach działających przy DOK. W tym celu Komenda SG zawarła porozumienie z Ministerstwem Spraw Wojskowych, na mocy którego stronna wojskowa zobowiązała się do remontowania użytkowanej przez jednostki graniczne broni strzeleckiej w zakładach uzbrojenia podległych wojskowym okręgom.

Znajdująca się na wyposażeniu broń strzelecka MIO SG w Przemysłu była przydzielana poszczególnym funkcjonariuszom na podstawie imiennych decyzji. Służba uzbrojenia prowadziła ewidencję broni strzeleckiej wydanej funkcjonariuszom oraz znajdującej się w magazynach IG (załącznik nr 1), przy czym karty uzbrojenia przechowywano w kancelarii jednostki macierzystej a drugi egzemplarz znajdował się w kancelarii Inspektoratu Granicznego.

Od początku istnienia SG przykładano wielką wagę do właściwego wyszkolenia funkcjonariuszy w zakresie szkolenia strzeleckiego, budowy oraz eksploatacji broni. Uważano bowiem, że odpowiednie wyszkolenie strzeleckie poszczególnych funkcjonariuszy SG oraz sprawna broń podczas prowadzonych działań granicznych zapewni bezpieczeństwo strażnikom granicznym w obliczu zagrożenia. W tym celu przy każdym komisaracie SG starano się utworzyć strzelnice, na których strażnicy granicz-

¹¹ Por. M. Widliński, *Służba uzbrojenia*, „Czaty” nr 9 z dn. 21.04.1929.

ni mogli w czasie wolnym od służby doskonalić swoje umiejętności strzeleckie. W celu podniesienia umiejętności strzeleckich przez wszystkich funkcjonariuszy na szczeblu komendy IO były organizowane zawody strzeleckie, w których brali udział przedstawiciele wyłanianiani w zawodach lokalnych poszczególnych jednostek (załącznik nr 2 – dyplom).

Celem ujednoczenia obowiązujących zasad gospodarki materiałowo-uzbrojeniowej we wszystkich Inspektoratach Okręgowych komendant SG płk Gorzochowski wprowadził w maju 1929 r. przepisy regulujące służbę uzbrojenia w podległych jednostkach organizacyjnych.

W myśl obowiązujących przepisów służba uzbrojenia Inspektoratu Okręgowego w Przemyśle została zobowiązana do prowadzenia Głównej Księgi Materiałowej, w której ewidencjonowano uzbrojenie znajdujące się na wyposażeniu IO, Księgi Warsztatowej i Narzędziowej, w której kwatermistrz IO odnotowywał ilość dokonywanych napraw przez rusznikarza, zużycie materiału oraz spis narzędzi znajdujących się na wyposażeniu warsztatu rusznikarskiego przy IO.

Ponadto kwatermistrz IO odpowiedzialny był za prowadzenie druków – polecenia napraw, na podstawie której uszkodzona broń w jednostkach granicznych była przyjmowana do naprawy przez rusznikarza, dodatkowo prowadził on Imienną Książkę Broni dla funkcjonariuszy pełniących służbę w sztabie MIO SG. Poszczególne Inspektoraty Graniczne prowadziły Główną Księgę Materiałową oraz Imienną Książkę Broni dla funkcjonariuszy pełniących służbę w sztabie IG.

Komisariaty SG odpowiedzialne były za prowadzenie ewidencji broni i uzbrojenia znajdujących się w poszczególnych placówkach podległych komisariatom¹². Tak więc na kwatermistrzu okręgowym spoczywał dodatkowo ogrom obowiązków związanych z prowadzeniem wszelkiej rachunkowości materiałowej oraz z nadzorem znajdującego się na wyposażeniu MIO SG uzbrojenia.

Każdy strażnik posiadał imienną książeczkę strzelecką wydaną przez służbę uzbrojenia, w której odnotowywano datę strzelania ćwiczebnego oraz osiągnięte wyniki. Wprowadzona książeczka strzelecka służyła ocenie umiejętności strzeleckich poszczególnych strażników. To właśnie na podstawie zapisanych w niej indywidualnych wyników pla-

¹² Rozkaz KSG nr 8 z dn. 18.09.1933. op. cit.

nowano i organizowano dodatkowe szkolenia – treningi strzeleckie w celu podniesienia ogólnego poziomu wyszkolenia strzeleckiego w danym pododdziale.

Stan techniczny znajdującego się na wyposażeniu MIO SG uzbrojenia był w szczególnym zainteresowaniu kadry kierowniczej pododdziałów. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że od stanu technicznego i sprawności posiadanej broni, niejednokrotnie w sytuacji bezpośrednio zagrożenia, zależało życie strażników. Toteż w trakcie przeprowadzanych drobiazgowych kontroli stanu uzbrojenia zwracano szczególną uwagę na stan techniczny posiadanej indywidualnie przez funkcjonariuszy SG broni. Każde stwierdzone zaniedbanie stanu czystości broni było surowo karane przez przełożonych. Prowadząc różnego rodzaju szkolenia z zakresu wojskowości starano się wykształcić u podwładnych postawę dbałości o powierzony MIO SG sprzęt i uzbrojenie.

Jednym z podstawowych problemów związanych z właściwym wykonawstwem zadań, przed którymi stały jednostki organizacyjne MIO SG, był występujący brak środków transportu ułatwiających przemieszczanie się w terenie strażników. Patrole graniczne w dużej mierze poruszały się pieszo, co utrudniało prowadzenie skutecznych działań pościgowych za przestępcami granicznymi oraz patrolowania rejonów zagrożonych przestępczością. Sytuacja ta wynikała przede wszystkim z możliwości finansowych oraz stanu motoryzacji państwa polskiego. W 1932 roku na terenie Polski było zarejestrowanych tylko 29 tys. samochodów osobowych i 8 tys. motocykli¹³, co stawiało kraj w gronie najslabiej zmotoryzowanych krajów Europy.

¹³ Mały rocznik statystyczny – 1938. Warszawa 1938, s. 186.



Podstawowym środkiem transportu w terenie, z jakiego korzystali strażnicy małopolscy, był zaprzęg konny oraz rowery, których właścicielami był zarówno skarb państwa jak i strażnicy graniczni.



Zestawienie ilościowe posiadanych środków transportu przez Inspektorat Okręgowy w Przemysłu zostało przedstawione w tabeli nr 3.

Tabela nr 3

**Środki transportu znajdujące się na wyposażeniu
MIO SG w Przemysłu w 1933¹⁴**

Jednostka Organiza- cyjna MIO SG	Samo- chody	Motocy- kle	Rowery		Konie	Bryczki i powozy	Wozy taboro- we
			Skar- bowe	Własne			
Sztab MIO SG	2	1	3	–	–	–	
IG Nowy Targ	1	1	4	23	8	4	3
IG Jasło	2	1	6	–	10	2	5
IG Sambor	1	1	2	2	8	–	4
IG Stryj	1	1	2	6	11	–	4
IG Kołomyja	1	1	4	4	11	2	4
Razem	8	6	21	35	48	8	20

Źródło: obliczenia własne autora.

Jak wynika z przedstawionego zestawienia w tabeli nr 3. transport w przemyskim inspektoracie okręgowym był oparty głównie na tradycyjnych środkach, gdzie wozy taborowe i bryczki stanowiły podstawowy środek transportu, a to z kolei ograniczało w poważnym stopniu mobilność jednostek organizacyjnych wchodzących w skład MIO SG w Przemysłu.

Doceniając znaczenie roweru jako podstawowego środka transportu, który nadawał się do wykorzystania w służbie granicznej zarówno do celów łącznikowych, patrolowych jak i wywiadowczych, Ministerstwo Skarbu starając się pomóc strażnikom w nabyciu nowego roweru wyasy-

¹⁴ Miesięczny wykaz faktyczny kadry MIO SG za miesiąc wrzesień 1933 CDIA Lwów, fond 204/2/202 16 zw.

gnowało na ten cel ze swojego budżetu środki finansowe przeznaczone na wsparcie tej akcji. W tym celu dowódca SG gen. Stefan Paślawski w rozkazie nr 49 z dnia 20.07.1928 r. zwrócił się do podległych inspektoratów o wytypowanie odpowiednich kandydatów z jednostek organizacyjnych SG chętnych do zakupu roweru oferowanego w cenie 250 zł. Spłata kredytów zaciągniętych przez funkcjonariuszy SG została rozłożona na dogodnie raty przez okres dwóch lat.

Każdy ze strażników przed otrzymaniem roweru musiał złożyć w siedzibie IG stosowną pisemną deklarację, w której zobowiązywał się do terminowego spłacenia zaciągniętego długu. Spłacone rowery po dwóch latach przechodziły na własność strażników. Posiadacze zakupionych z subwencji Ministerstwa Skarbu rowerów otrzymywali dodatkowo z ramienia SG ryczałt na utrzymanie ich – w wysokości 30 zł rocznie, co częściowo obniżyło koszt zakupu roweru o 60 zł¹⁵.

Należy podkreślić, iż z możliwości zakupu rowerów na raty w MIO SG skorzystało niewielu strażników z uwagi na to, iż w posiadaniu strażników małopolskich w 1932 roku były tylko 44 rowery. W późniejszym okresie liczba ta uległa zmniejszeniu i w 1933 wynosiła ona już tylko 35 szt. Powodem tego stanu było przeniesienie części strażników do służby w innych pododdziałach SG lub ich odejście na emeryturę.

W porze zimowej w trakcie służby bardzo chętnie wykorzystywane były przez funkcjonariuszy narty. W 1932 r. w posiadaniu strażników małopolskich znajdowało się 581 par nart, z czego IG w Nowym Targu posiadał 141 par nart, IG Jasło – 137 par, IG Sambor – 110 par, IG Stryj – 105 par, a IG Kołomyja – 85 par¹⁶.

Samochody osobowe i motocykle znajdowały się tylko i wyłącznie na wyposażeniu sztabów Inspektoratu Okręgowego oraz Inspektoratów Granicznych. W jednostkach organizacyjnych MIO SG, tak jak i w całej SG, brakowało wprowadzanych w tym okresie na wyposażenie różnych armii pojazdów terenowych.

¹⁵ Rozkaz nr 49 KSG z dn. 20.07.1928. Zespół akt KSG AAN, Warszawa sygn. 3577.

¹⁶ Wykaz stanu faktycznego kadry MIO SG na dzień 1.01.1932, Zespół akt MIO SG CDIA, Lwów, fond 204//2/102, s. 27.

Pojazdy mechaniczne przy stałym ograniczaniu limitów paliwowych oraz dużej awaryjności stanowiły dość poważne obciążenie dla skromnego budżetu jednostek granicznych, toteż starano się ograniczać do minimum korzystanie z nich podczas podróży służbowych. O skali potrzeb finansowych przeznaczonych na ten cel świadczyć może wysokość



ustalonych ryczałtowo kwot na utrzymanie pojazdów, koni i taboru znajdującego się na wyposażeniu Straży Granicznej w Przemyślu.

W zatwierdzonym przez Komendę Straży Granicznej w Warszawie preliminarzu wydatków dla MIO SG przewidziano, w pozycji nr 39, na utrzymanie środków transportu w roku budżetowym 1933/34 następujące kwoty: dla samochodu osobowego – 4620 zł, motocykla – 900 zł, roweru skarbowego – 20 zł, roweru prywatnego – 30 zł, zaprzęgu konnego – 2338 zł, pojedynczego konia – 900 zł. Na konserwację i naprawę jednej pary nart znajdujących się na wyposażeniu placówek granicznych przewidziano sumę w wysokości 4 zł w skali roku¹⁷.

Samochody osobowe znajdujące się na wyposażeniu IG, pomimo drastycznych ograniczeń w limitach zużytego paliwa, były nie tylko wykorzystywane do celów służbowych. Często wykorzystywano je do niesienia pomocy osobom potrzebującym i chorym. Przykładem tego może być pomoc udzielona w 1932 r. przez kierownika IG w Jaśle w transporcie do szpitala chorego dziecka przodownika Władysława Wesołkina z Komisariatu SG w Krempnej. To właśnie dzięki szybkiemu transportowi do szpitala uratowano dziecku życie¹⁸.

¹⁷ Rozkaz KSG nr 7 z dn. 11.11.1933. Zespół Akt MIO SG CDIA, Lwów, fond 204/1/126.

¹⁸ Na podstawie ustnej relacji M. Wesołkina – w posiadaniu autora.

Na podstawie zebranych doświadczeń przez kwatermistrzów inspektoratów granicznych oraz kierowników placówek stwierdzono, iż w terenie górzystym przy występującym braku dróg bitych i utwardzonych, zwłaszcza w woj. wschodnich, najbardziej przydatnym środkiem transportu dla straży granicznej byłyby konie i motocykle. O ile zakup konia wierzchowego czy też roweru nie stanowiło dla funkcjonariuszy MIO SG przy wsparciu finansowym państwa poważnych kłopotów, to koszty zakupu nowego motoru niezwykle przydatnego do działań granicznych stanowiło poważne obciążenie finansowe dla budżetu SG.

W niewątpliwie lepszej sytuacji znajdowały się służby graniczne Czechosłowacji, które w porównaniu do polskiej SG były lepiej wyposażone w środki transportu, co czyniło je bardziej mobilnymi jednostkami. Przykładem tego może być uzyskana informacja z 15 lutego 1929 r., kiedy to wywiadowcy MIO SG prowadząc rozpoznanie służb granicznych południowego sąsiada ustalili, iż Czechosłowacka Finansowa Straż Pograniczna wprowadziła na wyposażenie swoich placówek na granicy czechosłowacko-węgierskiej nowe amerykańskie motory marki „Indiana” w liczbie po 2 sztuki na placówkę oraz 1 na inspektorat graniczny¹⁹. Była to liczba dość imponująca z uwagi na fakt, iż w analogicznym okresie MIO SG posiadał tylko sztuk 6 motorów.

Wyposażenie posiadane przez czechosłowackie służby graniczne było powodem zazdrości przemyskich strażników, ale także świadczyło o możliwościach finansowych ówczesnego państwa polskiego.

¹⁹ Meldunek Sytuacyjny MIO SG nr 18 na dzień 22.02.1929. Zespół akt KSG ASG, sygn. 1044/14.

KOMISARIAT STRAŻY GRANICZNEJ WOROCZTA		KARTA UZBROJENIA		Zwrotne	
do L. 1616/34		dla st. prz. od Bardjana Augustyna			
L. P.	Data wydania	Wysokość i opis	Nr. fabr.	Ilość	Potwierdzenie odbioru
1		kbk. "Wessing wz. 91/98/25 / data wydania - 21.II.1928 r.	24806	1	Bardjan Aug.
2	21.II.33 r.	bagnet z pochwą	24806	1	Bardjan Aug.
3	21.II.33 r.	pas do kbk.	-	1	Bardjan Aug.
4	21.II.33 r.	cochroniacz do kbk.	426	1	Bardjan Aug.
5	21.II.33 r.	naboje ostre do kbk.	-	45	Bardjan Aug.
6	21.II.33 r.	łódki na naboje	-	9	Bardjan Aug.
7	1.III.29 r.	oliwiarka	-	1	Bardjan Aug.
8	1.II.34 r.	pistolet "F.N." kal. 9 mm	201027	1	Bardjan Aug.
9	1.II.34 r.	futersk do pistoletu kal. 9 mm	-	1	Bardjan Aug.
10	1.II.34 r.	magazynek zapasowy do pistoletu	-	1	Bardjan Aug.
11	1.II.34 r.	naboje do pistoletu kal. 9 mm	-	24	Bardjan Aug.
12	17.II.34 r.	sznur do czyszczenia kbk.	-	1	Bardjan Aug.
13	1.II.34 r.	stempel do czyszczenia pistoletu	-	1	Bardjan Aug.
14	1. II. 1934 r.	Naboje amunicyjnie do pist. F. N.	-	1	Bardjan Aug.

Przeniesiony dnia 23 sierpnia 1934 r. do Komisariatu Straży Granicznej

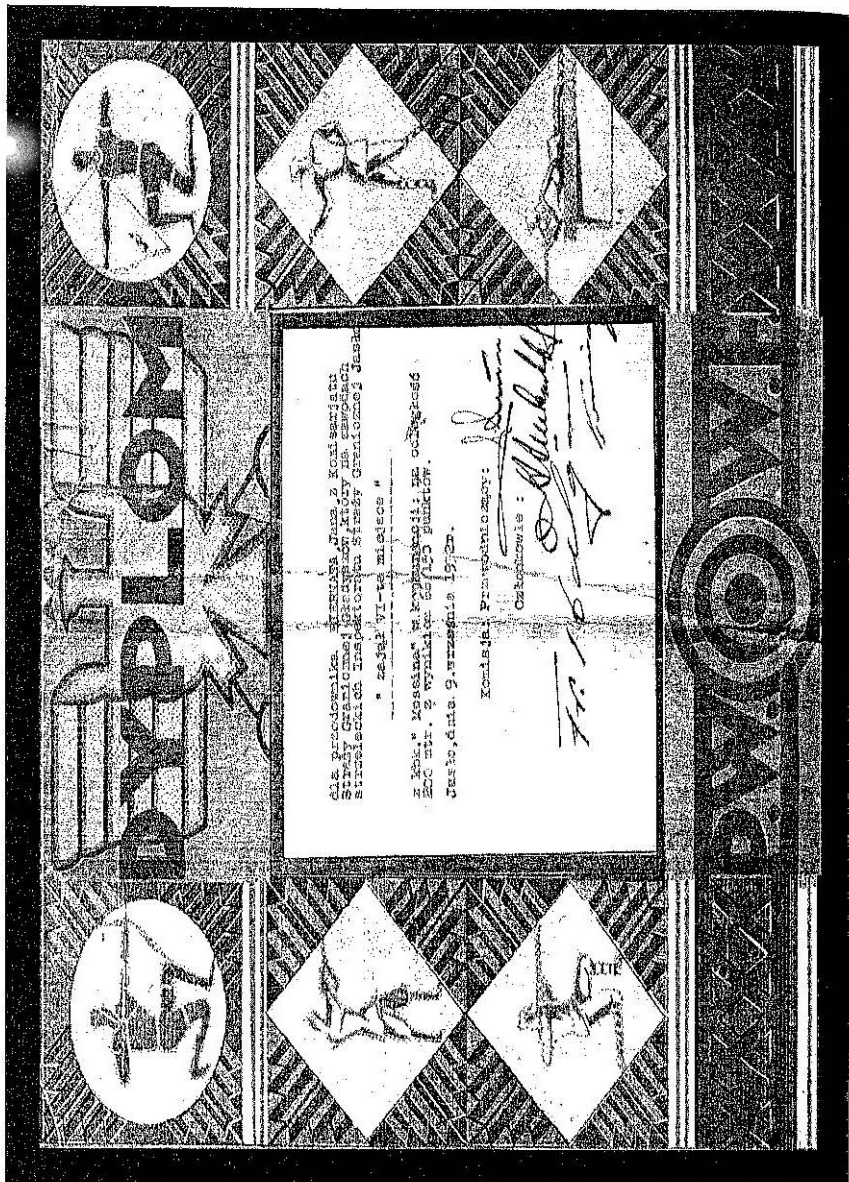
Sołtwiną rozkazem Insp. Straży Granicznej Rezerw. Strz. L. 2003/Adj/34

z dnia 20 sierpnia 1934 r.

Worochta, dnia 23 sierpnia 1934 r.

W karcie materiały w sprawie
nie są w zgodzie z tym, co
opisano w 1934 r. poprzednio
4. II. 34 r. 960.

[Signature]
Komisariusz Straży Granicznej



dr Jerzy Prochwicz

Kętrzyn

PODRÓŻ WOJSKOWO-HISTORYCZNA – „CZERWIEC 2004”

W dniach 10-13 czerwca 2004 r. odbyła się podróż historyczno-wojskowa, której program zamykał się w temacie: „*Dzieje militarne Wileńszczyzny w XX wieku*”. Organizatorami podróży byli: Akademia Świętokrzyska, Wojskowe Biuro Badań Historycznych, Departament Wychowania i Promocji Obronności MON oraz Dom Wojska Polskiego.

W podróży, której kierownikiem był dr hab. Wojciech Włodarkiewicz, brali udział pracownicy naukowcy kilku polskich uniwersytetów, uczestnicy seminarium doktoranckiego Akademii Świętokrzyskiej – habilitanci i doktoranci, wśród których znajdował się kierownik Zespołu Prawa Zakładu Prawa CS SG ppłk mgr Lech Czech. Bogaty program podróży obejmował m.in. studia terenowe toczonych działań wojennych w Wilnie. Ponadto w programie podróży zostały uwzględnione spotkania z polonią litewską, a także szeroko rozumiane formy integracji uczestników podróży, na co dzień reprezentujących różne ośrodki akademickie.

Z Warszawy uczestnicy podróży wyruszyli 10 czerwca 2004 w kierunku miejsca pobytu pierwszego dnia podróży mieszczącego się w Ośrodku Wypoczynkowym Politechniki Białostockiej – m. Hołny Mejera¹. W trakcie przejazdu przedstawiono kilka referatów dotyczących Wileńszczyzny. Do najciekawszych z nich należał m.in. referat dr Michała Trubasa omawiający wojskowo-geograficzną charakterystykę Wileńszczyzny. Autor referatu posługując się starannie opracowanymi szkicami i mapami ze swadą i znajomością rzeczy dokonał charakterystyki terenu Wileńszczyzny. Wysoki poziom merytoryczny tego referatu postawił przed kolejnymi referentami duże wymagania. W dyskusji, jaka się wywiązała nad wygłoszonym referatem podkreślano, iż właściwe wykorzystanie ukształtowania terenu w prowadzonych działaniach bojowych odgrywa znaczącą rolę. Po kilku godzinach podróży jej uczestnicy

¹ Hołny Mejera – Wieś w gminie Sejny, początki której sięgają XVI wieku.

przybyli do m. Sejny, gdzie m.in. po spożyciu posiłku zwiedzano zabytki Sejn. Następnie udano się do m. Berżnik, gdzie zwiedzono cmentarz parafialny, na którym leżą pochowani polegli żołnierze w Boju Sejneńskim w dniach 22-23.09.1920 r.² Bój ten był wstępem do Bitwy Niemeńskiej, w której zostały pokonane siły rosyjskiego Frontu Zachodniego dowodzonego przez Michaiła N. Tuchaczewskiego³. Następnie uczestnicy podróży uczcili poległych chwilą ciszy pod pomnikiem Bitwy Niemeńskiej⁴. Chwilą zadumy nad mogiłami poległych żołnierzy oraz dziejami narodu i państwa polskiego zakończyła się wizyta na cmentarzu w Berżnikach.

Drugi dzień podróży rozpoczęliśmy przekroczeniem o stosunkowo wczesnej porze tj., około godziny 7³⁰ granicy polsko-litewskiej w Ogrodnikach. Procedura przekroczenia granicy wewnątrzunijnej była niezwykle sprawna i szybka, co jeszcze niedawno nie było takie oczywiste

² Do boju o Sejny doszło 22.09.1920 r. Zgodnie z planem marszałka Józefa Piłsudskiego, należało usunąć spod Sejn wojska litewskie, by grupa operacyjna II Armii gen. E. Rydza-Śmigłego mogła uchwycić przeprawy przez Niemen i jak najszybciej zająć Lidę, a tym samym wyjść na głębokie tyły oddziałów Armii Czerwonej, broniących rejonu Grodna i Wołkowyska. Konieczność podjęcia walk z armią litewską nie wynikała z samego celu prowadzenia walk z Litwinami, lecz była koniecznym elementem zakończenia sukcesem wojny polsko-sowieckiej w 1920 r. Dowódca I Dywizji Piechoty Legionów skierował wówczas do swych żołnierzy zalecenie, by poszli w pole przeciwko Litwinom nie „z nienawiścią, jak przeciwko wrogowi śmiertelnemu, lecz jak przeciw braciom zabłąkanym”. Po zwycięskim szturmie na most w Druskiennikach została otwarta droga do manewru oskrzydającego wojska Armii Czerwonej.

³ Tuchaczewski Michaił Nikołajewicz (1893-1937), oficer armii carskiej. Od 1935 marszałek ZSRR. 1918 wstąpił do Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików), współorganizator Armii Czerwonej. W czasie wojny domowej w Rosji dowodził na kilku frontach, walczył z oddziałami admirała A.W. Kołczaka i generała A.I. Denikina. Podczas wojny polsko-bolszewickiej dowodził Frontem Zachodnim, prowadził uderzenie na Warszawę w 1920. 1925-1928 szef sztabu generalnego Armii Czerwonej. Od 1931 kierował całością spraw wojskowych. Opracował nową strategię opartą na masowym użyciu czołgów i lotnictwa. Przyczynił się do wzmocnienia obronności ZSRR. 1937 na rozkaz J.W. Stalina oskarżony o zdradę państwa i współpracę z Niemcami. Na tajnej rozprawie skazany na śmierć i stracony. Jego proces rozpoczął tzw. czystki w armii radzieckiej. Autor *Pism wybranych* (t. 1-2, 1964, wyd. polskie 1966).

⁴ W 81 rocznicę Bitwy Niemeńskiej (której preludeum był Bój Sejneński) na cmentarzu parafialnym w Berżnikach premier RP Jerzy Buzek 18.08.2001 dokonał odsłonięcia pomnika poświęconego tym wydarzeniom.

i proste. Po przekroczeniu granicy udaliśmy się do Wilna rezygnując z odwiedzenia wcześniej zaplanowanych Druskiennik. W trakcie przejazdu zostały przedstawione kolejne referaty dotyczące m.in. obszaru warownego Wilna oraz akcji gen. Lucjana Żeligowskiego na Wilno. Oba referaty wzbudziły momentami gorącą dyskusję, podczas której padał nawet zarzut, iż jeden z referentów prezentuje nacjonalistyczne poglądy, które nie służą wzajemnemu współżyciu Polaków i Litwinów. Dyskusja nad tak sformułowanym zarzutem była ostra i gorąca, lecz merytoryczna. Referent, pod którego adresem padł taki zarzut, w sposób rzeczowy uzasadnił absurdalność tego zarzutu podkreślając jednocześnie, iż wzajemne relacje między obiema nacjami pozostawiają wiele do życzenia zwłaszcza na płaszczyźnie oceny wzajemnych stosunków na przestrzeni dziejów. Trzeba powiedzieć, iż stanowisko referenta, iż ocena wzajemnych stosunków na przestrzeni dziejów pozostawia wiele do życzenia znalazła swe potwierdzenia już wkrótce, podczas zwiedzania zabytków w Wilnie i Trokach.

Po przybyciu do Wilna, miasta Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza) i tylu innych twórców udaliśmy się na cmentarz na Rossie⁵. To jedna z ważniejszych polskich nekropolii leżąca poza

⁵ Za oficjalną datę jego założenia przyjmuje się dzień 6.05.1801 r., choć jak twierdzą źródła, już wcześniej chowano w tym rejonie zmarłych na zarazę, samobójców, a także – żołnierzy. Założony jako cmentarz parafialny kościoła Wniebowstąpienia Pańskiego, początkowo pozostawał pod opieką księży misjonarzy. Magistrat Wilna wyznaczył pod budowę nekropolii obszar 3,51 ha, położony na uboczu miasta, przy drodze z Popławów do Rybiszek, na peryferiach zwanych Rossa. W 1820 r. misjonarze otoczyli cmentarz murowanym ogrodzeniem, a 20 lat później z inicjatywy ks. Józefa Bogdanowicza dobudowano kaplicę w stylu neogotyckim, obok której znajdowały się charakterystyczne dla Wilna nie istniejące już dziś kolumbaria, zwane także katakumbami lub pieczarami. Nie jest znane pochodzenie nazwy dzielnicy i cmentarza. Wszelkie twierdzenia na ten temat polegają tylko na domysłach lub wymysłach i w gruncie rzeczy nie wytrzymują krytyki. Prawdopodobnie nazwa ta pochodzi od właścicieli gruntów, na których powstał cmentarz, chociaż nie można dzisiaj stwierdzić ściśle jak brzmiało to nazwisko; przypuszczenie to zresztą stanowi jeden z domysłów, źródłowego potwierdzenia wymagający – jak pisał Juliusz Kłos, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w swoim przewodniku krajoznawczym wydanym w 1923 r. Takiego źródła autorowi nie udało się jednak odnaleźć, bo w wydaniu III poprawionym przewodnika z 1937 r. czytamy: „Bądź co bądź nazwa ta, niewątpliwie starożytna występuje w źródłach już w XVI w. i oznaczała

granicami kraju. Spoczywa na nim wiele osobistości zasłużonych dla miasta zarówno Polaków, jak i Litwinów czy Białorusinów. Wchodząc na teren cmentarza zatrzymaliśmy się przed głównym wejściem, gdzie znajduje się kwatera wojskowa. Są tu groby poległych żołnierzy walczących o Wilno w latach 1919-1920.

Pośród tych mogił wyróżnia się grób Marii z Billewiczów Piłsudskiej i serce jej syna Józefa Piłsudskiego złożone w srebrnej urnie 12 maja 1936 roku – na czarnej granitowej płycie widnieje duży napis „Matka i Serce Syna”. Tu też zostały złożone kwiaty i zapalone znicze przez uczestników podróży.

Po czym udaliśmy się na zwiedzanie cmentarza. Spacerując jego alejkami, wokół grobów znamienitości życia społecznego, naukowego, kulturowego chcąc nie chcąc raz jeszcze przerabialiśmy lekcję historii. Lekcję niezwykłą, bo zaklętą w szczątkach naszych przodków.

Dotarliśmy do tzw. Górki Literackiej z zadumą, a także smutkiem wobec widocznych śladów dewastacji, zatrzymaliśmy się nad mogiłami Euzebiusza Słowackiego⁶, Augusta Becu⁷, Władysława Syrokomli⁸, hrabiego Eustachego Tyszkiewicza⁹, Antoniego Wiwulskie-

pierwotnie teren znacznie szerszy, ciągnący się aż po Ostrą Bramę, za którą w pewnej odległości wznosiła się podówczas cerkiew św. Jerzego „ruską” zwana.

⁶ Euzebiusz Słowacki (1772-1814), ojciec Juliusza, profesor literatury na Uniwersytecie Wileńskim, zebrał materiały do historii krytycznej o pisarzach polskich, w 1812 r. redaktor „Kuriera Wileńskiego” przez półtora roku, poeta, autor licznych dzieł.

⁷ August Becu (1771-1824), ojczym Juliusza Słowackiego, profesor literatury Uniwersytetu Wileńskiego zabity przez piorun we własnym mieszkaniu w Wilnie przy ul. Zamkowej nr 24, co było wówczas uważane za karę Bożą, gdyż posadzano go o współpracę z Nowosilcowem.

⁸ Syrokomla właściwie Ludwik Kondratowicz (1823-1862), wybitny poeta XIX wieku, znany jako „lirnik wioskowy”. W 1856 r. zamieszkał w Wilnie. Tu kontynuował pracę dramaturgiczną, współpracował z Komisją Archeologiczną „Atheneum”. Pierwszym wydrukowanym utworem była gawęda „Pocztylion”. Tłumaczył z łaciny. Uwięziony za udział w manifestacjach patriotycznych, zesłany do Borejkowszczyzny, gdzie napisał swoje najlepsze liryki. Na zamieszkanie w Wilnie pozwolono mu na kilka miesięcy przed śmiercią. Przyjaciół Stanisława Moniuszki. Na cześć poety po jego śmierci Stanisław Moniuszko napisał kompozycję, którą sam dyrygował w kościele św. Krzyża.

⁹ Eustachy Tyszkiewicz (1814-1873), archeolog, historyk, pisarz. Urodził się w Łochojsku, ukończył gimnazjum w Mińsku. Był prezesem Wileńskiej Komisji Archeologicznej, w 1837 r. uczestniczył w wykopaliskach archeologicznych. Urzędnik w Kapitulie

go¹⁰, Józefa Łukaszewicza¹¹, Władysława Abramowicza¹² i Jerzego Ordy¹³. Leżą tu także poeta białoruski Kazimierz Swajak oraz wielu wybitnych Litwinów, m.in. Mikalojus Konstantinas Ciurlionis¹⁴, niezwykle utalentowany malarz i kompozytor litewski, zmarły pod Warszawą, literaci Petras Cvirka, Gabrielius Zemkalnis-Landsbergis, Balys Sruoga, Liudas Gira, śpiewacy i kompozytorzy Kipras Petrauskas i Mikas Petrau-

Orderu św. Anny w Petersburgu, członek korespondent Duńskiego Królewskiego Towarzystwa Starożytności i Sztokholmskiej Królewskiej Akademii Sztuk Historii i Starożytności. Założyciel Muzeum Starożytności w Wilnie, którego najlepsze okazy zostały wywiezione po 1863 r. do Moskwy. Autor licznych publikacji. Od 1865 r. mieszkał w Birżach i zajmował się etnografią. Zmarł w Wilnie.

¹⁰ Antoni Wiwulski (1877-1919), architekt i rzeźbiarz, uczestnik Samoobrony Wileńskiej, twórca Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie, Trzech Krzyży w Wilnie. Rozpoczął również budowę w Wilnie kościoła Serca Jezusowego, która została przerwana. Wiwulski był pochowany w podziemiach nie ukończonego kościoła. Gdy na jego miejscu zaczęto wznosić Pałac Kultury Budowlanych, w 1964 r. szczątki Wiwulskiego przeniesiono na Rosse.

¹¹ Józef Łukaszewicz (1863-1928), profesor mineralogii Uniwersytetu Stefana Batorego, 18-letni więzień Szlisselburga, w którym został osadzony po zamachu na cara Aleksandra III.

¹² Władysław Abramowicz (1909-1965), poeta, historyk, bibliograf, tłumacz literatury litewskiej na język polski, człowiek, który wiele zrobił dla kultury Polski i Litwy. W 1934 r. ukończył wydział zaoczny Wyższej Szkoły Dziennikarskiej w Warszawie. W 1936 r. w Lidzie redagował miesięcznik krajoznawczo-regionalny „Ziemia Lidzka”. Do wybuchu wojny pracował w „Kurierze Wileńskim”. Od 1940 r. aż do końca życia był związany z biblioteką Akademii Nauk Litwy. Kierował działem rękopisów, położył ogromne zasługi w porządkowaniu starodruków, ich opracowywaniu i udostępnianiu naukowcom, w tym także i polskim. W latach okupacji hitlerowskiej ratował wyrzucone na bruk zbiory Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Odegrał wybitną rolę w zorganizowaniu polskiego ruchu literackiego w Wilnie. Kierował odradzającą się twórczością poetycką Polaków Wilna i Wileńszczyzny. Jego staraniem w 1954 r. przy redakcji „Czerwonego Sztandaru” utworzono Kółko Literackie. W 1960 r. zamierzał wydać pierwszy w powojennym Wilnie almanach literacki.

¹³ Jerzy Orda (1905-1972) historyk sztuki, dr filozofii, wybitny znawca zabytków starego Wilna. Po 1945 r. jako jedyiny przedstawiciel przedwojennego świata nauki wileńskiej nie opuścił Wilna. Pracował jako zwykły woźny w Archiwum Centralnym Litewskiej SSR. Potajemnie pomagał polskim naukowcom w znalezieniu archiwaliów, ponieważ dyrekcja archiwum ukrywała katalogi. Wychowywał żydowskiego chłopca, Wilhelma Józefa Zienowicza (Finka), uratowanego z getta przez polskie zakonnice.

¹⁴ Mikołojus Konstantinas Cziurlionis (1875-1911), litewski artysta malarz, kompozytor.

skas, wreszcie sam Jonas Basanavicius – ojciec litewskiego odrodzenia¹⁵. Niestety stan cmentarza, widoczne akty wandalizmu, poprzewracane i uszkodzone nagrobki, niszczące kaplice grobowe, połamane krzyże, powyrywane podobizny osób zmarłych a także chaszczce, wysoka nie koszona trawa wzbudziły w nas nastrój smutku, żalu i goryczy. Przecież ludzie tam pochowani nie obronią się sami, potrzebne są działania tak ze strony litewskiej w celu zapobieżenia dokonywanym aktom dewastacji, jak i strony polskiej w celu wyasygnowania odpowiednich funduszy mających na celu renowacje przynajmniej najcenniejszych dla naszego narodu miejsc pochówku. Po zwiedzeniu cmentarza w dość ponurym nastroju udaliśmy się do redakcji polskiego dziennika ukazującego się na Litwie od 1 lipca 1953 r. „Kuriera Wileńskiego”¹⁶, gdzie zostaliśmy serdecznie powitani i gdzie przekazaliśmy w darze zebraną wśród uczestników podróży dość znaczną liczbę książek przywiezionych z kraju dla dzieci i młodzieży polskiej mieszkającej na Litwie. To serdeczne powitanie oraz przeprowadzone rozmowy przywróciły nam pogodny nastrój. Podczas tej wizyty prof. dr hab. Czesław Grzelak udzielił wywiadu. Wywiad ten oraz wspólne zdjęcie uczestników podróży z pracownikami redakcji został opublikowany w wydaniu magazynowym „Kuriera Wileńskiego” z datą 12-14 czerwca 2004 r.¹⁷ po wizycie w redakcji udaliśmy się do dzielnicy Antokol, gdzie znajduje się nie mniej ważny dla nas Polaków oraz Litwinów Cmentarz Antokolski¹⁸, który jest niestety rzadko odwiedzany przez Polaków goszczących w Wilnie, a szkoda. Cmentarz ten przepięknie położony na Wzgórzach Antokolskich ma dla nas nie mniej ważne znaczenie niż cmentarz na Rosie. Tam bowiem jest położony cmentarz wojskowy, na którym znajdują się groby żołnierzy pol-

¹⁵ Jonasa Basanawicziusa (1851-1927), prezes Litewskiego Towarzystwa Naukowego, pisarz, wybitny działacz litewskiego ruchu narodowego.

¹⁶ „Kurier Wileński” – gazeta codzienna ukazująca się w Wilnie w latach 1924–39. Po II wojnie światowej jedyna polskojęzyczna gazeta codzienna na Litwie ukazująca się od 1.07.1953 r. Do 1990 r. ukazywał się jako organ Komunistycznej Partii Litwy pod nazwą „Czerwony Sztandar”. Na prośbę czytelników w 1990 r. powrócono do przedwojennej nazwy. Obecnie gazeta jest niezależna, ukazuje się codziennie w objętości 12 stron.

¹⁷ „Kurier Wileński” nr 113 (14911), 12-14.06.2004, Wilno, s. 3.

¹⁸ Cmentarz Antokolski został założony w roku 1830.

skich zmarłych z ran lub poległych w trakcie walk w latach 1919-1920¹⁹. Niestety podobnie jak na Cmentarzu na Rossie stan zachowania cmentarza w najstarszej jego części oraz cmentarza wojskowego mimo prowadzonych skromnych prac renowacyjnych budzi ponowne uczucie smutku. Widoczne akty wandalizmu i likwidacja grobów z polskimi napisami będą niezbyt pochlebne komentarze pod adresem miejscowych władz administracyjnych i politycznych. Widać tu jak na dłoni swoistą ocenę wspólnej przeszłości narodu polskiego i litewskiego przez siły polityczne współczesnego państwa litewskiego.

Po zwiedzeniu cmentarza wojskowego udaliśmy się do powstałego w ostatnich latach niedaleko cmentarza wojskowego mauzoleum żołnierzy litewskich i ofiar obrony niepodległości Litwy. To niezbyt odległe mauzoleum jakże rażąco kontrastuje z niedalekim przecież cmentarzem wojskowym i najstarszą częścią Cmentarza Antakolskiego. Tu ładnie przystrzyżona trawa, uporządkowany teren – tam chaszcze, ślady dewastacji nagrobków, bałagan, śmieci oraz widoczne ślady odbywających się libacji alkoholowych.

Po zwiedzeniu mauzoleum nadal zwiedzaliśmy teren cmentarza podziwiając zachowane kaplice grobowe Zawiszów, Ogińskich i Meysztowiczów. Niestety ząb czasu i widoczne ślady dewastacji poważnie je nadwątlili. Stąd też powszechnie wyrażane przez uczestników podróży obawy, czy aby za kilka lat będą jeszcze one stały. Po wizycie na cmentarzu udaliśmy się na zwiedzenie stojącego w dzielnicy Antokol jednego z najpiękniejszych kościołów barokowych Rzeczypospolitej kościoła św. Piotra i Pawła. Ta XVII-wieczna świątynia została wzniesiona na wzór bazyliki watykańskiej i znana jest ze wspaniałej barokowej fasady oraz sklepienia, na którym znajduje się ponad 2000 postaci. Po zwiedzeniu kościoła i zapoznaniu się z jego historią, nieco znużeni i zmęczeni udaliśmy się na obiad. Następnie kontynuowaliśmy indywidualne zwiedzanie bezcennych zabytków Wilna, by wczuć się w duszę miasta, pogaworzyć ze śpiewnie zaciągającym staruszkiem, obejrzeć wąskie uliczki i zaułki, posiedzieć na parkowej ławeczce na placu katedralnym koło

¹⁹ Spośród zarejestrowanych w czasach Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej 988 mogił wiele nie dotrwało do dnia dzisiejszego. Część mogił zachowała się z niezbytelnymi napisami, część natomiast pozbawiona jest jakichkolwiek napisów.

katedry lub nad Wilią, popatrzeć na nie z wysokości baszty Giedymina. Po tym indywidualnym zwiedzaniu w godzinach wieczornych udaliśmy się do Niemenczyna odległego od Wilna o 22 km, gdzie mieliśmy przewidziany nocleg²⁰. Tę stosunkowo krótką trasę przebyliśmy w godzinę za przyczyną fatalnej drogi, której stan wzbudza uzasadniony niepokój podróżujących – by obrazowo oddać stan tej trasy należy wspomnieć, iż w prasie litewskiej określana jest ona „drogą śmierci”. Rankiem trzeciego dnia podróży tj. 12 czerwca spotkaliśmy się z polonią zamieszkującą w Niemenczynie. Większość mieszkańców Niemenczyna to rodowici Polacy, jednakże część z nich uległa rusyfikacji i zatraciła umiejętność płynnego posługiwania się polszczyzną. W Niemenczynie jest muzeum Wileńszczyzny, którego jednak z powodu zbyt napiętego harmonogramu nie zwiedziliśmy. Nie odwiedziliśmy także niemenczyńskiego kościoła, w którym większość mszy jest odprawianych po polsku.

Po spotkaniu, podczas którego spotkaliśmy się z autorem książki *Poznaj swój kraj. Niemecznyn. Historia i współczesność* p. Henrykiem Borkowskim, udaliśmy się do Wilna, gdzie kontynuowaliśmy nasz program naukowy oraz zwiedzanie Wilna.

Zwiedzanie Wilna tego dnia rozpoczęliśmy wraz z przewodniczką oraz opiekującą się nami przedstawicielką Polnii w Wilnie. Obejrzelśmy Katedrę Wileńską pod wezwaniem św. Stanisława z kaplicą św. Kazimierza i grobami królewskimi. Ta klasycystyczna budowla jest jednym z najbardziej znanych obiektów w Wilnie. Na krytych galeriach – tych od strony miasta – możemy zobaczyć posągi królów z dynastii Jagiellonów, natomiast od strony rzeki – pomniki jezuickich świętych. Katedra Wileń-

²⁰ Niemecznyn jest jednym z najstarszych osiedli podwileńskich. Jeżeli wierzyć źródłom archeologicznym, okolice Niemenczyna są zamieszkałe przez człowieka od ponad 2 tys. lat (tyle lat liczy znajdujące się obok Niemenczyna grodzisko). Niemecznyn to miejscowość, gdzie powstała jedna z pierwszych parafii katolickich na Litwie. Obecnie jest to kilkutysięczne miasteczko, które w 2001 r. liczyło 5892 mieszkańców. H. Borkowski, *Poznaj swój kraj. Niemecznyn. Historia i współczesność*, Wilno 2003, s. 60. Pierwsze znane wzmianki pisane dotyczące Niemenczyna, w których pojawia się nazwa Niemecznyn zawarte są w umowie Wielkiego Księcia Giedymina (1316-1341) z Inflantami. Powyższa umowa została zawarta 1.11.1338 r. na okres 10 lat, O. Maksimaitienė, *Lietuvos istorinės geografijos ir kartografijos bruožai*, Vilnius 1991, s. 60.

ska była miejscem historycznych wydarzeń. Odbywały się w niej uroczystości kościelne (synod, posiedzenia kapituły, pogrzeby biskupów, uroczyste nabożeństwa) i państwowe („podniesienie na stolec wielkoksiążęcy”, pogrzeby członków rodziny królewskiej i magnatów, różne zaprzysiężenia). W 1919 roku odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo inauguracyjne otwarcie Uniwersytetu Stefana Batorego, a 2 lipca 1927 roku miała tu miejsce koronacja obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej, z udziałem m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta RP Ignacego Mościckiego.

W katedrze są dwa ołtarze – Kanoniczy i Wikariacki oraz jedenaście bocznych kaplic. Najpiękniejsza to wczesnobarokowa kaplica św. Kazimierza, wzorowana na krakowskiej Kaplicy Zygmuntońskiej, w której podziemiach znajduje się królewskie mauzoleum. Stukowy ołtarz kaplicy o wielkiej wartości artystycznej znajduje się na miejscu dawnego srebrnego, wypożyczonego przez Jana Kazimierza dla zasilenia skarbu Rzeczypospolitej po „potopie” szwedzkim. Na nim stoi srebrna trumna z relikwiami św. Kazimierza. W ołtarzu znajduje się dziwny obraz w srebrnej sukience przedstawiający św. Kazimierza z trzema rękami, namalowany ok. 1520 roku. Podanie głosi, że ręka zamalowana przez malarza dla jej poprawienia, wydobywała się spod farby, co uznano za cud i obraz pozostawiono „trójrękim”.

W trakcie zwiedzania królewskiego mauzoleum zostaliśmy zaskoczeni, iż imiona królów pochowanych w podziemiach katedry zostały podane wyłącznie w litewskiej wersji językowej oraz o braku jakiegokolwiek informacji w języku polskim. Mimo to, bez względu na okoliczności i meandry historii, zawsze pozostaną w naszej pamięci i w naszych sercach. Po zwiedzeniu katedry udaliśmy się na zwiedzanie miasta: Starówka Wileńska, kościół św. Teresy²¹ z kaplicą Matki Boskiej Ostrob-

²¹ Barokowy, pokarmelicki kościół pod wezwaniem św. Teresy (ostrobramski) jest dziełem włoskiego architekta Costantina Tencalli. Wzniesiony został w latach 1635-1650, a jego fundatorem jego był Stefan Krzysztof Pac. Kościół jest trzynawowy. Ołtarze i wystrój wnętrza noszą znamiona rokoka. Ma dwie kaplice: Ukrzyżowanego Zbawiciela (Pociejów) i Matki Bożej Dobrej Rady. Na sklepieniu nawy głównej w sześciu obrazach namalowano sceny z życia patronki świątyni. W jednym z filarów kościoła spoczywała niemal rok wmurowana srebrna urna z sercem Józefa Piłsudskiego. Z relacji księdza prałata Algirdasa Gutauskasa dowiadujemy się: „Kiedy w latach siedemdziesiątych od-

ramskiej, Plac Ratuszowy, Zaułek Bernardyński z mieszkaniem Adama Mickiewicza, Kościół św. Anny, Uniwersytet założony przez Stefana Batorego, Góra Trzech Krzyży zaprojektowanych przez Antoniego Wiwulskiego.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Ostrej Bramy nazywanej także Miednicką²², która została wzniesiona na początku XVI stulecia w trakcie budowy murów miejskich. W środku jest mała kaplica, w której znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, pochodzący z 1625 roku autorstwa nieznanego twórcy. Na górze widnieje napis po łacinie „Matko Miłosierdzia pod Twoją obronę uciekamy się” (przed 1946 był po polsku). Duże znaczenie w popularyzacji Ostrej Bramy miał nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz, który opisał ją w *Panu Tadeuszu*: „O Panno, co w Ostrej świecisz Bramie ...” Od wielu już lat Ostra Brama pełni rolę sanktuarium maryjnego i jest celem pielgrzymek wiernych z Polski, Litwy, Białorusi i innych krajów.

Idąc dalej zwiedziliśmy Cerkiew św. Ducha, w której znajdują się święci prawosławnych – Jan, Antoni i Eustachy. Obok cerkwi wznosi się dzwonnica. Ponadto klasztor-monastery męski i żeński. W swej wędrówce dotarliśmy też do Cerkwi św. Trójcy i otaczających ją murów byłego klasztoru bazylianów, tak na marginesie to najbardziej opisany w literaturze polskiej zabytek Wilna. Wejście na teren klasztoru i cerkwi od strony ul. Ostrobramskiej prowadzi przez ozdobną rokokową bramę zbudowaną przez Jana Krzysztofa Glaubitza w 1748 r. Pierwsza cerkiew powstała w roku 1357 z fundacji księżnej Julianny, żony księcia Olgierda ku czci męczenników chrześcijańskich Jana, Eustachego i Antoniego straconych w roku 1347 za przyjęcie prawosławia. Następną murowaną wznosił książę Konstanty Ostrogski w 1514 r. na pamiątkę zwycięstwa nad wojskami moskiewskimi pod Orszą. Po Unii Brzeskiej z rozkazu króla Zygmunta III w 1608 roku cerkiew została przekazana unickim bazylianom. Wtedy to również przeniesiono do cerkwi św. Ducha reli-

nawialiśmy kościół, natrafiliśmy na miejsce z wmurowaną drewnianą skrzyneczką – w niej ta srebrna urna była zamknięta. Otworzyliśmy skrzyneczkę, a tam – kwiaty. Ususzone kwiaty. Tak zamurowali”.

²² Ostra Brama (zwana początkowo Miednicką – od drogi prowadzącej do Miednik Królewskich) została zbudowana około 1514 roku w dzielnicy zwanej Ostrym Końcem, podczas wznoszenia muru obronnego.

kwie św. męczenników Jana, Eustachego i Antoniego. Janusz Tyszkiewicz dobudował obok zakrystii kaplicę grobową przykrytą kopułą. Cerkiew przebudowana w 1748 r. przez śląskiego architekta Jana Krzysztofa Glaubitza otrzymała elementy rokokowe i bramę. Po skasowaniu unii przez rząd carski i kasacie zakonu bazylianów w 1827 r. cerkiew przejęli wyznawcy prawosławia. Po II wojnie światowej cerkiew zamknięto i przeznaczono na magazyn dewastując jej wnętrze. Obecnie w wyremontowanej kaplicy Tyszkiewiczów odbywają się nabożeństwa obrządku grecko-katolickiego.

W jednym ze skrzydeł zabudowań klasztornych więziony był od 23.10.1823 do 21.04.1824 Adam Mickiewicz w związku z procesem Filomatów i Filaretów. W murach tych więziono również uczestników powstania listopadowego i styczniowego. Tu też poeta umieścił fragment III cz. *Dziadów*. Miejsce tzw. „celi Konrada” w latach 20-tych XX w. ustalił Juliusz Kłós²³, tutaj wmurowano tablicę z inskrypcją „Gustaw zmarł tu 1823 1 listopada. Tu narodził się Konrad 1823 1 listopada”. W celi po odzyskaniu niepodległości przez Litwę znajdowała się sala koncertowa szkoły muzycznej, w poprzednim okresie była tam szkoła dla traktorzystów. Tak! szkoła dla traktorzystów w samym centrum Wilna. Obecnie Wydzierżawiono ją na kilka lat – a może już na zawsze niemieckiej firmie komputerowej Delta Tronik GmbH. Mam ochotę krzyżeć: „O czasy, o obyczaje” i tak dalej

W legendarnej celi Konrada stoją komputery, ale nie miejmy zbyt wielkiej pretensji do Litwinów, jeżeli pozwalamy na to, że u nas produ-

²³ Juliusz Kłós (1881–1933), architekt, badacz, konserwator, pedagog, profesor Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Badacz polskiej architektury drewnianej. Autor opracowanego w 1922 r. studium pt. *Polskie Wilno* na potrzeby Ligi Narodów oraz m.in. przewodnika po Wilnie pt. *Wilno – przewodnik krajoznawczy* wyd. w 1923 (następne wyd. – 1929, 1937). Kierownik robót konserwatorskich w katedrze Wileńskiej, podczas których 21.09.1931 r. odnaleziono prochy królewskie – Aleksandra Jagiellończyka, królowej Elżbiety – pierwszej żony Zygmunta Augusta oraz królowej Barbary Radziwiłłówny w krypcie pod nawą główną katedry. Projektant kolonii urzędniczych w stylu polskiego budownictwa drewnianego w Brasławiu, Duniłowiczach i Postawach. W latach 1929-1932 kierował pracami konserwatorskimi ruin na Górze Zamkowej w Wilnie i ruin zamku w Trokach.

kowana wódka nazywa się „Pan Tadeusz”. Jakże, więc gorzko brzmi w myślach mych początek Improwizacji, czyli sceny II *Dziadów* cz. III:

Samotność – cóż po ludziach, czym śpiewak dla ludzi?

Gdzie człowiek, co z mej pieśni całą myśl wysłucha?

Obejmie okiem wszystkie promienie jej ducha?

Nieszczęsny, kto dla ludzi głos i język trudzi:

Język głosowi kłamie, a głos myślom kłamie;

A słowa myśl pochłona i tak drżą nad myślą,

Jak ziemia nad połkniętą, niewidzialną rzeką.

Z drżenia ziemi czyż ludzie głęb nurtów docieka,

Gdzie pędzi, czy się domyśla?

Po zwiedzeniu starówki udaliśmy się na Górę Trzech Krzyży. Na Górze Trzykrzyskiej, dawniej zwaną Łysą lub Krzywą, stoi duży pomnik – trzy białe krzyże. Po raz pierwszy na Górze Łysej trzy drewniane krzyże wzniesli franciszkanie około 1636 roku. W 1740 roku zmuszałe krzyże zamieniono nowymi, które przetrwały do 1869 roku i ze starości zawałyły się. Władze rosyjskie nie zezwoliły na ich odbudowę. Dopiero w 1916 roku z inicjatywy ks. Kazimierza Michałkiewicza postawiono krzyże betonowe według projektu Antoniego Wiwulskiego. Krzyże te przetrwały do 1951 roku, kiedy to na rozkaz władz radzieckich zostały wysadzone w powietrze. W 1989 roku pomnik Trzech Krzyży został odbudowany. W trakcie pobytu na Górze Trzech Krzyży został przedstawiony przez mgr Mariana Zarakowskiego interesujący referat poświęcony udziałowi 1 pułku artylerii lekkiej w kampanii wrześniowej oraz referat mgr Stanisława Żerańskiego poświęcony obronie Wilna w 1939 r. Oba referaty wzbudziły nieklamane zainteresowanie oraz żywą dyskusję. Zwłaszcza referat poświęcony obronie Wilna wzbudził gorącą dyskusję. W dyskusji głos zabrał m.in. piszący tę relację w związku z udziałem baonów pułku KOP „Wilno” w obronie Wilna, który podkreślił, iż baony KOP nie stanowiły w rzeczywistości znaczącej siły bojowej, a tym samym nie mogły one znacząco wzmocnić sił przygotowujących się do obrony Wilna. Dyskusja, jaka się wywiązała nad przedstawionymi referatami, pozwoliła uczestnikom podróży oderwać się od fascynujących widoków Wilna i skupić się nad zadaniami wynikającymi z programu naukowego. Jednak nie na długo, ponieważ po dyskusji udaliśmy się do Trok.

Troki leżą dwadzieścia kilometrów na zachód od Wilna nad jeziorem Galva. To dawna stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego i rezydencja władców polsko-litewskiego państwa. Miejscowość jest niezwykle malownicza. Jest to doskonałe miejsce na odpoczynek nad wodą. Zwiedziliśmy wzniesiony przez Wielkiego księcia Witolda w XV w. zamek doszczętnie zniszczony w czasie wojen z Rosją. Prace badawcze i konserwatorskie w celu jego rekonstrukcji podejmowane były od 1904 r., następnie w latach 1929-1931, 1936-1940 i po II wojnie światowej 1951-1956; doprowadziły one w efekcie do prawie pełnej rekonstrukcji zespołu zamkowego. Zamek obłany wodami jeziora imponuje wielkością. Obecnie mieści się tu muzeum historyczne. W muzeum zamkowym jest m.in. przepiękna kolekcja miśnieńskiej porcelany, pochodzącej głównie z pałaców Tyszkiewiczów, których (pałaców) było w Litwie 99. W jego salach oglądaliśmy zgromadzone kolekcje szkła, biżuterii, przedmiotów codziennego użytku, dokumentów, wiekowej broni. Przewodnicy oprowadzający po zamku i salach mieszczącego się tam muzeum historycznego mówią po niemiecku, angielsku, rosyjsku i litewsku. O języku polskim wolą zapomnieć, zapominają także o wkładzie II Rzeczypospolitej w odbudowę zamku. Po zwiedzeniu zamku udaliśmy na zwiedzanie miasteczka, w którym przy głównej ulicy znajdują się niewielkie domki Karaimów²⁴, sprowadzonych przez Księcia Witolda w 1392 r. z Krymu w liczbie 330 rodzin Karaimskich. Otrzymali oni wiele przywilejów w zamian za pomoc w walce z Krzyżakami. Karaimowie żyją tam do dzisiaj, ich domy można rozpoznać po tym, że od ulicy są trzy okna. Mówią, że trzecie okno jest po to, żeby lepiej widzieć księżyc. Żyją również w Ukrainie, Polsce, Turcji i Egipcie. Religia karaimska powstała w VIII w. w Babilonii z judaizmu i islamu. Karaimizm głosi m.in. naczelną rolę Pięcioksięgu i dekalogu, odrzuca Talmud, a Jezusa i Mahometa uznaje jedynie za proroków. Pomimo upływu lat zachowali swoją

²⁴ Karaimowie wywodzą się z plemion tureckich zamieszkujących kiedyś Krym. Zostali tu ściągnięci przez Księcia Witolda i stanowili jego gwardię przyboczną. Do dziś żyją ich potomkowie i stanowią raczej zamkniętą społeczność, nie przyjmują neofitów do swojej społeczności, przez co ich liczebność drastycznie spada. Obecnie w Trokach żyje około 150 Karaimów. Mają swoje Muzeum Etnograficzne i własną architekturę domostw. W Polsce Karaimowie tworzą trzy gminy wyznaniowe (Warszawa, Wrocław, Trójmiasto).

wiarę i zwyczaje. Niestety m.in. z powodów religijnych liczba ludności karaimskiej cały czas maleje, ponieważ wyznają wiarę, która wyłoniła się z judaizmu i jako jedna z niewielu nie dopuszcza ona do przyjmowania neofitów.

W godzinach wieczornym opuściliśmy Troki udając się w powrotną podróż do Polski. Nieco zmęczeni, ale pełni wrażeń w autobusie wysłuchaliśmy interesującego i jakże na czasie referatu dr Dariusza Kozerańskiego na temat polsko-litewskich stosunków po rozpadzie ZSRR w kontekście współpracy wojskowej. Autor siłą rzeczy wiele czasu w przedstawionym referacie poświęcił stosunkom politycznym oraz ocenie wspólnych dziejów na przestrzeni wieków. Mając w pamięci współczesny wyraz oceny przez stronę litewską wspólnych dziejów na przestrzeni wieków referat wzbudził zaciętą dyskusję, w której to podkreślono, że czeka nas wiele wysiłku i pracy by ocena ta była oceną merytoryczną, wyzbytą elementów nacjonalistycznych.

Około godz. 22⁰⁰ przekroczyliśmy granicę w Ogrodnikach i udaliśmy się do miejsca naszego pobytu pierwszego dnia podróży w Ośrodku Wypoczynkowym Politechniki Białostockiej – m. Hołny Mejera.

13 czerwca ostatniego dnia podróży, rankiem dokonaliśmy podsumowania naszej podróży. Kierownik podróży dr hab. Wojciech Włodarkiewicz po wysłuchaniu głosów uczestników podróży stwierdził, że cele podróży tj.:

- zapoznanie się z charakterystyką wojenno-geograficzną i znaczeniem militarnym Wileńszczyzny w polskich planach wojennych 1919-1939,
- zapoznanie się z działaniami militarnymi w latach 1919-1920 i w okresie II wojny światowej,
- poznanie zabytków kultury materialnej Wileńszczyzny,
- uzupełnienie problemów badawczych podejmowanych w opracowywanych pracach naukowych przez uczestników seminarium

zostały osiągnięte, a doktoranci mogli uściślić w terenie niektóre fragmenty walk toczonych przez polskich żołnierzy, a tym samym lepiej przygotować się do opracowywania swoich dysertacji. W dyskusji, jaka wywiązała się po podsumowaniu podróży przez dr hab. Wojciecha Włodarkiewicza nie bez znaczenia – jak podkreślali uczestnicy podróży – był aspekt integracyjny ludzi nauki z różnych ośrodków naukowych, niezadko zajmujących się problemami nie mającymi wiele wspólnego

z historią wojskowości. Na zakończenie należy podkreślić, że wymiernym efektem podróży są także nawiązane kontakty naukowe i osobiste, między uczestnikami podróży, co da – mam nadzieję – nowe bodźce do podejmowania wyzwań stawianych przez historię Polski. Po podsumowaniu wyników podróży historyczno-wojskowej oraz dyskusji udaliśmy się razem z pozostałymi uczestnikami w podróż powrotną do Warszawy.

Przedstawiając przebieg podróży oraz jej cele nasuwa się nieodparta myśl, którą wyraziłem po podobnej podróży z moim udziałem i udziałem ówczesnego starszego wykładowcy Zespołu Prawa i Nauk Humanistycznych Zakładu Ogólnego CS SG mjr mgr Marka Paprockiego²⁵ – czy Centrum Szkolenia Straży Granicznej nie mogłoby zorganizować dla swej kadry dydaktycznej, czy też słuchaczy podobnej podróży uwzględniającej potrzeby dydaktyczne związane nie tylko z historią formacji granicznych? Mam nadzieję, że nad wysuniętym postulatam odbędzie się tym razem merytoryczna dyskusja tych wszystkich, którym leży na sercu szeroko rozumiane dobro Centrum Szkolenia Straży Granicznej.

²⁵ Podróż odbyła się w maju 2001 r.; patrz: Biuletyn CS SG „Problemy Ochrony Granic” nr 17/2001 s. 66.

ppłk dr inż. Zenon Syroka

CS SG w Kętrzynie

ANALIZA INFORMACJI. PRÓBKOWANIE SYGNAŁÓW W PRZESTRZENI BERNSTEINA I PALEYA-WIENERA

W pracy zdefiniowano przestrzenie Bernsteina i Paleya-Wienera. Określono typ sygnałów należących do tych przestrzeni. Są to sygnały dolnopasmowe z dziedziną położoną centralnie względem początku układu (względem zera). Podano zależności dotyczące próbkowania sygnałów w takich przestrzeniach. W pracy skoncentrowano się na matematycznej analizie sygnałów tego typu.

Sygnały należące do przestrzeni Bernsteina B_σ^p i Paleya-Winera PW_σ^p , $\sigma > 0$, $1 \leq p \leq \infty$, są szczególnie ważne ze względu na właściwości ich opisu za pomocą szeregów kardynalnych. Nadają się one bardzo dobrze do opisu **próbkowania regularnego**.

W próbkowaniu regularnym momenty próbkowania sygnałów są od siebie równo odległe, sygnały próbkowane są dolnopasmowe i mają jednowymiarową dziedzinę położoną centralnie względem początku układu (względem zera).

Przestrzeń Bernsteina

Przestrzenie Bernsteina są dogodnym narzędziem do opisu problemów przetwarzania analogowo-cyfrowego. Szczególnie są przydatne do opisu procesu próbkowania, gdyż analiza tego problemu znacznie upraszcza się w tych przestrzeniach.

Podamy definicje, prowadzące do pojęcia przestrzeni Bernsteina.

Definicja 2.1 [3]

Sygnał nazywamy całkowitym, jeżeli jest holomorficzny na zbiorze C .

Definicja 2.2 [3]

Sygnał całkowity jest typu wykładniczego, jeżeli istnieją dodatnie stałe A i B takie, że:

$$|s(z)| \leq Ae^{B|z|}, \quad z \in C. \quad (2.1)$$

Definicja 2.3

Z sygnałem typu wykładniczego stowarzyszona jest liczba σ , nazywana typem wykładniczym, określona jako:

$$\sigma = \limsup_{r \rightarrow \infty} \frac{\log M(r)}{r}, \quad (2.2)$$

gdzie $M(r)$ oznacza maksymalny moduł sygnału s w okręgu $|z| = r$.

Definicja 2.4 [3]

Przez E_σ oznaczamy sygnały całkowite typu wykładniczego mniejszego lub równego σ .

Definicja 2.5

Przestrzeń Bernsteina B_σ^p składa się z sygnałów, które należą do E_σ , a po ograniczeniu do R należą do $L^p(R)$. Normę na B_σ^p określamy jako normę z $L^p(R)$.

Lemat 2.6

Zachodzi związek:

$$B_\sigma^1 \subset B_\sigma^p \subset B_\sigma^r \subset B_\sigma^\infty \text{ dla } 1 \leq p \leq r \leq \infty. \quad (2.3)$$

Ponadto, jeśli $\frac{1}{p} + \frac{1}{q} = 1$ oraz $s_1 \in B_\sigma^p$ i $s_2 \in B_\sigma^q$, to $s_1 s_2 \in B_{2\sigma}^1$.

Twierdzenie 2.7 Nierówność Bernsteina

Dla każdego sygnału $s \in B_\sigma^p$, $r \in N$ i $p \geq 1$ zachodzi:

$$\|s^{(r)}\|_p \leq \sigma^r \|s\|_p. \quad (2.4)$$

Twierdzenie 2.8 Nierówność Nikolskiego

Niech $1 \leq p \leq \infty$. Wtedy dla każdego sygnału $s \in B_\sigma^p$, i $h > 0$ mamy:

$$\|s\|_p \leq \sup_{u \in R} \left\{ h \sum_{n \in Z} |s(u - hn)|^p \right\}^{1/p} \leq (1 + h\sigma) \|s\|_p. \quad (2.5)$$

Twierdzenie 2.9 Kryterium zwartości w przestrzeni Bernsteina

Niech $1 \leq p \leq \infty$, i niech (s_n) , $n \in N$ będzie ograniczonym w normie ciągiem sygnałów z przestrzeni B_σ^p . Niech C_o będzie zwartym podzbiorem płaszczyzny zespolonej C . Wówczas istnieje podciąg (s_{n_k}) ciągu (s_n) , który jest zbieżny jednostajnie na C_o .

Źródłem twierdzeń (2.8) i (2.9), według [3] jest książka [5].

Wniosek 2.10

Przestrzeń Bernsteina jest zupełna, jest więc przestrzenią Banacha.

Definicja 2.11

Dla $\sigma \in R_+$ i $1 \leq p \leq \infty$, niech B_σ^p będzie przestrzenią sygnałów całkowitych na C^n , typu wykładniczego σ , spełniających warunek:

$$|s(z)| \leq \|s\|_{C(R^n)} \exp \left\{ \sum_{j=1}^n \sigma_j |y_j| \right\}, \quad (z \in C^n), \quad (2.6)$$

gdzie:

$$z = (z_1, \dots, z_n), \quad z_j = x_j + iy_j,$$

należą do $L^p(R^n)$.

Dla każdego $h \in R_+$ i sygnałów z przestrzeni Bernsteina zachodzi [3]:

$$\|s\|_{L^p} \leq \sup_{u \in R^n} \left\{ \frac{\prod_{j=1}^n h_j}{(\sqrt{2\pi})^n} \sum_{k \in Z^n} |s(u + hk)|^p \right\}^{1/p} \leq \prod_{j=1}^n (1 + \sigma_j h_j) \|s\|_{L^p}, \quad (s \in B_\sigma^p). \quad (2.7)$$

Jest to nierówność Nikolskiego dla przestrzeni C^n [4].

W przestrzeni B_σ^p , $1 \leq p \leq 2$, transformata Fouriera określona jest poprzez twierdzenie Paleya-Wienera.

Twierdzenie 2.12 [6] Twierdzenie Paleya-Wienera

Założmy, że $\hat{s} \in L^2(\mathbb{R})$. \hat{s} jest transformatą Fouriera sygnału s znikającego na zewnątrz przedziału $[-\sigma, \sigma]$, wtedy i tylko wtedy, gdy sygnał s po ograniczeniu do \mathbb{R} , należy do E_σ .

Twierdzenie 2.13 [4]

Założmy, że $s \in L^p(\mathbb{R}^n)$, $1 \leq p \leq 2$. Jeżeli jego transformata \hat{s} zanika prawie wszędzie na zewnątrz przedziału $[-\sigma, \sigma]$, to sygnał s ma rozszerzenie na cały zbiór C^n jako element B_σ^p i można go zapisać w postaci:

$$s(t) = \frac{1}{(\sqrt{2\Pi})^n} \int_{(-\sigma, \sigma)} \hat{s}(v) e^{ivt} dv, \quad (t \in \mathbb{R}^n). \quad (2.8)$$

Przestrzeń Paleya-Winera

Niech $m(B)$ oznacza n - wymiarową miarę Lebesguea zbioru $B \subset \mathbb{R}^n$, i niech B składa się z M rozłącznych składników B_j , $j = 1, \dots, M$ takich, że dla każdego j , $0 < m(B_j) < \infty$. Zbiór B jest fizycznie interpretowany jako pasmo sygnału.

Definicja 3.1 [1]

Przestrzeń Paleya-Wienera PW_B jest zdefiniowana jako:

$$PW_B := \left\{ s : s \in L^2(\mathbb{R}^n) \cap C(\mathbb{R}^n), \text{supp } \hat{s} \subseteq B \right\}. \quad (3.1)$$

Jeżeli B jest pojedynczym przedziałem $[-\Pi B, \Pi B] \subset \mathbb{R}$, to przestrzeń oznaczamy $PW_{\Pi B}$.

Jeżeli zbiór B składa się z więcej niż jednego rozłącznych składników, elementy przestrzeni PW_B nazywamy sygnałem wielopasmowym.

Poniższa definicja określa przestrzeń sygnałów Paleya-Wienera PW_σ^p :

Definicja 3.2

Dla $\sigma > 0$ i $1 \leq p \leq \infty$ sygnał $s(t)$ należy do przestrzeni Paleya-Wienera PW_σ^p , jeśli można go przedstawić w postaci:

$$s(r) = \int_{-\sigma}^{\sigma} g(u) e^{izu} du, \quad (z \in C), \quad (3.2)$$

dla $g \in L^p(-\sigma, \sigma)$ i $\sigma = \Pi B$.

Przestrzeń PW_σ^p jest podzbiorem E_σ , ponieważ każdy element PW_σ^p jest homologiczny z C , a także ma miejsce związek [Hig96, rozdział 6.3]:

$$|s(z)| \leq \int_{-\sigma}^{\sigma} |g(u)| e^{-u \operatorname{Im} z} du \leq e^{\sigma|z|} \|g\|_1. \quad (3.3)$$

Zachodzi inkluzja [1]:

$$PW_\sigma^r \subset PW_\sigma^p, \quad r > p \geq 1, \quad (3.4)$$

która jest konsekwencją nierówności Höldera.

Twierdzenie 3.3

Odwzorowanie (transformata Fouriera) $F : s \rightarrow \hat{s}$ jest ograniczoną liniową transformacją $L^p(\mathbb{R})$ w $L^q(\mathbb{R})$ gdy $1 < p \leq 2$.

W szczególności, jeżeli $1 < p \leq 2$, to założenie $s \in PW_\sigma^p$ implikuje, $s \in B_\sigma^q$, a więc zachodzi:

$$PW_\sigma^p \subset B_\sigma^q. \quad (3.5)$$

Poniższy zestaw twierdzeń daje warunki dostateczne, aby sygnał φ należał do przestrzeni Paleya-Wienera.

Twierdzenie 3.4 Paleya-Wienera

Jeżeli $s \in L^2(\mathbb{R})$, to s ma analityczne rozszerzenie do \mathbb{C} , które należy do E_σ , wtedy i tylko wtedy, jeżeli $\text{supp } \hat{s} \subseteq [-\sigma, \sigma]$.

W przypadku, gdy $p = q = 2$, z powyższego twierdzenia wynika, iż $PW_\sigma^2 \equiv B_\sigma^2$. (3.6)

Twierdzenie 3.5 Paleya-Wienera (wersja L^p)

1. Jeżeli sygnał s należy do E_σ a po ograniczeniu do \mathbb{R} należy do

$L^p(\mathbb{R})$, $1 < p < 2$, to istnieje $\varphi \in L^q(-\sigma, \sigma)$, $q = \frac{p}{p-1}$ takie, że:

$$s(z) = \int_{-\sigma}^{\sigma} \varphi(u) e^{iuz} du. \quad (3.7)$$

2. Jeżeli $\varphi \in L^p(-\sigma, \sigma)$, $1 < p < 2$, i

$$s(z) = \int_{-\sigma}^{\sigma} \varphi(u) e^{iuz} du,$$

to sygnał s należy do E_σ a po ograniczeniu do \mathbb{R} należy do $L^p(\mathbb{R})$.

Dla $p > 2$ zachodzi relacja:

$$PW_{\Pi B}^p \subset PW_{\Pi B}^2. \quad (3.8)$$

Twierdzenie 3.6 Paleya-Wienera (wersja L^1)

Sygnał s należy do E_σ a po ograniczeniu do \mathbb{R} należy do $L^1(\mathbb{R})$, wtedy i tylko wtedy, gdy można go przedstawić w postaci:

$$s(z) = \int_{-\sigma}^{\sigma} \varphi(u) e^{iuz} du, \quad (3.9)$$

gdzie $\varphi(\sigma) = \varphi(-\sigma) = 0$, i φ rozszerzone na zewnątrz przedziału $(-\sigma, \sigma)$ posiada absolutnie zbieżny szereg Fouriera w przedziale $(-\sigma - \delta, \sigma + \delta)$, $\delta > 0$.

Sygnały należące do przestrzeni Paleya-Wienera są pasmowo ograniczone lub dolnopasmowe, początek (zero) zawarty jest w środku przedziału (w środku pasma) częstotliwości lub czasu. Widmo takiego sygnału jest zawarte w przedziale $[-\Pi B, \Pi B]$.

Próbkowanie sygnałów w przestrzeni Bernsteina

Podstawą rozważań próbkowania sygnałów w przestrzeni Bernsteina są następujące fakty łączące splot dyskretny ze splotem ciągłym.

Twierdzenie 4.1 [3]

Jeżeli $s_1 \in B_\sigma^p$ i $s_2 \in B_\sigma^q$, $1 \leq p \leq \infty$, oraz q jest sprzężone z p , i $\sigma = \Pi B$, wtedy zachodzi związek:

$$\sum_{n \in \mathbb{Z}} s_1\left(\frac{n}{B}\right) s_2\left(t - \frac{n}{B}\right) = B \int_R s_1(u) s_2(t - u) du, \quad (t \in R). \quad (4.1)$$

Z twierdzenia (4.1) można wyciągnąć wniosek, iż splot w przestrzeni Bernsteina jest równy pewnemu splotowi dyskretnemu.

Lemat 4.2 [4]

Niech $s_1 \in B_{\Pi B}^p$, $s_2 \in B_{\Pi B}^q$, dla $B \in R_+^n$, $1 \leq p \leq \infty$,

$$\frac{1}{p} + \frac{1}{q} = 1, \text{ wtedy:}$$

$$(s_1 * s_2)(t) = \frac{1}{(\sqrt{2\Pi})^n \prod_{j=1}^n B_j} \sum_{k \in \mathbb{Z}^n} s_1\left(\frac{k}{B}\right) s_2\left(t - \frac{k}{B}\right), \quad (t \in R^n), \quad (4.2)$$

jest szeregiem absolutnie i jednostajnie zbieżnym w R^n .

W oparciu o lemat (4.2) można łatwo udowodnić klasyczne twierdzenie o próbkowaniu Shannona. Niech bowiem $s \in B_{\Pi B}^p$, $1 \leq p \leq \infty$,

$\prod_{j=1}^n \text{sinc}(k_j) \in B_{\Pi B}^q$, $1 < q \leq \infty$. Z lematu (4.2) otrzymamy:

$$\sum_{k \in \mathbb{Z}^n} s\left(\frac{k}{B}\right) \prod_{j=1}^n \text{sinc}\left(B_j \left(t_j - \frac{k_j}{B_j}\right)\right) = \sum_{k \in \mathbb{Z}^n} s\left(t - \frac{k}{B}\right) \prod_{j=1}^n \text{sinc}(k_j) = s(t). \quad (4.3)$$

Twierdzenie 4.3 O próbkowaniu w przestrzeni Bernsteina

Jeżeli sygnał $s \in B_{\Pi B}^p$, $1 \leq p \leq \infty$, to możemy go przedstawić w postaci szeregu:

$$s(t) = \sum_{n \in \mathbb{Z}} s\left(\frac{n}{B}\right) \text{sinc}(Bt - n). \quad (4.4)$$

Szereg ten jest absolutnie i jednostajnie zbieżny na zbiorach zwartych. W przestrzeni Bernsteina zachodzi:

Twierdzenie 4.5

Dla każdego sygnału $s \in B_{\Pi B}^p$, $1 \leq p \leq \infty$, $r \in \mathbb{N}$ mamy:

$$s^{(r)}(t) = \sum_{n \in \mathbb{Z}} s\left(\frac{n}{B}\right) \left(\frac{d}{dt}\right)^r \text{sinc}(Bt - n). \quad (4.5)$$

Szereg ten jest absolutnie i jednostajnie zbieżny na zbiorach zwartych. Powyższe twierdzenie jest niezbędne do analizy próbkowania za pomocą nieklasycznych jąder.

Próbkowanie w przestrzeni Paleya-Wienera

Podstawą analizy próbkowania w przestrzeni $PW_{\Pi B}^p$ jest poniższe twierdzenie:

Twierdzenie 5.1 [3] O próbkowaniu w przestrzeni Paleya-Wienera

Jeżeli $s \in PW_{\Pi B}^p$, $1 \leq p \leq \infty$, wtedy s można przedstawić w postaci szeregu:

$$s(t) = \sum_{n \in \mathbb{Z}} s\left(\frac{n}{B}\right) \text{sinc}(Bt - n), \quad (5.1)$$

jednostajnie zbieżnego na zwartych podzbiorach C . Jeżeli $p > 1$, to zbieżność jest absolutna. W przypadku $p = 1$, zbieżność nie jest absolutna, lecz może być, jeżeli g w definicji (3.2) należy do $\Re H^1$.

Definicja 5.2

Przestrzeń Hardy'ego H^1 stanowią sygnały s analityczne w dysku jednostkowym $D = \{z \in C : |z| < 1\}$, dla których:

$$\sup_{0 \leq r < 1} \int_{-\Pi}^{\Pi} |s(re^{j\theta})| d\theta < \infty. \quad (5.2)$$

Definicja 5.3

Przestrzeń $\Re H^1$ jest ograniczoną do części rzeczywistej przestrzenią H^1 , innymi słowy, jeżeli $s \in H^1$, wtedy

$$s(\theta) = \lim_{\substack{r \rightarrow 1 \\ r < 1}} \Re s(re^{j\theta}), \quad (5.3)$$

należy do $\Re H^1$.

Zachodzi relacja [3]:

$$L^p(-\Pi, \Pi) \subset \Re H^1 \subset L^1(-\Pi, \Pi). \quad (5.4)$$

Lemat 5.4 warunek zbieżności

Jeżeli $B \subset R^n$ i $s \in PW_B$, oraz wyrażenie określające s jest zbieżne według normy w PW_B , wtedy jest ono zbieżne punktowo i jednostajnie w R^n .

Własności przestrzeni Paleya-Wienera, szczególnie przydatne w teorii próbkowania sygnałów, zostały zawarte w poniższym lemacie:

Lemat 5.6 [3]

1. Przestrzeń Paleya-Wienera $PW_{\Pi B}$ jest przestrzenią Hilberta z reprodukującym jądrem równym:

$$B \operatorname{sinc} B(s-t), \quad (s, t) \in R \times R.$$

Sygnał $s \in PW_{\Pi B}$ można zapisać w postaci:

$$s(t) = \int_R s\left(\frac{v}{B}\right) \operatorname{sinc}(Bt - v) dv.$$

2. Jeżeli $s \in PW_{\Pi B}$, to zachodzi:

$$s(t) = \frac{2}{\sqrt{2\Pi}} \int_{-\Pi B}^{\Pi B} \hat{s}(x) e^{ixt} dx.$$

Sygnał s jest ograniczony do R , i $s(t) \rightarrow 0$ gdy $t \rightarrow \pm\infty$.

3. Zbiór $\{\sqrt{B}\text{sinc}(Bt - n)\}$, $n \in \mathbb{Z}$, jest ortonormalną bazą dla PW_{IB} , przy czym n -ty współczynnik szeregu Fouriera wynosi:

$$c_c = \left(\frac{1}{\sqrt{B}}\right) s\left(\frac{n}{B}\right).$$

Poniższy szereg dla $s \in PW_{\text{IB}}$ jest szeregiem ortogonalnym

$$s(t) = \sum_{n \in \mathbb{Z}} s\left(\frac{n}{B}\right) \text{sinc}(Bt - n),$$

który jest zbieżny w normie PW_{IB} absolutnie i jednostajnie na całym \mathbb{R} .

4. Zależność Parsewala dla $s \in PW_{\text{IB}}$ przyjmuje postać:

$$\|s\|^2 = \frac{1}{B} \sum_{n \in \mathbb{Z}} \left| s\left(\frac{n}{B}\right) \right|^2.$$

Opis procesu próbkowania w oparciu o przestrzenie Paleya-Wienera czyni klasyczną teorię Shannona-Nyquista bardziej przejrzystą.

Artykuł stanowi podstawę matematyczną analizy próbkowania sygnałów w zaawansowanych przestrzeniach sygnałowych.

Literatura:

- P. Brémaud, *Mathematical Principles of Signal Processing – Fourier and Wavelet Analysis*, Springer, New York 2001.
- C. Gasquet, P. Witomski, *Fourier Analysis and Applications: Filtering, Numerical Computation, Wavelets*, Springer, New York 1998.
- J. R. Higgins, *Sampling Theory in Fourier and Signal Analysis – Foundations*. Clarendon Press, Oxford 1996.
- J. R. Higgins, R. L. Stens, *Sampling Theory in Fourier and Signal Analysis – Advanced Topics*, Oxford University Press 1999.
- S. M. Nikol'skii, *Approximation of functions of several variables and imbedding theorems*, Springer – Verlag, Berlin 1975.
- M. Stein, G. Weiss, *Fourier Analysis on Euclidean Spaces*, Princeton University Press 1971.

MISCELLANEA

mjr Marek Paprocki

CS SG w Kętrzynie

STRAŻ GRANICZNA 1928-1939. WYBRANE PROBLEMY BEZPOŚREDNIEJ OCHRONY GRANICY

23 grudnia 1927 roku Prezydent Rzeczypospolitej wydał rozporządzenie¹ „O granicach państwa”, w którym między innymi ustalono następujący podział pogranicza:

1. Pas drogi granicznej – rozciągał się wzdłuż linii granicznej, obejmował obszar gruntów o szerokości do 15 metrów licząc od linii granicznej, względnie taki sam obszar gruntów wzdłuż brzegu wód granicznych. Pas ten miał służyć jako droga obchodowa strażników Straży Granicznej².
2. Strefa nadgraniczna – obszar leżący wzdłuż linii granicznej o szerokości 2 kilometrów licząc od linii granicznej. W szczególnych przypadkach strefa nadgraniczna mogła być rozszerzona do 6 kilometrów lub zwężona poniżej 2 kilometrów. Był to podstawowy rejon działalności Placówek I linii Straży Granicznej.
3. Pas graniczny – obejmował cały obszar powiatów przyległych do granicy państwa. Jeżeli szerokość pasa granicznego nie osiągnęła w ten sposób 30 kilometrów, włączano do niego te gminy sąsiednich



¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23.12.1927 r. „O granicach państwa”, Dz.U. RP nr 117, poz. 996 z dn. 30.12.1927 r. zmienione rozporządzeniem Prezydenta RP z dn. 16.03.1928 r., Dz.U. RP nr 32, poz. 306 z 1928.

² Straż Graniczna powstała w oparciu o Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22.03.1928 r. „O Straży Granicznej”, Dz.U. RP nr 37, poz. 349 z dn. 25.03.1928 r. Rozporządzenie to weszło w życie z dn. 2.04.1928 r. Straż Graniczna ochraniać miała granicę północno-zachodnią, zachodnią i południową (część granicy z Niemcami w rejonie Prus Wschodnich, z Wolnym Miastem Gdańsk, granicę morską, z Niemcami na zachodzie, z Czechosłowacją i częściowo z Rumunią na południu).

powiatów, których obszar leżał w całości lub w części w odległości 30 kilometrów od linii granicznej. Był to podstawowy obszar odpowiedzialności Inspektoratów Granicznych (później Obwodów SG), na którym, podobnie jak na obszarze służbowej odpowiedzialności Placówek I linii, obowiązywały różnego rodzaju specjalne ograniczenia.

W rozporządzeniu określono także samo pojęcie granicy państwowej. Stwierdzono, że jest to linia oddzielająca terytorium państwa polskiego od innych terytoriów, względnie od morza pełnego i uwidoczniona w terenie. W przypadku granicy morskiej była ona jednocześnie granicą wód terytorialnych.

Wydanie rozporządzenia „O granicach państwa” miało na celu zwiększenie skuteczności ochrony granic pod względem celnym, politycznym, wojskowym i bezpieczeństwa publicznego.

Ochrona granicy pod względem celnym oznaczała czynności i przedsięwzięcia zmierzające do niedopuszczenia do nielegalnego wwozu do kraju lub wywozu z niego wszelkiego rodzaju towarów bądź innych wartości materialnych, a tym samym zmierzała do ochrony własnego przemysłu, handlu, zapewnienia rytmicznego zaopatrzenia rynku oraz dochodów skarbowi państwa z tytułu opłat celnych.

Celem ochrony granicy pod względem politycznym było niedopuszczenie do nielegalnego przekraczania granicy, przeciwdziałanie przenikaniu działalności państw ościennych zmierzającej do podważenia suwerenności i jedności państwa.

Ochrona granicy pod względem wojskowym związana była z zadaniem zabezpieczenia granic przed naruszeniem ich przez siły zbrojne i specjalne służb wywiadowczych państw obcych. W razie wojny formacja graniczna miała tworzyć pierwszą osłonę zbrojną państwa gotową do stawienia czoła nieprzyjacielowi.

Ochrona granicy pod względem bezpieczeństwa publicznego polegać miała na zabezpieczeniu jej przed elementami niebezpiecznymi dla struktury społeczno-ustrojowej państwa.

W roku 1931 w celu ujednoczenia przepisów oraz dalszego usprawnienia działalności Straży Granicznej wydano „Instrukcję służby granicznej” część I, w której między innymi określono pojęcie i podział

pogranicza, drogi celne i punkty przejściowe, rodzaj ruchu granicznego, granicę celną i morską, a także sposób pełnienia służby na granicy³.

Dopiero w październiku 1932 roku ukazała się ustawa regulująca problem granicy morskiej⁴. Obszar wód wzdłuż polskiego wybrzeża morskiego podzielono na:

- a) wody wewnętrzne – obszar wód Zatoki Puckiej zamknięty linią łączącą cypel helski z cyplem redłowskim;
- b) wody terytorialne – obszar wód morskich o szerokości 3 mil morskich (5 556 m) licząc od linii brzegu morskiego lub linii zamykającej polskie wody wewnętrzne;
- c) pas wód przyległych – obszar wód morskich o szerokości 6 mil morskich (11 112 m) licząc od linii brzegu morskiego lub linii zamykającej polskie wody wewnętrzne; na obszarze tym przysługiwało państwu wykonywanie praw zwierzchnich w zakresie ochrony wybrzeża.

Zgodnie z „Instrukcją Służby Granicznej” Straż Graniczna miała ochraniać granicę w trojaki sposób:

1. Przez bezpośrednie strzeżenie granicy.
2. Przez obserwację i kontrolę ruchu osobowego i towarowego w powiatach granicznych.
3. Przez systematyczne prowadzenie wywiadu o zamierzonych lub dokonywanych przestępstwach celnych, jak również przez stosowanie nadzoru poufnego (inwigilacji) w stosunku do osób podejrzanych o dokonywanie przekroczeń przepisów o ruchu granicznym.

Ciekawych spostrzeżeń i uwag na temat bezpośredniej ochrony granicy przez Straż Graniczną dostarcza Waclaw Pachecki w swoim artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Czaty” nr 8 z 1928 r.⁵ Autor pisze między innymi: „Placówka jest najniższą jednostką Straży Granicznej, z której wysyła się patrole do służby granicznej, zarazem stanowi ona rezerwę w ręku kierownika placówki na wypadek alarmu na granicy. Rozróżniamy placówki: 1-szej linii – położone bezpośrednio przy granicy oraz 2-giej linii – położone w głębi pasa granicznego. Zadaniem placówki 1-szej linii jest niedopuszczenie do przekroczenia granicy,

³ ASG, sygn. 1492/3, Instrukcja Służby Straży Granicznej.

⁴ Dz.U. RP nr 29/1932, poz. 297.

⁵ W. Pachecki, *Placówka*, „Czaty” nr 8 z 1928 r., s. 7-9 (pisownia wg oryginału).

względnie zatrzymywania osób ją przekraczających z towarem lub bez towaru. Placówki 2-giej linii mają obowiązek zatrzymywania osób, które przekroczyły granicę i zdołały przejść przez sieć ochronną placówek 1-szej linii oraz współdziałanie z temi ostatnimi.

Placówka 1-szej linii:

Stan placówki: 1 przodownik lub st. przodownik, 12 szeregowych, w tem jeden lub 2-ch st. strażników. Skład placówki: szeregowi piesi, piesi i konni lub rowerzyści; mogą być placówki wyłącznie konne. Długość odcinka placówki winna wynosić od 3-ch do 8 km, zależnie od warunków miejscowych. Ponieważ intensywność ruchu na granicy, a zwłaszcza ruchu przemysłowego ulega ciągłym zmianom, przeto kierownik Inspektoratu Granicznego musi mieć możliwość czasowego wzmocnienia placówek zagrożonych kosztem innych. Środek ten łatwo będzie można stosować po częściowem chociażby skoszarowaniu placówek 1-szej linii. Jako warunek dobrego wykonania służby, każdy funkcjonariusz Straży Granicznej winien posiadać jak najdokładniejsze wiadomości o miejscowości, osobach i stosunkach służbowych na swoim odcinku (...).

Sposoby pełnienia służby. Najprostszym i najgłówniejszym sposobem byłoby strzeżenie granicy według wymogów Reg. Służby Polowej – przez wystawienie czujek i posterunku alarmowego przy placówce. Rozwiązanie to w naszych warunkach nie może być brane w rachubę ze względu na stan liczebny Straży Granicznej, wobec czego służba musi być pełniona w sposób ukryty przez patrole i zasadzki, a tylko w wyjątkowych wypadkach przez posterunki stałe – nieruchome. Sposoby ochrony granicy nie mogą być jednakowe i określone z góry, nie tylko dla całości strzeżonych przez nas granic, lecz nawet i dla poszczególnych odcinków; bowiem użycie tych czy innych sposobów uzależnione jest od wielu czynników, a mianowicie:

- a) od rozwoju przemysłnictwa na terenie placówki względnie komisariatu;
- b) od stanu liczebnego obsady;
- c) od warunków terenowych;
- d) od pory roku czy dnia.

Placówka strzeże granicy za pomocą:

- a) posterunków stałych – nieruchomych;

- b) patroli stałych – ruchomych;
- c) patroli łącznikowych i kontrolnych;
- d) zasadzek.

Posterunki stałe – nieruchome – najczęściej są stosowane na drogach celnych, punktach przejściowych gospodarczych; mają więc ściśle określone zadanie. W wyjątkowych wypadkach posterunki stałe mogą być użyte celem szczelnego zamknięcia granicy i rozmieszczone w terenie w takiej od siebie odległości, by sąsiednie posterunki wzajemnie się widziały.



Lata dwudzieste. Funkcjonariusz Straży Granicznej
Źródło: Archiwum CS SG

Patrole stałe – ruchome – obchodzą teren w pasie granicznym, przeszukując go i przeprowadzając obserwację z punktów do tego się nadających. W dzień zasadniczo szeregowy Straży Granicznej pełni służbę patrolową pojedynczo, z wyjątkiem patroli wysyłanych na dalsze odległości, w miejscowościach górskich i bezludnych. W porze nocnej zasadniczo pełni służbę patrolową 2-ch szeregowych (jeden jest dowódcą), z wyjątkiem wypadków, kiedy na małej przestrzeni znajduje się kilka patroli, które w razie potrzeby mogą przyjść sobie nawzajem z pomocą.

W okolicach niebezpiecznych, lub gdy tego specjalne warunki wymagają, patrole winny być wzmocnione do kilku szeregowych.

Patrole łącznikowe (piesze, konne, na rowerach) utrzymują łączność z sąsiednimi placówkami wzgl. komisariatami. Patrolom tym muszą być powierzone jeszcze inne czynności jak:

- a) zasięganie wiadomości o przemytnictwie na terenie powiatu granicznego;
- b) wywiad terenu, zbadanie miejscowości zamieszkałych oraz nastrojów ludności itp.

Patrole konne – wysyłane są celem sprawdzenia, czy wyznaczeni do służby szeregowi należycie wykonują polecone im obowiązki i czy stosują się do obowiązujących przepisów. Patrole konne odbywają kierownicy placówek wzgl. ich zastępcy. Do odbywania patroli kontrolujących powołani są również kierownicy komisariatów.

Zasadzki (czaty) – w składzie jednego lub więcej szeregowych, zarządza się w punktach wskazanych przez wywiad lub tam, gdzie wymagają tego warunki terenu lub też inne okoliczności. Zasadzki wystawia się przeważnie w nocy i podczas złej pogody. Jeżeli służbę pełni 2-ch lub więcej szeregowych, jeden z nich musi być dowódcą.

Obławy – stanowią kombinację (połączenie) patroli i zasadzek. Składają się z kilku lub kilkunastu szeregowych i mają zadanie ujęcia większych band przemytniczych. Zarządzać obławy mogą przełożeni od kierownika komisariatu wzwyż. O każdej zarządzonej obławie kierownik komisariatu melduje kierownikowi Inspektoratu Granicznego podając: powód zarządzonej obławy, czas jej trwania, miejsce, wynik, ilu użył ludzi i z jakich placówek...”.

Reasumując i uzupełniając uwagi i spostrzeżenia W. Pacheckiego dotyczące form i metod bezpośredniej ochrony granicy państwowej należy wyraźnie podkreślić, że Straż Graniczna w latach 1928-1939 realizowała to zadanie poprzez:

1. Pełnienie służby patrolowej.
2. Pełnienie służby na posterunkach.
3. Organizowanie czat (czujek).
4. Organizowanie czat ruchomych.
5. Organizowanie zasadzek.
6. Organizowanie obław.

Patrole w Straży Granicznej ze względu na charakter wykonywanych zadań dzieliły się na:

- a) łącznikowe;
- b) kontrolne;
- c) zwiadowcze.

Ze względu na sposób poruszania się:

- a) piesze;
- b) rowerowe;
- c) konne.

Patrole były podstawowym elementem służby Placówek I linii i mogły być jedno- lub wieloosobowe.

Patrole łącznikowe wysyłano w celu utrzymania łączności z sąsiednimi Placówkami lub Komisariatami. Wykonując to zadanie strażnicy niejako przy okazji kontrolowali dokumenty osób podejrzanych, kontrolowali linię graniczną itp.

Patrole kontrolne organizowane i prowadzone były przede wszystkim przez kierowników Komisariatów, Placówek lub ich zastępców. Zadaniem ich była kontrola poszczególnych służb i poziom wykonywanych zadań.

Patrole zwiadowcze wykonywały wielorakie zadania. Składały się przeważnie z jednego strażnika w dzień a przynajmniej dwóch w nocy (zdarzały się wyjątki). Ich zadaniem była kontrola stanu znaków i słupów granicznych, badanie ewentualnych śladów nielegalnego przekroczenia granicy, obserwacja zjawisk mogących wskazywać na naruszenie lub możliwość naruszenia przepisów obowiązujących na pograniczu (np. prowadzenie rozmów przez granicę, naruszenie granicy podczas prac polowych itp.). W razie zatrzymania osoby podejrzanej lub przemytnika patrol przerywał wykonywanie dalszych obowiązków i niezwłocznie doprowadzał osobę zatrzymaną do Placówki⁶.

Posterunki służby granicznej dzieliły się na:

- a) ochronne – wystawiane przy zwłokach przestępcy granicznego zastrzelonego podczas próby zatrzymania, dowodach rzeczowych popełnienia przestępstwa, osobach zatrzymanych i aresztowanych, a także do pilnowania obiektów państwowych itp.;

⁶ ASG, sygn. 541/151/150, Instrukcja Służby Granicznej 1931.

- b) kontrolne – wystawiane w punktach przejściowych, na terenach kolejowych, w portach, miejscowościach przeciętych linią granicy lub w miejscach o dużym skupisku ludności położonych blisko granicy.

Posterunki jako element jednoosobowy, czasami z psem służbowym wystawiano także w punktach przejściowych, gdzie nie było Urzędów Celnym lub Policji Państwowej.

Czaty wystawiano w celu strzeżenia z ukrycia zagrożonego odcinka granicy. Najczęściej organizowano je:

- a) w miejscach, przez które według posiadanych informacji prowadziły przemytnicze szlaki;
- b) w miejscach, w których zauważono ślady prowadzące przez granicę;
- c) w miejscach, w których ze względu na dogodny, zwykle zamaskowany poszyciem leśnym podejście do granicy, można się było spodziewać przemytu, nielegalnego przekroczenia granicy lub innego przestępstwa.

W zależności od potrzeb i warunków do służby wyznaczano od jednego do kilku strażników, którzy utrzymując między sobą łączność zabezpieczali dłuższy lub krótszy odcinek granicy.

Czaty ruchome wyznaczano wszędzie tam, gdzie warunki terenowe lub atmosferyczne nie dawały możliwości zupełnego ukrycia się przez dłuższy czas. Stanowiły one formę przejściową między patrolowaniem a czatami zwykłymi. Strażnicy pełniąc służbę zatrzymywali się podczas patrolowania w pewnych punktach określonych w wytycznych do służby i prowadzili skrytą obserwację z tych miejsc.

Zasadzkę organizowano wtedy, kiedy uzyskano informację o planowanym przemyśle lub nielegalnym przekroczeniu granicy państwa. Brało w niej udział najczęściej dwóch strażników do czasu ujęcia przestępców. W przypadku nadmiernego wydłużenia się czasu pełnienia służby, właściwy przełożony zarządzał likwidację zasadzki lub zmianę jej obsady.

W celu ujęcia zwykle większych band przemytniczych organizowano *oblawę*. Jej istota polegała na możliwie jak najszerszym zablokowaniu określonego odcinka granicy przez większą liczbę strażników i dokładnym przeszukaniu terenu przez patrole działające w różnych kierunkach. W oblawie brało udział zwykle kilka Placówek a zarządzał

nią kierownik Komisariatu lub wyższy przełożony w przypadku uzyskania drogą wywiadu informacji o planowanym dokonaniu przestępstwa granicznego.

Podstawą do pełnienia służby granicznej był opracowany i zatwierdzony plan służb, który zawierał wyszczególnienie służb na poszczególnych odcinkach w określonym czasie oraz zadania – czynności, jakie strażnicy mieli wykonywać w danym okresie⁷.

Służba rozpoczynała się i kończyła na terenie Placówki. Każdy element służby wyruszając w teren otrzymywał tzw. rozkaz służby, który zawierał pisemne oznaczenie punktów orientacyjnych określających trasę marszu oraz zadania do wykonania. Tylko w wyjątkowych sytuacjach rozkaz służby wręczał osobiście kierownik Placówki udzielając jednocześnie dodatkowych informacji i wytycznych do służby.

Po zakończeniu służby składano przełożonemu ustny lub pisemny meldunek o przebiegu służby, tj. o dokonanych czynnościach i spostrzeżeniach. Czas służby w normalnych warunkach nie przekraczał 6 godzin. W szczególnych jednak sytuacjach trwać ona mogła 24 i więcej godzin⁸.

Strażnik pełniący służbę powinien posiadać legitymację służbową, notatnik, zegarek, opatrunek osobisty, latarkę elektryczną, ołówek chemiczny, kajdanki oraz karabinek z bagnetem wraz z 15 sztukami amunicji⁹.

Utrzymywaniu sprawnej łączności w Straży Granicznej służyła własna sieć telefoniczno-telegraficzna, a także wykorzystywanie gońców pieszych, konnych, psów łącznikowych i gołębi pocztowych¹⁰.

Granica morska ochraniana była przez flotyllę Straży Granicznej, która stacjonowała w porcie rybackim na Helu. W jej skład wchodziły dwa kutry patrolowe: „Batory” i „Strażnik” oraz trzy łodzie motorowe: „Kaszub”, „Mazur” i „Ślązak”. Ochrona wybrzeża odbywała się poprzez stosowanie tradycyjnych metod, głównie jednak organizowano patrole i czaty.

⁷ ASG, sygn. 1096/67, Rozkaz organizacyjny KSG nr 11 z dn. 10.02.1930.

⁸ ASG, sygn. 541/151/150, Instrukcja Służby Granicznej 1931.

⁹ Ibidem.

¹⁰ ASG, sygn. 1492/3, Instrukcja Służby Straży Granicznej.

Zadaniem jednostek pływających Straży Granicznej było między innymi zapobieganie przemytnictwu poprzez:

- niedopuszczenie, aby statki zagraniczne i polskie przybijały do brzegu poza Urzędami Celnymi, a także by kutry rybackie nie przybijały do brzegu poza miejscami postoju kutrów rybackich wyznaczonymi przez właściwe władze,
- niedopuszczanie, aby statki wyładowały na ląd towary lub osoby poza miejscami urzędowania Urzędów Celných, ani też bez zezwolenia Urzędu Celnego nie przeładowywano ze statku na statek towarów i osób,
- obserwację statków, które z przyczyn niezależnych przybiły do brzegu w miejscu niedozwolonym,
- obserwację statków podejrzanych o przemyt, a w razie potrzeby przeprowadzenie rewizji,
- przeszukanie tych odcinków wybrzeża, które nadawały się do ukrycia statków przemytniczych i towarów przemycanych, np. cieżniny, zaktoki itp.

Powyższe zadania realizowano pełniąc między innymi służbę patrolową lub poprzez czaty, tj. pozostając w odpowiednich do tego celu miejscach.

Stosowane z dużym zaangażowaniem przez funkcjonariuszy Straży Granicznej formy i metody bezpośredniej ochrony granicy państwowej przynosiły wymierne efekty. Wszystko to sprawiło, że Straż Graniczna z lat 1928-1939 chlubnie zapisała się w historii polskich formacji granicznych okresu międzywojennego.

kpt. Artur Ochał

Pomorski Oddział SG
w Szczecinie

UDZIAŁ 29 BAONU KOP „SUWAŁKI” W UROCZYSTOŚCIACH KU CZCI I PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W 1935 I 1936 ROKU

Suwalszczyzna w okresie międzywojennym szczególnie silnie związana była z osobą Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Społeczeństwo tego regionu widziało w nim nie tylko niezłomnego wodza armii polskiej, twórcę państwa polskiego, ale również przywódcę, który kierując walką zbrojną Polaków wywalczył granice państwa i włączył Suwalszczyznę w skład Rzeczypospolitej. Wielu mieszkańców tego regionu, pamiętało jego wizytę we wrześniu 1919 roku i wypowiedziane przez niego słowa „dziś ziemia wasza jest wolna”.

Również Korpus Ochrony Pogranicza jako formacja, zorganizowana i kierowana przez oficerów wywodzących się ze środowisk niepodległościowych, silnie związana była z Marszałkiem J. Piłsudskim. W jednostkach KOP kultywowano jego legendę jako „Wskrzesiciela Państwa Polskiego, twórcy i wodza armii polskiej”, który stworzył rząd, zwołał sejm ustawodawczy, „orężem wykreślił granice, (...) odparł najazd bolszewicki”. Zgodnie z wydanymi w 1932 roku „dziesięcioma przykazaniami żołnierza polskiego”, powinnością każdego oficera i żołnierza KOP, było czczenie swojego Wodza i wiara, w to że w przypadku zagrożenia to on poprowadzi ich do zwycięstwa¹. Cześć i wiara w Józefa Piłsudskiego wzmacniana była przez kreowanie jego pozytywnego wizerunku m.in. przez pogadanki i organizowanie uroczystości ku jego czci.

Na podstawie zachowanych rozkazów dziennych 29 batalionu KOP „Suwałki”², znajdujących się w Archiwum Straży Granicznej w Szczeci-

¹ Z. Kępa, *Powinności moralne żołnierza KOP według „Dziesięciu przykazań żołnierza polskiego” z 1933 r.*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CS SG nr 17, Kętrzyn 2001, s. 155-168.

² Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, przechowuje zachowane kopie rozkazów (niekompletne) baonu z okresu 1929-1939 r. Z adnotacji wynika, że były to kopie spo-

nie, można odtworzyć przebieg niektórych suwalskich uroczystości ku czci Marszałka i udziału w nich pododdziałów tej jednostki. Suwalski batalion KOP w okresie od listopada 1927 do 1939 roku, wchodzący w skład mieszanego garnizonu w Suwałkach, uczestniczył w tych uroczystościach wraz z miejscowymi jednostkami Wojska Polskiego³.

Na początku marca 1935 roku Komendant Garnizonu w porozumieniu z władzami Suwałk ustalił program obchodów „Imienin Wodza Narodu, Ministra Spraw Wojskowych, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego”. Już na kilka dni przed planowanymi uroczystościami dowódca 29 batalionu KOP mjr Adam Borkiewicz dla polepszenia nastroju wśród żołnierzy zwiększył w dniach 18 i 19 marca przydział racji papierosów (marki „Cov-boy”) z 3 do 6 szt.

Zwiększone zostały również racje żywnościowe o dodatkowe ilości mięsa i mleka. Ponadto rozkazem Dowódcy Okręgu nr III dzień 19 marca został wyznaczony jako dzień wolny od zajęć a J.E. Ksiądz Biskup Polowy Józef Gawlina⁴ udzielił dyspensy dla wojska i rodzin wojskowych od postu i abstynencji na cały rok za wyjątkiem środy popielcowej, wielkiego postu i wigilii Bożego Narodzenia⁵.

Obchody imienin rozpoczynał wieczorem 18 marca uroczysty capstrzyk suwalskich orkiestr wojskowych na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Do udziału w koncercie została także wyznaczona orkiestra 29 baonu KOP „Suwałki” wraz z plutonem z kompanii szkolnej pod dowództwem por. Mariana Palińskiego (młodszeo oficera kompanii). Pozostali żołnierze batalionu o godzinie 19³⁰ wysłuchali audycji żołnierskiej „Wesoła Parada” nadawanej ze Lwowa. Miejscowa inteligencja i oficerowie garnizonu wieczorem o 20³⁰ wzięli udział w akademii

rządzane dla płatnika baonu i pionu budżetowego KOP. Rozkazy wymienione w treści artykułu znajdują się zespole 29 baonu KOP, w tezkach o sygnaturach 501/2 i 501/3.

³ W skład garnizonu wchodziły: dowództwo Brygad Kawalerii „Suwałki”, 41 suwalski pp, 2 Pułk Ułanów Grochowskich, 3 Pułk Szwoleżerów Mazowieckich, I dywizjon 29 Pułku Artylerii Lekkiej, IV Dywizjon Artylerii Konnej.

⁴ J. Gawlina (1892-1964) – od marca 1933 roku biskup polowy i generał WP.

⁵ Rozkaz dzienny baonu nr 59 z dn. 12.03, na kolację 18.03 wydano po za planowanym jadłospisem: gulasz z 50 g mięsa wołowego i 50 g wieprzowego; na śniadanie 19.03 dodatkowo 100 g kielbasy i 100 cłl mleka. Rozkaz 64 z dn. 18.03.

i przedstawieniu galowym odbywającym się w sali „Reduty” przy ul. Noniewiczza⁶.

Dzień imienin Marszałka rozpoczęła pobudka odegrana o godzinie 7³⁰ z wieży suwalskiego magistratu przez wyznaczonych 4 fanfarzystów z orkiestry 29 baonu KOP. O godzinie 10⁰⁰ na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego⁷ odbył się uroczysty przegląd oddziałów wojskowych, organizacji paramilitarnych (m.in. „Strzelca”, Przysposobienia Wojskowego) oraz suwalskich stowarzyszeń. Przeglądem oddziałów dowodził płk dypl. Jarosław Szafran⁸.

Po jego zakończeniu, o godzinie 10³⁰ zgromadzone oddziały wzięły udział w mszy polowej odprawionej ku czci Marszałka. W sąsiedztwie ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe wszystkich suwalskich jednostek i stowarzyszeń. Po zakończeniu mszy, jednostki przegrupowały się ulicami Emilii Plater i Suzina, do uroczystej defilady reprezentacyjną ulicą Tadeusza Kościuszki. Na czele defilady tradycyjnie maszerowały pododdziały 41 suwalskiego Pułku Piechoty, odznaczonego krzyżem *Virtuti Militari*. Za nim defilowały pododdziały 29 baonu KOP „Suwałki” dowodzone przez kpt. Jana Gardzińskiego (dowódca 2 kompanii), na czele z konnym pocztem dowódcy z porończykiem jednostki⁹.

Jako pierwsza maszerowała kompania szkolna baonu pod dowództwem kpt. Korneliusza Kosińskiego. Za nimi kolejno defilowały: 2 kompania strzelecka dowodzona przez por. Zdzisława Chojnackiego, kompania zbiorcza (sformowana z plutonu łączności oraz z części żołnierzy 2 kompanii i kompanii c.k.m.) pod dowództwem por. Jerzego Fryzendor-

⁶ Obecnie budynek przy ul. Noniewiczza 71, w którym mieści się Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

⁷ Pierwotnie wg rozkazu 63 z 16.03 przegląd miał odbyć się na placu koszarowym 41 pp. Przebieg uroczystości odtworzono w oparciu o rozkazy baonu nr 63 z dn. 16.03. i 64 z dn. 18.03.1935.

⁸ We IX.1939 był dowódcą rezerwowej 35 DP wchodzącej w skład SGO „Narew”. Po koncentracji dywizji przeprowadzonej do 07.IX w rejonie Białegostoku, przerzucona została do obrony Lwowa. Płk dypl. J. Szafran dowodził obroną zachodniego odcinka do 22.09.1939 r.

⁹ Jednostki KOP nie miały sztandarów, które zgodnie z ustawą o godłach i barwach przyśługiwały wyłącznie pułkom piechoty i kawalerii. Wg rozkazu KOP nr 156/27, gdzie przytoczono ustawę o godłach i barwach (Dz.U 69/19, poz. 416) oraz projekt rozporządzenia Prezydenta RP o godłach i barwach, oznaczeniach, chorągwiach i pieczęciach.

fa (młodszy oficer 2 kompanii), na końcu kompania c.k.m. pod dowództwem por. Mieczysława Czupryna. Żołnierze maszerowali tego dnia w płaszczach i w pełnym uzbrojeniu. Orkiestra 29 baonu KOP przygrywała przy przemarszu przed trybuną honorową baonu oraz I dywizjonu 29 Pułku Artylerii Lekkiej.

Po południu o godzinie 16⁰⁰, grupa 110 żołnierzy ze wszystkich pododdziałów baonu wzięła udział w uroczystej akademii żołnierskiej zorganizowanej w „Domu Żołnierza” przy ówczesnej ul. 3 Maja¹⁰, która zakończyła obchody imienin Marszałka J. Piłsudskiego.

Nikt w kraju nie przewidywał wtedy, że były to ostatnie obchody imienin Marszałka za jego życia. Wkrótce po uchwaleniu konstytucji kwietniowej, 12 maja 1935 roku w Warszawie, w wieku 68 lat po przewlekłej i nieuleczalnej chorobie zmarł Józef Piłsudski. Niespodziewana śmierć Marszałka, przez wielu Polaków uważanego za ojca niepodległości narodu polskiego, dotknęła całe społeczeństwo. Rząd ogłosił żałobę narodową w kraju.

Po śmierci Marszałka, dowódca 29 baonu KOP „Suwałki” mjr Adam Borkiewicz¹¹ został wyznaczony do składu delegacji VI Brygady KOP „Grodno” na uroczystości pogrzebowe. Pod jego nieobecność dowództwo baonu przejął kpt. Rudolf Neuman (kwatermistrz). Na uroczystości pogrzebowe w Warszawie w dniu 17.05.1935 r. została wyznaczona delegacja 29 baonu KOP w składzie: kpt. dr Kazimierz Chmielewski (lekarz baonu), kpt. Korneliusz Kosiński (dowódca kompanii szkolnej), instruktor oświatowy Wacław Pikus (pracownik cywilny kontraktowy), st. sierż. Antoni Łebek, plut. Karol Kielennik oraz 2 podoficerów

¹⁰ W późniejszym okresie w budynku mieściło się kino „Orle”, ul. 3 Maja w Suwałkach to obecnie ul. Chłodna.

¹¹ Ppłk Adam Borkiewicz, (1896-1958) – w młodości członek Związku Walki Czynnej, POW i żołnierz Legionów Polskich. W marcu 1935 r. po przeniesieniu z 41 suwalskiego pp do KOP, przydzielony został na dowódcę 29 baonu KOP; od 06.1935 r. i na początku 1936 r., po zdaniu dowództwa 29 baonu KOP „Suwałki” i przejściu w stan spoczynku, podjął się organizacji Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze i został jego pierwszym dyrektorem. Autor wielu prac historycznych. We wrześniu 1939 r. uczestnik obrony Lwowa. Żołnierz ZWZ-AK, uczestnik Powstania Warszawskiego. Po wojnie pracownik Biblioteki Narodowej. Informacje na podstawie: M. Jabłonowski, *Formacja specjalna. KOP 1924-1939*, Warszawa 2004, s. 171-172; tenże podaje, że w październiku 1935 r. został on przeniesiony w stan spoczynku.

służby czynnej. Tego dnia uroczystości żałobne dla „złożenia hołdu i wniesieniu modłów za śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego” odbyły się w całej Rzeczypospolitej.

W dniu 18.05. odbyły się uroczystości pogrzebowe w Krakowie, gdzie ciało Marszałka zostało złożone w krypcie na Wawelu. Do udziału w uroczystościach krakowskich zostali wyznaczeni z 29 baonu KOP: instruktor oświatowy p.c.k. Wacław Pikus i plut. K. Kielennik. W tym samym dniu w garnizonie suwalskim odbyły się uroczystości żałobne, rozpoczęte raportem o godz. 9³⁰ na placu koszarowym 41 pp. O godzinie 10⁰⁰ odczytano żołnierzom orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, po którym wszystkie orkiestry garnizonu odegrały marsza żałobnego. Następnie po kazaniu kapelana wojskowego odprawiono żałobną mszę polową i egzekwie przy katafalku z symboliczną trumną. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada oddziałów garnizonu przed katafalkiem. 29 baon KOP „Suwałki” wziął udział w defiladzie pod dowództwem kpt. Rudolfa Neumana. Na czele baonu defilował poczet dowódcy – 3 konnych łączników ze zwiniętym proporcem przewiązanym czarną krepą. Kolejno maszerowały pododdziały baonu: kompania szkolna dowodzona przez por. Mariana Palińskiego, kompania k.m. por. Mieczysława Czupryny, 2 kompania strzelecka kpt. Jana Gardzińskiego, kompania zbiorcza (pluton łączności i pluton gospodarczy) pod dowództwem por. Józefa Nowaka (oficer materiałowy). W uroczystościach wzięli udział wszyscy oficerowie i żołnierze baonu, z wyjątkiem pogotowia 2 kompanii, warty i służb¹².

Wkrótce po uroczystościach, w związku z żałobą w kraju, zarządzeniem dowódcy na tablicach w żołnierskich świetlicach baonu wywieszzone zostały specjalne numery gazety „Na straży” poświęcone pamięci Marszałka¹³. W czerwcu 1935 r., do Krakowa na wzgórze Sowiniec, udała się suwalska delegacja z ziemią przeznaczoną na kopiec Marszałka. Na kierownika delegacji 29 baonu KOP „Suwałki” został wyznaczony adiutant baonu, por. Bronisław Kwiatkowski. Towarzyszyli mu chor. Antoni Łebek oraz strzelec służby czynnej¹⁴. Okres żałoby narodowej po zgonie

¹² Rozkazy nr 106 z dn. 15.05. i nr 107 z dn. 17.05., nr 108 z dn. 18.05.1935.

¹³ Rozkaz nr 114 z dn. 27.05. Były to nr 21, 23, 25.

¹⁴ Rozkaz nr 126 z dn. 17.06. Wyjazd służbowy w dniach 18-25.06.

Marszałka został zakończony 23 czerwca w Boże Ciało. Procesja po mszy w kościele garnizonowym św. Piotra i Pawła¹⁵ miała tego roku szczególnie charakter. 29 baon KOP wziął udział w nabożeństwie pod dowództwem kpt. J. Gardzińskiego; na czele kompanii szkolnej stanął por. Aleksander Buziuk, 2 kompanii strzeleckiej por. Tadeusz Duński, kompanii k.m. por. M. Czupryna. Wszyscy oficerowie i podoficerowie byli przy swoich kompaniach, w umundurowaniu garnizonowym z bronią boczną. W trakcie procesji strzelcy baonu wraz z innymi żołnierzami garnizonu utworzyli szpaler¹⁶.

Mimo oficjalnego zakończenia żałoby, smutek po śmierci Marszałka nadal towarzyszył polskiemu społeczeństwu. 27 maja o godzinie 19³⁵ wszyscy strzelcy baonu wraz z oficerami wysłuchali żołnierskiej audycji radiowej poświęconej pamięci Marszałka. W tym czasie Dowództwo O.K. nr III w Grodnie organizowało pierwsze wycieczki żołnierskie dla podoficerów i szeregowych do Krakowa w celu odwiedzenia krypty wawelskiej, w której złożone zostało ciało Marszałka. Pod koniec września Komitet Obywatelski Złożenia Ziemi Suwalszczyzny zorganizował wycieczkę do Krakowa i Częstochowy. Członkowie wycieczki złożonej z mieszkańców Suwałk, oficerów i podoficerów garnizonu zawieźli na kopiec im. J. Piłsudskiego ziemię z pobojoisk Suwalszczyzny.

Pobieranie ziemi miało miejsce 15 września a podczas uroczystości przygrywała przydzielona przez dowódcę orkiestra 29 baonu KOP¹⁷. Od czerwca 1935 r. szeregowi i oficerowie baonu włączyli się do akcji dobrowolnych składek na budowę okrętu podwodnego, której zamierzano nadać imię Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Nazwisko zmarłego pojawiało się w pismach służbowych tak często, że dowództwo KOP (na podstawie rozkazu MSWoj.) zmuszone było do ujednoczenia używanej tytulatury. Na podstawie rozkazu nr 45/35 przed tytułem nie używało się wyrazów „śp.”. Przy pierwszym wymienieniu w treści należało stosować

¹⁵ W. Jemielity, *Parafie Suwałki i okolicy*, 1990, s. 30-31; autor podaje, że w 1900 r. na terenie koszar została wzniesiona cerkiew. Po remoncie i przebudowie w 1923 r. kościół został przekazany parafii wojskowej. W 1944 budynek został zniszczony i pozostał w ruinie do 1957 r. Odbudowany w roku 1958.

¹⁶ Rozkaz nr 132 z dn. 22.06.1935.

¹⁷ Rozkaz nr 176 z dn. 12.09.1935.

pełny tytuł „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski”, przy kolejnych wzmiankach „Marszałek Józef Piłsudski”¹⁸.

W 1936 roku do kalendarium obowiązkowych uroczystości oprócz 19 marca – imienin Marszałka J. Piłsudskiego włączona została data 12 maja – rocznica jego śmierci. W pierwszą rocznicę śmierci J. Piłsudskiego obchody w Suwałkach zostały rozpoczęte 11 maja wieczornym capstrzykiem żałobnym na ulicach miasta. W capstrzyku wzięła udział orkiestra i pluton z kompanii szkolnej 29 baonu KOP pod dowództwem por. Trzeszczkowskiego. Pododdziały przy grze werbli zgromadziły się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po przyjęciu raportu przez Oficera Inspekcyjnego Garnizonu kpt. Czupryny, orkiestra 41 pp odegrała hymn państwowy i „Pierwszą Brygadę”. Następnie pododdziały przy świetle pochodni przemaszerowały ulicami miasta. Oddział KOP wraz z orkiestrą przemaszerował ulicą Tadeusza Kościuszki i dalej do swoich koszar przy ul. Filipowskiej.

Rankiem 12 maja pododdziały garnizonu zebrały się na uroczystych zbiórkach w rejonie koszar, podczas których odczytano wyjątki z rozkazu wydanego przez Marszałka Józefa Piłsudskiego na zakończenie wojny w 1920 roku. Następnie oddziały przemaszerowały na nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra. Tym razem 29 baon KOP przy pełnych stanach kompanii maszerował pod dowództwem kpt. Marcina Borka (dowódca kompanii k.m).

Na placu Marszałka J. Piłsudskiego raport od zgromadzonych oddziałów przyjął płk Pająk. Po zakończeniu mszy polowej, jednostki garnizonu ruszyły żałobnym pochodem ulicą T. Kościuszki od Starostwa do ul. Wigierskiej, gdzie nastąpiło rozformowanie. O godz. 13⁰⁰ wszystkie dzwony i syreny w Suwałkach przypomniały o rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, na trzy minuty zatrzymano ruch w mieście. W godzinach popołudniowych dowódcy kompanii i pododdziałów baonu wygłosili pogadanki do żołnierzy poświęcone pamięci zmarłego. Wieczorem delegacja 29 baonu KOP „Suwałki” w składzie: kpt. Z. Chojnacki, por. A. Buziuk, por. Stefan Szulakowski, chor. M. Koński, st. sierż. Bandrowski i st. sierż. R. Stachurski wzięli udział w uroczystej akademii żałobnej. W tym samym czasie na cmentarzu parafialnym przy dźwię-

¹⁸ Rozkaz nr 151 z dn. 19.07.1936.

kach hymnu i „Pierwszej Brygady”, granej przez orkiestrę baonu odbyło się uroczyste pobranie ziemi z mogił poległych obrońców ojczyzny. W uroczystości wzięła udział delegacja: por. Bronisław Brzeziński, sierż. K. Tanojewski, 3 strzelców oraz asysta plutonu z 2 kompanii strzeleckiej baonu pod dowództwem por. Józefa Muchy. Na czas obchodów na budynkach baonu zawieszono flagi państwowe opuszczone do połowy. Dowódca 29 baonu KOP ppłk Jan Świątkowski nie brał udziału w suwalskich uroczystościach, jako oficer VI brygady KOP „Grodno” uczestniczył w wileńskich uroczystościach żałobnych.

Wszystkie suwalskie uroczystości ku czci i pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego z udziałem jednostek wojska i KOP zostały starannie przygotowane i przeprowadzone. Wszelkie uroczystości i obchody organizowane w tym czasie przez KOP miały wielkie znaczenie kulturalne i oświatowe dla uczestniczących w nich żołnierzy, oficerów, przedstawicieli lokalnych władz i administracji oraz mieszkańców pogranicza.

Dla młodej polskiej państwowości obchody rocznic i świąt narodowych miały szczególne znaczenie, przez przypominanie historii miały łączyć i konsolidować społeczeństwo oraz kształtować jego patriotyzm. Program uroczystości starano się przygotować w taki sposób, aby uczestniczyła w nich jak największa liczba żołnierzy i ludności. Starano się, aby brała w nich udział cała kadra oficerska i podoficerska, a w imprezach towarzyszących także członkowie ich rodzin.

Ważnym elementem wychowawczym obchodów były pogadanki przeprowadzane przez dowódców pododdziałów w przeddzień uroczystości. Oficerowie zgodnie z zaleceniami instrukcji o pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej KOP¹⁹ dokładnie zapoznawali żołnierzy o istocie i znaczeniu święta lub tak jak w przypadku uroczystości ku czci Marszałka, przypominali jego zasługi dla państwa polskiego. Podobne znaczenie wychowawcze miały audycje nadawane przez polskie radio i wysłuchiwane w żołnierskich świetlicach.

Łatwo zauważyć, że głównym elementem wszystkich uroczystości suwalskich były przeglądy pododdziałów wojska i KOP odbywające się na głównym placu miasta tj. Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz defilada ulicą Tadeusza Kościuszki. Maszerujące oddziały wojskowe

¹⁹ M. Jabłonowski, op. cit. s. 137.

prezentowały mieszkańcom swoją sprawność i wyszkolenie. Należy tutaj przypomnieć, że utrzymanie kroku defiladowego, było szczególnie trudne i męczące dla żołnierzy, ze względu na „kocie łby”, którymi wybrukowane były suwalskie ulice²⁰.

Składowym elementem wszystkich uroczystości i obchodów rocznicowych były nabożeństwa lub msze polowe z udziałem wszystkich żołnierzy. Msze odbywały się w kościele św. Aleksandra przy placu Marszałka J. Piłsudskiego lub kościele garnizonowym.

Życie religijne w okresie międzywojennym odgrywało szczególną rolę w wychowaniu żołnierzy. Większość z nich pochodząca ze środowisk chłopskich bardzo silnie przywiązana była do swojego kościoła (głównie rzymsko-katolickiego), a na ich postawę moralną i stosunek do służby duży wpływ miało duchowieństwo. Dowództwo KOP uważało religię za bardzo ważny czynnik wychowawczy w kształtowaniu cech szczególnie oczekiwanych od żołnierzy KOP, takich jak uczciwość, wewnętrzna dyscyplina, prawość, wierność²¹.

Również dowództwo 29 baonu KOP „Suwałki”, umożliwiało swoim żołnierzom uczestnictwo w nabożeństwach w kościele garnizonowym (rzymsko-katolickim), ewangelickim oraz cerkwi prawosławnej, a duchowni tych wyznań uczestniczyli we wszystkich uroczystościach państwowych. Kalendarium obowiązkowych rocznic, oprócz uroczystości ku pamięci Marszałka J. Piłsudskiego (19.03 – imieniny i 19.05 – rocznica śmierci) obejmowały:

- 22.01 – rocznica powstania styczniowego,
- 1.02 – imieniny prezydenta RP,
- 3.05 – rocznica Konstytucji 3 Maja,
- 6.08 – rocznica podjęcia walki zbrojnej o niepodległość,
- 15.08 – Święto Żołnierza,
- 14.10 – Święto KOP,

²⁰ Wspomnienia St. Tułeckiego, Relacja żołnierza KOP 29 Baon „Suwałki”, [w:] *Oni strzegli granic II Rzeczypospolitej. Relacje i wspomnienia żołnierzy KOP i funkcjonariuszy SG*, Warszawa 2002. Żołnierz po przejściu 200 m krokiem defiladowym był mokry ze zmęczenia.

²¹ J. Prochwicz, *Problematyka etyczna w formacjach granicznych II Rzeczypospolitej*, „Problemy Ochrony Granicy”, Biuletyn CS SG nr 18, Kętrzyn 2001, s. 119-126.

- 11.11 – Święto Niepodległości,
- 29.11 – rocznica powstania listopadowego²².

Wszystkie te święta i uroczystości oprócz niewątpliwych wartości patriotycznych i kulturalno-oświatowych były ważnym elementem wychowania i urozmaiceniem życia koszarowego żołnierzy 29 batalionu KOP „Suwałki”.

²² M. Jabłonowski, op. cit. s. 137.

mjr Aleksander Treszczotko

Podlaski Oddział SG
w Białymstoku

PROMIENIOWANIE NA GRANICY

Gdy zadziała bramka radiometryczna...

Kilkumiesięczne prace szeregu instytucji prowadzone pod kierunkiem Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie doprowadziły do powstania „*Podręcznika systemu reagowania na zdarzenia nielegalnego lub niezamierzonego obrotu materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi w Polsce*”. Podręcznik ten określa kompetencje odpowiednich władz i służb w zakresie swojej odpowiedzialności, sposoby postępowania po wykryciu i przejęciu materiału promieniotwórczego niewiadomego pochodzenia, wreszcie jego dekontaminacji. Do realizacji tego celu konieczna jest dobrze zdefiniowana współpraca pomiędzy organami władzy i instytucjami, zarówno na szczeblu krajowym jak i międzynarodowym, do wykonawców przedsięwzięć włącznie.

Jedną z ważniejszych instytucji w tym zakresie jest Straż Graniczna. Ustawowym obowiązkiem (jednym z wielu) Straży Granicznej jest zapobieganie transportowaniu bez wymaganego zezwolenia przez granicę państwową szkodliwych substancji chemicznych oraz materiałów jądrowych i promieniotwórczych. Wykonanie tego obowiązku wymaga nie tylko perfekcyjnego działania funkcjonariuszy Straży Granicznej w realizacji procedur, ale także aktywnego współdziałania ze służbami ratowniczymi współodpowiedzialnymi za ochronę radiologiczną, ponieważ dopiero wtedy jesteśmy w stanie:

- ◆ minimalizować zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi,
- ◆ minimalizować skażenie środowiska,
- ◆ bezpiecznie usuwać ich skutki,
- ◆ objąć ewidencją i kontrolą przejęte materiały,
- ◆ skutecznie zebrać dowody przestępstwa i ukarać sprawców,

- ◆ zapobiec użyciu materiałów niebezpiecznych w aktach terroru.

W dniu 28 września br. w drogowym przejściu granicznym w Bobrownikach przeprowadzono „Ćwiczenie praktyczne systemu reagowania na zdarzenia nielegalnego lub niezamierzonego obrotu materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi w Polsce”. Głównym celem ćwiczenia było sprawdzenie współdziałania i kompetencji operacyjno-technicznych władz i służb w przypadku wykrycia na terenie Polski materiałów promieniotwórczych i/lub materiałów nieznanego pochodzenia oraz sprawdzenie znajomości przepisów w zakresie przygotowania do przeciwdziałania i likwidacji skutków tego typu zagrożeń. Celem pośrednim była natomiast ocena przydatności *Podręcznika systemu reagowania na zdarzenia nielegalnego lub niezamierzonego obrotu materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi w Polsce* opracowanego przez Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej.



Kilkugodzinne praktyczne działania funkcjonariuszy Granicznej Placówki Kontrolnej Bobrowniki i współdziałających służb w realizacji procedury po „zadziałaniu bramki radiometrycznej” w drogowym przejściu granicznym Bobrowniki obserwowało 107 przedstawicieli Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Komisji Europejskiej, Europolu, Państwowej Agencji Atomistyki, Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych

Republiki Białoruś, centralnych i wojewódzkich urzędów administracji publicznej, Komendy Głównej Straży Granicznej, służb i inspekcji wojewódzkich oraz lokalnych organów samorządu terytorialnego. Scenariusz ćwiczenia zakładał, że po zadziałaniu bramki radiometrycznej na wjazd do przejścia granicznego zostaje zatrzymana osoba z pojazdem.



W toku czynności kontrolnych ustalono, że doszło do nielegalnego obrotu materiałem promieniotwórczym. W związku z tym podjęto działania określone w „Planie działania GPK w sytuacji kryzysowej”. Funkcjonariusze GPK pełniący służbę w czasie zdarzenia:

- ◆ dokonali wstępnej oceny zagrożenia,
- ◆ skierowali pojazd poza teren odpraw i wydzielili strefę bezpieczeństwa,
- ◆ dokonali weryfikacji pomiarów dozymetrycznych na zewnątrz pojazdu,
- ◆ zabezpieczyli miejsce zdarzenia,
- ◆ powiadomili służbę awaryjną Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej,

- ◆ w systemie służb dyżurnych powiadomili o zdarzeniu dyżurnego operacyjnego PoOSG, Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody, Policję, Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, Straż Pożarną,
- ◆ zarejestrowali i zabezpieczyli dowody przestępstwa.

Dalsze czynności realizowała wyspecjalizowana grupa awaryjna CLOR, która przybyła na miejsce zdarzenia.

Przeprowadzone ćwiczenie praktyczne ukazało obserwatorom możliwości techniczne PoOSG w wykrywaniu materiałów radioaktywnych i przygotowanie funkcjonariuszy do wykonywania ustawowych zadań w ochronie zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Pozwoliło na doskonalenie w praktyce współdziałania PoOSG z Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej i służbami ratowniczymi województwa podlaskiego. W ocenie obserwatorów oraz Wojewody Podlaskiego ćwiczenie zrealizowane zostało zgodnie ze scenariuszem, na wysokim poziomie merytorycznym i organizacyjnym. Zakładane cele zostały osiągnięte a doświadczenia zdobyte w ćwiczeniu zaowocują jeszcze lepszym współdziałaniem podmiotów odpowiedzialnych za reagowanie na zdarzenia nielegalnego obrotu materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi na terenie kraju.

dr Bernard Wiśniewski

MSWiA w Warszawie

OBRONNOŚĆ PAŃSTWA OBSZAREM AKTYWNOŚCI RESORTU SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

Współcześnie w szeroko rozumianym bezpieczeństwie narodowym, istnieje wiele obszarów, które podlegają dynamicznym przeobrażeniom. Jednym z nich jest obronność państwa.

Wzrastające poczucie zagrożenia wymusza poszukiwanie metod gwarantujących likwidację lub chociażby ograniczenie negatywnych zjawisk związanych z przeciwstawieniem się zewnętrznym zagrożeniom bezpieczeństwa państwa i wojnie.

Odpowiedzialność za obronność Rzeczypospolitej Polskiej spoczywa w Polsce na wielu podmiotach. Można ją przypisać wszystkim organom administracji rządowej i samorządowej. W zakresie swoich kompetencji odpowiedzialność taką ponoszą również instytucje publiczne, organizacje i stowarzyszenia. Niemały udział w zapewnieniu odpowiedniego poziomu zdolności przeciwstawienia się zagrożeniom wojennym spoczywa również na ministrze spraw wewnętrznych i administracji oraz strukturach przez niego nadzorowanych lub podległych.

Realizacja koncepcji wykonywania zadań obronnych w systemie obronnym RP zależy między innymi od odpowiedniego przygotowania kadr. Jednym z elementów takiego przygotowania jest nabycie oraz doskonalenie wiedzy obronnej. A zatem zapewnienie odpowiedniego poziomu realizacji zadań obronnych uzależnione jest między innymi od właściwego poziomu szkolenia obronnego. Takie założenie powoduje, że każdy etap przygotowań obronnych powinien obejmować odpowiednio dopracowane i zrealizowane przedsięwzięcie szkoleniowe. Złożoność materii szkolenia obronnego stanowi jeden z zasadniczych problemów, których rozwiązanie składa się na stworzenie dobrze funkcjonującego systemu przygotowań obronnych.

W oparciu o takie założenie w dniach 28-29 października 2004 roku minister spraw wewnętrznych i administracji zorganizował konferencję

na temat: „Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie obronnym państwa”. Bezpośrednim organizatorem konferencji było Biuro Ochrony Informacji Niejawnych i Spraw Obronnych.

Wyżej wymieniona konferencja stanowiła wypełnienie postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13.01.2004 r. w sprawie szkolenia obronnego (Dz.U. nr 16, poz. 150), które zobowiązuje właściwego ministra do przeprowadzenia raz w roku w formie zajęć teoretycznych szkolenia obronnego w kierowanych działach administracji rządowej.

Przeprowadzona konferencja była jednym z pierwszych przedsięwzięć szkoleniowych tego typu zrealizowanych w takiej formie w ogniwach administracji rządowej. Znamiennym jest to, że dokonano tego w resorcie, na którym spoczywa istotna część zadań obronnych realizowanych przez podsystem pozamilitarny nie tylko w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu polityczno-militarnego) i wojny, ale przede wszystkim w czasie pokoju.

W obecnej dobie zagrożenia na terytorium Polski konwencjonalną agresją zbrojną stają się mało realne, gdyż jak diagnozuje przyjęta we wrześniu 2003 roku Strategia bezpieczeństwa narodowego: „istota zmian w naszym środowisku bezpieczeństwa polega na przesuwaniu się punktu ciężkości z zagrożeń klasycznych (inwazją zbrojną), których znaczenie się zmniejsza, na zagrożenia nietypowe, których źródłem stają się trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe [...], zorganizowany terroryzm międzynarodowy [...], niekontrolowana proliferacja broni masowego rażenia oraz środków jej przenoszenia [...], zorganizowana przestępczość międzynarodowa [...]”. Jak widać są to zagrożenia charakterystyczne dla czasu pokoju. Dalej w Strategii stwierdza się, że „[...] Wzrasta znaczenie sfery bezpieczeństwa wewnętrznego, którą tworzą wszystkie organy administracji publicznej oraz inne podmioty społeczne i gospodarcze, realizujące zadania w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. Odpowiedzialną rolę w ramach tego sektora mają do odegrania **obrona cywilna**, służby specjalne, **policja**, **straż graniczna**, **straż pożarna**, jednostki ratownictwa i inne wyspecjalizowane agencje, inspekcje i służby”. Podkreślenia wskazują, że przede wszystkim na formacjach spraw wewnętrznych ciąży odpowiedzialność za wykrywanie i przeciwdziałanie wymienionych wyżej nietypowych zagrożeń identyfikowanych z czasem „wolnym od wojny”.



Z tego względu, że uczestnikami konferencji były osoby zajmujące wysokie kierownicze stanowiska w resorcie spraw wewnętrznych i administracji – mianowicie komendanci główni Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Szef Biura Ochrony Rządu oraz ich zastępcy, także inne organy administracji rządowej nadzorowane lub podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, dyrektorzy komórek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz ich zastępcy, dyrektorzy Wydziałów Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich i kierownicy oddziałów obronnych województw – stanowiła także podsumowanie procesu szkolenia obronnego struktur organizacyjnych resortu w 2004 roku.

Honorowy patronat nad konferencją objął komitet, w skład którego weszli: minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz, komendant główny Policji insp. gen. Leszek Szreder, komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. Józef Klimowicz, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej – Szef Obrony Cywilnej Kraju gen. brygadier Teofil Jankowski oraz Szef Biura Ochrony Rządu gen. bryg. Grzegorz Mozgawa.

Należy jednocześnie podkreślić, że minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz osobiście prowadził konferencję w pierwszym dniu jej trwania.

Wśród uczestników konferencji nie zabrakło także zaproszonych gości spoza resortu, z Szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego i jednocześnie dyrektorem Departamentu Zwierzchnictwa Prezydenta RP nad Siłami Zbrojnymi gen. dyw. Tadeuszem Bałachowiczem na czele. Licznie reprezentowane były także kierownictwa wszystkich wiodących instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w tym obronność państwa, a wśród nich: Ministerstwa Obrony Narodowej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Infrastruktury, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowództwa Wojsk Lądowych, Dowództwa Sił Powietrznych, Dowództwa Marynarki Wojennej RP oraz wielu innych.

Prelegentami konferencji byli przedstawiciele instytucji kształtujących system bezpieczeństwa w państwie a wśród nich z Akademii Obrony Narodowej: dr hab. Jacek Pawłowski – Dziekan Wydziału Strategiczno-Obronno AON oraz prof. dr hab. Julian Skrzyp, dr hab. Waldemar Kaczmarek, dr hab. Waldemar Kitler i dr Hieronim Szafran.



Na fot. minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz

Rozpoczynając konferencję minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz podkreślił, że przynależność naszego kraju do NATO jest podstawowym warunkiem bezpieczeństwa narodowego oraz czynnikiem determinującym zasady działania systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie zwrócił uwagę, że uczestnictwo w sojuszach niosąc dodatkowe wyzwania nie zwalnia w żadnym wypadku od samodzielnej odpowiedzialności za los państwa i bezpieczeństwo narodu.

Tematyka konferencji została zaprezentowana w pięciu częściach, z których każda będąc oddzielnym blokiem, stanowiła jednocześnie logiczny i rzeczowy element całości.

- ◆ Pierwsza część wprowadzała w problematykę współczesnego wymiaru obronności, w tym dotyczącą nowoczesnego podejścia do pojęcia systemu obronnego i jego postrzegania jako części składowej systemu bezpieczeństwa narodowego.
- ◆ W drugiej części prezentowana była problematyka związana z miejscem i rolą administracji publicznej w systemie obronnym państwa, w tym jej współdziałania z podsystemem militarnym.
- ◆ Ponadto część ta przedstawiała tryb realizacji sojuszniczego zadania HNS, wykonywanego wspólnie przez Siły Zbrojne i sektor cywilny, w tym aktualny stan wiedzy oraz prawny w tym zakresie.
- ◆ Część trzecia traktowała o przygotowaniach obronnych w resorcie spraw wewnętrznych i administracji, ich istocie, zasadniczych problemach i sukcesach oraz prognozach na przyszłość.
- ◆ Główne problemy współdziałania wewnątrzresortowego, jak też z innymi ogniwami systemu obronnego, to tematyka czwartej części. Sporo uwagi poświęciło się w niej zasadom organizacji i realizacji współdziałania i współpracy, zarówno w czasie wojny, jak też w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa czy kryzysu polityczno-militarnego.
- ◆ Częścią kończącą była prezentacja treści odnoszących się do ochrony informacji niejawnych związanych z realizacją przygotowań obronnych. Elementem szczególnie zasługującym na uwagę stanowił problem bezpieczeństwa teleinformatycznego.

Dorobkiem przedmiotowej konferencji jest zgodne stanowisko wszystkich jej uczestników dotyczące tego, że problematyka obronności ma charakter interdyscyplinarny i powinna być rozwiązywana na poziomach: międzynarodowym, narodowym i instytucjonalnym (również na każdym z tych poziomów tworzone być powinny systemy i procedury związane z obronnością, i to zarówno na płaszczyźnie cywilnej jak i wojskowej). Wszyscy uczestnicy konferencji uznali także, że koniecznym jest kontynuowanie prac mających na celu pełne uregulowanie problematyki obronności pod względem prawnym, organizacyjnym i proceduralnym. Ponadto opinie prezentowane w czasie konferencji sprowadzały się do stwierdzenia, że:

- resort spraw wewnętrznych i administracji jest jednym z najważniejszych podmiotów powszechnego systemu obronnego państwa, dlatego też nieodzownym elementem skuteczności jego działania jest szeroko pojęte współdziałanie w dwu płaszczyznach: wewnętrznej – między poszczególnymi formacjami oraz zewnętrznej – z Siłami Zbrojnymi RP, przy czym z Siłami Zbrojnymi w kilku ściśle określonych obszarach;
- zapewnienie zdolności przeciwstawienia się zewnętrznym zagrożeniom bezpieczeństwa państwa, kryzysom polityczno-militarnym i wojnie jest obowiązkiem wszystkich instytucji państwowych i każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej;
- precyzyjne określenie zadań wszystkich komponentów systemu obronnego państwa oraz sprawne zorganizowanie współdziałania między nimi jest podstawowym determinantem skuteczności tego systemu;
- zagrożenia współczesności skłaniają do szerokiej współpracy w zakresie przygotowań obronnych, bowiem zagrożeniom wojennym i wojnie nie przeciwstawiają się wyłącznie Siły Zbrojne, lecz wszystkie siły, jakim struktury państwowe i społeczeństwo dysponują;
- stanowienie prawa, realizacja przedsięwzięć organizacyjnych oraz szkolenie obronne jest jednym z zasadniczych sposobów zwiększania potencjału obronnego państwa;
- szczególne miejsce w systemie obronnym państwa odgrywają struktury wojewódzkie łączące wysiłki w dziedzinie obronności RP wszystkich służb działających w ramach administracji zespolonej.

Konferencja stała się miejscem wymiany poglądów praktyków z ludźmi nauki ośrodków akademickich Warszawy, Siedlec, Kielc i Łodzi.



Na fot. komendant główny SG – gen. bryg. Józef Klimowicz oraz minister spraw wewnętrznych i administracji – Ryszard Kalisz

Konferencja była jednocześnie okazją do wstępnej oceny przygotowań obronnych resortu spraw wewnętrznych i administracji w 2004 roku. W oparciu o wnioski z tej oceny minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz wręczył podziękowania:

- za inicjatywę i zaangażowanie w realizacji zadań obronnych w 2004 roku komendantowi głównemu Straży Granicznej, Szefowi Biura Ochrony Rządu, Dyrektorowi Departamentu Prawnego MSWiA, Dyrektorowi Sekretariatu MSWiA oraz Inspektorowi Sanitarnemu MSWiA;
- za współpracę w realizacji zadań obronnych reprezentantom województw: kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, podkarpackiego, podlaskiego i wielkopolskiego oraz zastępcy Dyrektora Departamentu Polityki Obronnej Ministerstwa Obrony Narodowej, Dyrektorowi Departamentu Spraw Obronnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dyrektorowi Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Infrastruk-

tury, komendantowi Wydziału Strategiczno-Obronno Akademii Obrony Narodowej oraz komendantowi Centrum Szkolenia Policji.

Na zakończenie należy stwierdzić, że podstaw prawnych w dziedzinie obronności państwa, będących źródłami prawa powszechnie obowiązującego, systematycznie przybywa. Rośnie jednocześnie liczba zadań nakładanych również na struktury resortu spraw wewnętrznych i administracji. Zmusza to do systematycznego podnoszenia wiedzy również poprzez organizację przedsięwzięć szkoleniowych między innymi tego typu, co przedstawiona powyżej konferencja.

Materiały poświęcone konferencji zostały przesłane do resortowych ośrodków szkolenia oraz wszystkich uczestników konferencji.

ppor. Grzegorz Niemiec

KG SG w Warszawie

POLSKO-BRYTYJSKI PROGRAM WYMIANY OFICERÓW PIONU OPERACYJNO-ŚLED CZEGO. PODSUMOWANIE

W październiku 2003 r. w Zarządzie Operacyjno-Śledczym KG SG zapoczątkowano pilotażowy projekt wymiany oficerów pionu operacyjno-śledczego między Strażą Graniczną a jednostką policji brytyjskiej NCS ICT.

NCS ICT (National Crime Squad Immigration Crime Team) to wyspecjalizowana jednostka policji brytyjskiej z siedzibą w Londynie, powołana do zwalczania międzynarodowych grup przestępczych zajmujących się m.in. organizowaniem nielegalnej migracji.

Głównym celem programu była chęć zacieśnienia wzajemnej współpracy w zakresie zwalczania nielegalnej migracji oraz nawiązanie bezpośrednich kontaktów przez funkcjonariuszy biorących udział w projekcie.

W wyniku przeprowadzonych uzgodnień pięciu funkcjonariuszy Straży Granicznej reprezentujących Zarząd Operacyjno-Śledczy KG SG oraz Wydziały Operacyjno-Śledcze Warmińsko-Mazurskiego, Podlaskiego, Bieszczadzkiego i Łużyckiego Oddziału SG odbyło 3-tygodniowe staże w bliźniaczych jednostkach policji NCS ICT. W programie stronę brytyjską reprezentowało 3 funkcjonariuszy policji i 2 funkcjonariuszy służb imigracyjnych.

Głównym założeniem projektu było to, aby poszczególni stażyści, którzy otrzymali status obserwatora, bezpośrednio uczestniczyli w działaniach podejmowanych przez jednostki goszczące. Uzupełnieniem zajęć praktycznych miały być spotkania z ekspertami.

Jak już wspominałem, w październiku 2003 r. wizyta polskiego oficera w Londynie rozpoczęła projekt. W trakcie jego stażu na zaproszenie Seana MCKENNA, szefa jednostki NCS ICT z siedzibą w porcie lotniczym Heathrow, z wizytą przybył płk Szymon Wieczorek – Dyrektor Zarządu Operacyjno-Śledczego KG SG, odpowiedzialny za realizację

projektu z ramienia Straży Granicznej. Dyrektora Zarządu zapoznano z przebiegiem stażu polskiego oficera oraz ze strukturą i organizacją pracy służb policyjnych i imigracyjnych w Wielkiej Brytanii.

W zgodnej opinii naszych funkcjonariuszy realizacja programu przebiegała bez zarzutu. Pomimo wielu pytań, a czasem nawet uszczypliwych uwag, współpraca z brytyjskimi kolegami układała się bardzo dobrze. Warto wspomnieć, że w trakcie swojego stażu polscy pogranicznicy zapoznali się ze strukturą i zadaniami jednostki NCS ICT oraz brali aktywny udział w czynnościach operacyjno-rozpoznawczych realizowanych przez tę jednostkę. Ponadto nasi funkcjonariusze zapoznali się ze strukturą i zadaniami jednostek analitycznych, w tym centralnej jednostki (CIU) w Birmingham. W trakcie swojego pobytu eksperci NCS przedstawili zasady funkcjonowania służb imigracyjnych i policyjnych w Wielkiej Brytanii na przykładnie m.in. jednostek w Dover, w portach lotniczych Heathrow i Gatwick oraz Scotland Yardu.

Dzięki takiej formie projektu uczestnicy programu mieli możliwość nawiązania wielu osobistych kontaktów, które w przyszłości mogą być pomocne w zacieśnianiu wzajemnej współpracy, czy przygotowywaniu wspólnych operacji.

Warto również nadmienić, że program ten stał się wspaniałą okazją dla naszych funkcjonariuszy do sprawdzenia swoich umiejętności językowych.

Brytyjskich stażystów w trakcie wizyty zapoznano m.in. ze specyfiką prowadzenia działań granicznych na tzw. „zielonej granicy” oraz założeniami systemu ochrony granicy państwowej i kontroli granicznej. Ponadto oficerowie NCS brali aktywny udział w czynnościach operacyjno-rozpoznawczych i porządkowo-administracyjnych w ramach realizowanych spraw operacyjnych i kontroli legalności pobytu cudzoziemców.

Zgodnie z założeniami projektu mieli oni także okazję, aby z bliska zobaczyć jak wygląda służba na „zielonej granicy”, a nawet jej doświadczyć. Wizyty w Wydziale Zabezpieczenia Technicznego oraz Wydziale Zabezpieczenia Działań ZOŚ KG SG cieszyły się największym powodzeniem wśród naszych brytyjskich kolegów. Jak sami przyznali rozwiązania techniczne stosowane przez polską Straż Graniczną nie odbiegają od tych, które wykorzystywane są w pracy brytyjskich służb policyjnych i imigracyjnych.

Ciekawym wydarzeniem w Kętrzynie była wizyta w Centrum Szkolenia SG jednego z brytyjskich stażystów. Dzięki uprzejmości płk Wiesława Mrugały komendanta Centrum nasz brytyjski gość przedstawił słuchaczom Centrum krótką prezentację nt. funkcjonowania służb policyjnych i imigracyjnych w Wielkiej Brytanii, w tym NCS. Wykład zgromadził dość liczną widownię.

W trakcie wizyty ostatniego brytyjskiego stażysty w Polsce w sierpniu br. w Ambasadzie Wielkiej Brytanii w Warszawie odbyło się spotkanie podsumowujące kończący się projekt. John Dillon – szef departamentu przestępczości imigracyjnej NCS – organizator programu, James Lipsett – brytyjski imigracyjny oficer łącznikowy jednocześnie pełniący rolę brytyjskiego koordynatora projektu oraz płk Szymon Wieczorek zgodnie stwierdzili, że cele projektu zostały zrealizowane. Ponadto wyrażona została wola kontynuowania podobnych przedsięwzięć w przyszłości.

Projekt spotkał się także z pozytywną oceną samych uczestników, którzy mieli możliwość praktycznego porównania warunków pracy, wykorzystywanego przez poszczególne jednostki sprzętu technicznego oraz skuteczności podejmowanych działań. Obie strony wyraziły także chęć dalszego utrzymania kontaktów nawiązanych podczas trwania projektu.

mjr Aleksander Treszczotko

Podlaski Oddział SG
w Białymstoku

NOWE FORMY WSPÓŁDZIAŁANIA Z GMINĄ

Konstytucja RP w art. 5 nakłada na państwo bezwzględny obowiązek zapewnienia swoim obywatelom bezpieczeństwa. Obowiązek ten obejmuje wszelkie aspekty życia codziennego obywateli, wynikające z bieżącej działalności państwa, postępu cywilizacyjnego oraz naturalnych zdarzeń wynikających z praw przyrody. Jednocześnie obliguje wszystkie organy wykonawcze państwa do stworzenia systemowych rozwiązań w zakresie regulacji prawnych oraz stworzenia systemu przeciwdziałania i likwidacji skutków tych zdarzeń oraz zapewnienie odbudowy struktur społecznych po zdarzeniu. Podstawową cechą tego systemu musi być sprawność w ratowaniu życia, zdrowia i mienia, bez względu na wielkość i rodzaj zagrożenia.

Ustawą z dnia 18 kwietnia 2002 roku określono zasady działania organów władzy publicznej oraz zakres ograniczeń wolności i praw człowieka. Po raz pierwszy zdefiniowano ustawowo pojęcie klęski żywiołowej oraz udzielono Radzie Ministrów delegacji do wydania stosownych rozporządzeń wykonawczych, szczególnie w zakresie tworzenia struktur wspomagających zarządzanie w stanie klęski żywiołowej na wszystkich szczeblach administracji publicznej.

Odpowiedzialność za wykonywanie podstawowych funkcji państwa w zakresie bezpieczeństwa obywateli na określonym obszarze administracyjnym spoczęła na odpowiednich organach. Na poziomie województwa przypisano ją wojewodzie, powiatu – staroście, a gminy – wójtowi. To oni, na terenie swoich jednostek organizacyjnych ponoszą odpowiedzialność za prawidłowe, zgodne z prawem i skuteczne wykonywanie zadań w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego, a w szczególności w sytuacjach nadzwyczajnych (klęska żywiołowa, zaburzenia społeczne, kryzys wewnętrzny, itp.). Zauważyć należy, że

wójt (burmistrz) kieruje działaniami prowadzonymi na obszarze gminy w celu zapobieżenia skutkom klęsk żywiołowych lub ich usunięcia.

W tym zakresie może wydawać wiążące polecenia organom jednostek pomocniczych, kierownikom jednostek organizacyjnych utworzonych przez gminę, kierownikom jednostek ochrony przeciwpożarowej działających na obszarze gminy oraz kierownikom jednostek organizacyjnych czasowo przydzielonych do dyspozycji. Wspomniana wcześniej ustawa daje również delegację wójtowi (burmistrzowi) występowania do kierowników innych jednostek organizacyjnych (w tym SG) niż wyżej wspomniane, a działających na obszarze gminy, z wnioskami o wykonanie czynności niezbędnych w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia. Warunkiem koniecznym do właściwej realizacji tych zadań jest powołanie do życia *gminnych zespołów reagowania*.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 roku w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania, określa sposób tworzenia i funkcjonowania gminnego zespołu reagowania, usytuowanie i sposób jego finansowania, warunki techniczne standardy wyposażenia, tryb pracy zespołów oraz sposób dokumentowania działań i prac zespołów. Skład zespołu ustala wójt (burmistrz). Jednym z zasadniczych dokumentów działania zespołu jest „*Gminny Plan Reagowania*”. W swojej treści zawierać powinien przede wszystkim skatalogowane zagrożenia, możliwie wszystkie, jakie mogą wydarzyć się na terenie gminy, jak również określać sposoby przeciwdziałania, ale i sposoby działania w przypadku ich wystąpienia, a więc likwidacji skutków tych zjawisk do przywrócenia stanu sprzed zdarzenia włącznie.

Owe Plany powinny być elementarzem postępowania dla wójta (burmistrza) w czasie wystąpienia sytuacji klęski, a więc określać kto, co i w jaki sposób ma wykonać, by niekorzystne zjawisko zostało zlikwidowane, w możliwie najwcześniejszej jego fazie. Jakich sił i środków należy użyć do tego celu? W przypadku braku możliwości wyeliminowania zjawiska własnymi siłami, do kogo i w jakim trybie ma zwrócić się o pomoc. To wreszcie wskazanie kierunków działań w celu odbudowy infrastruktury po zdarzeniach.

W myśl o stanie klęski żywiołowej pożądanym jest powołanie do składu *Gminnego Zespołu Reagowania* funkcjonariuszy SG, przedstawicieli granicznych jednostek organizacyjnych, stacjonujących na terenie gmin przygranicznych. Wydaje się, że jednostki organizacyjne Straży Granicznej mogą w sposób istotny powiększyć możliwości gminnego systemu alarmowania, ostrzegania i powiadamiania miejscowej ludności o zagrożeniach. Szczególnie o zanieczyszczeniach wód w rzekach, pożarach, powodziach, katastrofach drogowych i kolejowych czy wreszcie awariach technicznych. Udział funkcjonariuszy Straży Granicznej w pracach *Gminnych Zespołów Reagowania* to nie tylko możliwość ustalenia jednolitych zagrożeń dla gminy i granicznej jednostki organizacyjnej (każda graniczna jednostka organizacyjna posiada plan działania w sytuacji kryzysowej), ale także wypracowanie optymalnych warunków do współdziałania w zakresie zapobiegania i likwidacji zagrożeń, to także tworzenie właściwej atmosfery w kontaktach z ludnością pogranicza, niezbędnej w bieżącej działalności SG.

Zapewnienie bezpieczeństwa ludzi, mienia i środowiska obliuguje organy gminy do permanentnego działania w zakresie sprawnego zarządzania w sytuacjach kryzysowych i ochronie ludności, w tym również zwalczania różnorodnych zdarzeń o charakterze transgranicznym – klęsk żywiołowych, katastrof i innych miejscowych zagrożeń. Osiągnięcie optymalnego stanu bezpieczeństwa ludzi i środowiska na terenie gminy (podstawowej jednostki samorządowej) wymaga utworzenia nowoczesnego systemu reagowania w przypadku zaistnienia katastrof technicznych, klęsk żywiołowych i innych zagrożeń, w tym transgranicznych, bez względu na ich wielkość i charakter.

Reasumując, zastanowić się należy czy:

- ◆ ustalanie wspólnego katalogu zagrożeń dla gminy i granicznej jednostki organizacyjnej,
- ◆ monitorowanie zagrożeń, w tym związanych z przestępczością graniczną,
- ◆ określenie możliwości zakwaterowania w obiektach gminnych w przypadku masowej nielegalnej migracji,
- ◆ ustalanie sił i środków SG do działań w czasie stanu klęski żywiołowej,

- ◆ doskonalenie gminnego systemu alarmowania o zagrożeniach w ramach wspólnie przygotowywanych ćwiczeń z zakresu ochrony ludności w sytuacji klęski żywiołowej,

nie jest wystarczającym powodem dotarcia przedstawicieli granicznych jednostek organizacyjnych do wójtów (burmistrzów) i zadeklarowania swojej pomocy w pracach *Gminnych Zespołów Reagowania*.

ppłk Janusz Cieślewicz
plut. Małgorzata Wicha

CS SG w Kętrzynie

WSPÓLNE SZKOLENIE

Gdy w maju 2002 roku opracowywałem program szkolenia międzynarodowego poświęconego organizacji kontroli granicznej w przejściach kolejowych, nie miałem jeszcze wyobrażenia o jego faktycznym zrealizowaniu. Czas mijał, temat powoli odchodził w zapomnienie. Ale w tej pracy nie można „mówić nigdy”. Wystarczył jeden telefon i spokojna do tej pory rzeczywistość nabrała rozpędu. Będzie szkolenie. Jego uczestnikami mają być przedstawiciele służb granicznych trzech krajów nadbałtyckich – Litwy, Łotwy i Estonii. Całości zaś przedsięwzięcia ma patronować Ambasada USA w Warszawie. Szkolenie międzynarodowe, a zatem spore wyzwanie organizacyjne dla gospodarzy. Od wydawałoby się prozaicznych spraw związanych z logistyką po wypełnienie programu szkolenia merytoryczną treścią. Kto będzie jego uczestnikiem, z jakim doświadczeniem zawodowym? Czy będzie to kadra kierownicza czy też reprezentanci pionu wykonawczego? Na to pytanie odpowiedź padła dopiero pierwszego dnia szkolenia. Było różnie, można rzec po połowie. Z drobnym wyjątkiem. Jedna z pań skierowanych na szkolenie zajmowała się doradztwem prawnym w jednostkach granicznych swojego kraju. Doświadczenie podpowiadało, aby program szkolenia był nastawiony na oba kierunki działalności służbowej naszych gości (wykonawczy i kierowniczy). I tak też został przygotowany. Nawet najpiękniejsze słowa w dydaktyce nie zastąpią obrazu i dźwięku, ten z kolei nie daje od razu umiejętności praktycznych tak przecież istotnych w służbie na granicy państwa. Po trzech dniach teorii program szkolenia przewidywał odbycie ćwiczeń praktycznych w realnych warunkach stacji kolejowej, na „żywym organizmie”.

No i zaczęło się. Poniedziałek rano, godzina 8³⁰ spotkanie wszystkich uczestników szkolenia i jego uroczyste rozpoczęcie. Pierwsze wrażenia to widok poważnych, skupionych twarzy. Oficjalna, choć krótka

prezentacja prowadzących zajęcia i uczestników kursu. Potem przerwa, czas na kawę i powoli oficjalny ton przechodzi w swobodniejszą rozmowę. Czas na zajęcia szkoleniowe. Do godziny 14⁰⁰ omawiane były przepisy prawne regulujące zadania i obowiązki funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej w zakresie kontroli w kolejowych przejściach granicznych, uwarunkowania tej kontroli oraz zasadnicze kwestie dotyczące poszczególnych rodzajów kontroli (przewozy pasażerskie i przewozy towarowe). Dyskusja zrodziła się samoczynnie. Najpierw jedno pytanie z sali, potem drugie i wymiana poglądów oraz wiadomości rozpoczęła się na dobre. Każdy mógł dowiedzieć się, jak te same lub podobne rzeczy czy też czynności wyglądają u sąsiadów.



Na teorię był czas w sali wykładowej



Uczestnicy kursu prezentowali także własne stanowiska

21 września, w drugim dniu szkolenia było już więcej swobody w dyskusji. Być może popołudniowe spotkanie organizatorów i jego uczestników poza murami ośrodka szkolenia (poprzedniego dnia) przyczyniło się do wzajemnego poznania i przełamania barier. Tego dnia zaprezentowaliśmy nasze (polskiej SG) sposoby kontroli pociągów. Jak wynikało z dyskusji, w wielu przypadkach postępujemy podobnie, choć zakres wykonywanych czynności kontrolnych bywał różny w różnych krajach. Trzeciego dnia nastąpiła prezentacja konstrukcji wybranych typów lokomotyw i wagonów, z którymi na co dzień mają do czynienia funkcjonariusze SG RP, oraz omówienie możliwości zwalczania przemytu ludzi i towarów w tych miejscach. Przedstawione oraz szeroko omówione zostały także warunki bezpieczeństwa, które obowiązują w trakcie kontroli na stacji kolejowej. Te zajęcia przygotowywały naszych słuchaczy z Litwy, Łotwy i Estonii do ćwiczeń praktycznych, mających się odbyć następnego dnia.



Robot SMR 100 Expert

W czwartek, zaraz po śniadaniu wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy na stację kolejową do Korsz. Po 30 minutach jazdy wysiedliśmy i poszliśmy w kierunku peronów. Stały już przygotowane lokomotywy i wagon pasażerski. Na peronie czekali na nas instruktorzy z PKP Cargo S.A. Zakład Przewozu w Olsztynie i Zakładu Przewozów Regionalnych PKP w Olsztynie. Dzięki współpracy CS Straży Granicznej i wymienionych podmiotów gospodarczych nie po raz pierwszy gościliśmy w tym miejscu. Tym razem jednak w międzynarodowym towarzystwie. Zajęcia praktyczne rozpoczęliśmy od pokazu możliwości robota mobilnego SMR – 100 Expert. Najlepiej prezentowali to konstruktorzy, czyli przedstawiciele Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów z Warszawy.



Na teorię był czas w sali wykładowej. Wjazd do wagonu, potem do przedziału i podjęcie ładunku niebezpiecznego, a następnie powrót. Wcałe nie ułatwialiśmy życia naszym gościom z PIAP.

Ten robot jeszcze nigdy wcześniej nie był testowany w takim typie wagonu. Konstruktorzy i urządzenie zdali egzamin celująco. I dla nich było to nowe doświadczenie.



Po tej prezentacji chętni spośród kursantów mogli sami spróbować swoich sił w kierowaniu robotem

Czas na nas. Podzieliliśmy naszych kursantów na dwie podgrupy i przystąpiliśmy do ćwiczeń praktycznych. Jedni zapoznali się z konstrukcjami lokomotyw, inni przeszukiwali wagon.



Krótki instruktaż odnośnie obsługi sprzętu, a potem do dzieła



W wagonie ukryliśmy kilka przedmiotów, które w wyniku przeszukania powinny być odnalezione. Dla utrudnienia nikt z ćwiczących nie wiedział jakie i ile ich było.



Efekt końcowy nie był taki zły. Jak na pierwsze ćwiczenia skuteczność wyniosła ponad 60%.

Wszystkie elementy związane z przeszukaniem wagonu były nagrywane kamerą. W ten sposób mieliśmy materiał szkoleniowy do analizy dnia następnego.

I od tego zaczęliśmy piątkowe zajęcia. Wyświetliliśmy nagrany materiał, a słuchacze z uwagą i pewnym rozbawieniem obserwowali własne poczynania z dnia poprzedniego. Potem dyskusja. Wychwyciliśmy błędy, podaliśmy ich przyczynę, analizowaliśmy poszczególne czynności i etapy działania. Wspólnie wskazaliśmy rozwiązania. Krótka przerwa i dokończenie tematu. Na koniec poruszono problematykę kontroli radiometrycznej, za którą też odpowiadamy jako formacja graniczna. Prezentowano sprzęt podręczny, każdy mógł go wziąć, obejrzeć i spróbować samodzielnie przygotować do pracy.



Na fot. stoi autor szkolenia

Czas na podsumowanie naszego tygodniowego spotkania. Potem pozostało wręczenie certyfikatów, czego dokonał przedstawiciel Ambasady USA w Warszawie w obecności zastępcy Komendanta CS SG i oficerów prowadzących zajęcia. Pozostał już tylko obiad i wyjazd uczestników szkolenia do Warszawy, na lotnisko, organizatorom zaś wspomnienia i sprzęt szkoleniowy pozostawiony w darze przez Ambasadę USA.

Nie tylko zajęciami żyli nasi goście. Popołudnia wypełniły im wycieczki i zwiedzanie regionu Warmii i Mazur. Zwiedzili Bazylikę w Świętej Lipce, Reszel, wojenną kwaterę w Gierłozę. W czwartkowy wieczór natomiast wszyscy spotkaliśmy się na uroczystej kolacji zorganizowanej w malowniczo położonej gospodzie, nad jeziorem w okolicach Giżycka (z tego też powodu były pod naszym adresem drobne uwagi, mianowicie uczestnicy szkolenia nie mieli zbyt dużo czasu na zwiedzanie samego Kętrzyna!).

Przeprowadzony w dniach 20.09.-24.09.2004 kurs w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie był kolejnym przykładem bardzo dobrej współpracy ośrodka szkolenia i Ambasady USA w Warszawie, nie pierwszym zresztą w ciągu kilku ostatnich lat. Całość kosztów pokrywała strona amerykańska. Złożoność przedsięwzięcia brała się także z faktu, iż do zajęć praktycznych był potrzebny autentyczny sprzęt. Tę stronę organizacyjną zabezpieczyły nam dwa Zakłady PKP w Olsztynie (Zakład Przewozu Cargo S.A. i Zakład Przewozów Regionalnych). I w tym przypadku wieloletnia współpraca ośrodka szkolenia SG i wymienionych przedsiębiorstw pozwoliła na sprawną organizację ćwiczeń praktycznych, a tym samym w istotny sposób zostały urozmaicone nasze zajęcia. Mógłbym rzec, jak zawsze w takich sytuacjach, gdy jesteśmy wspierani przez obie, wymienione już instytucje.

Skoro bezpieczeństwo w międzynarodowej komunikacji jest jednym z najważniejszych zadań SG, nie mogło zabraknąć pokazu mobilnego urządzenia, które skonstruowano w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów w Warszawie.

Obecność gości z Warszawy to także efekt bliskich już kontaktów i kilku wizyt roboczych inżynierów PIAP w Centrum Szkolenia Straży Granicznej. W trakcie wcześniejszych pobytów cierpliwie wysłuchano

naszych uwag i propozycji, zanim przedstawiono nam prototyp takiego urządzenia. Wcześniejsza, sprawdzona już współpraca wymienionych służb i instytucji dała końcowy efekt – sprawnie i interesująco przeprowadzone szkolenie dla przedstawicieli służb granicznych z Litwy, Łotwy i Estonii. To chyba dobra wizytówka naszej formacji.

mjr Andrzej Wawrzusiszyn

ppor. Eliza Chmura

CS SG w Kętrzynie

TASK – FORMĄ DOSKONALENIA KADR STRAŻY GRANICZNEJ

Każda organizacja, pojmowana czynnościowo, („współprzyczynianie się części do powodzenia całości”), powinna być kreatywna, tzn. powinna zapewniać integrację i aktywność współdziałających ze sobą pracowników oraz stwarzać im korzystne warunki dla rozwijania zdolności innowacyjnych i poszerzania kwalifikacji. Takie warunki powstają wówczas, gdy organizację pojmowaną rzeczowo („rzecz zorganizowana”) cechują: możliwie płaska hierarchia zależności, przejrzysty podział odpowiedzialności i kompetencji, odpowiednio duże pole działania, ochrona sfery osobistej, zintegrowane kierowanie, otwarte i szczerze stosunki międzyludzkie oraz tzw. klimat innowacyjny, w którym ceniona jest wiedza i pomysłowość, inicjatywa i skłonność do podejmowania ryzyka oraz ponoszenie za nie odpowiedzialności¹.

Zdaniem Clausa Mollera „Dziś zwyciężać będą tylko te firmy, które przyciągają najlepszych pracowników, aby tacy pracownicy chcieli pozostać, muszą swoją pracę lubić i dobrze czuć się w firmie”. Czymże jest bowiem firma bez ludzi? Aby na konkurencyjnym rynku przyciągać klientów, potrzebni są do tego pracownicy. Aby firma mogła odnieść sukces potrzebne są trzy czynniki:

- 1) szczęśliwy i zadowolony klient;
- 2) lojalny i zadowolony pracownik;
- 3) większe wpływy i mniejsze koszty w firmie.

Na ogół większość menedżerów koncentruje się na pierwszym czynniku, niekiedy na trzecim, bardzo rzadko zaś na drugim. Dlatego szczególne miejsce w dzisiejszym zarządzaniu zajmują kompetencje kierowników i pracowników, ich właściwe wykorzystanie i doskonalenie. W poprzednim systemie zarządzania kompetencje pracowników

¹ Por. J. Penc, *Menedżer w uczącej się organizacji*, Łódź 2000, s. 11.

odznaczały się stabilnością w tym sensie, że traktowano je jako w miarę stałe aktywa firmy, nie wpływające w zasadniczy sposób na sukces firmy. Czasy się zmieniły, ludzie jednak zmieniają się wolniej. Obecnie obserwujemy ścieranie się „starego” z „nowym”. Dziś znaczenia nabiera elastyczność i stałe doskonalenie kompetencji, a także, co jest znacznie trudniejsze, możliwość przyjęcia nowych wartości czy postaw. Szczególną rolę odgrywa kultura organizacyjna i identyfikacja z firmą. Według powszechnej opinii zmianie ulega bądź powinien ulec sposób postrzegania pracownika przez kierownika, w tym sensie, że większego znaczenia nabiera nie posłuszeństwo, ale inicjatywa i szersze spojrzenie².

Rozwój kadr Straży Granicznej dokonuje się poprzez nabywanie pożądaných kompetencji społeczno-zawodowych, tzn. takich, które są lub będą bezpośrednio przydatne na zajmowanym stanowisku służbowym. Konieczność uzupełniania kompetencji wynika z ciągłych zmian wymagań wobec służb granicznych, zmian wymagań procesu zarządzania oraz rotacji kadry na stanowiskach. Rozwój kompetencji jest procesem ciągłym obejmującym zarówno słuchaczy ośrodków szkolenia, jak i funkcjonariuszy granicznych placówek organizacyjnych i innych.

Jedną z form doskonalenia kompetencji społecznych funkcjonariuszy może być program TASK (Training zum Ausbau sozialer Kompetenz). Niniejszy program treningowy od dłuższego czasu jest z powodzeniem stosowany w amerykańskich, szwajcarskich i niemieckich liniach lotniczych oraz w Państwowej Policji w Zurychu.

Założenia główne

TASK (po polsku – TRUS – Trening Rozwoju Umiejętności Społecznych) jako program autorski został w 1990 roku adaptowany także przez Niemiecką Federalną Straż Graniczną, a w 1995 roku wprowadzony jako szkolenie doskonalące do harmonogramu szkolenia funkcjonariuszy tej formacji. Podstawą naukową programu TASK jest teoria osobowości oparta na Analizie Transakcyjnej stworzonej przez Erica Berne w połowie lat 50-tych XX wieku. Teoria ta służy analizie komunikacji

² Por. A. Rakowska, A. Sitko-Lutek, *Doskonalenie kompetencji menedżerskich*, Warszawa 2000, s. 5-6.

międzyludzkiej oraz rozumieniu mechanizmów zachowań społecznych. Jest pomocna w analizowaniu własnego wnętrza, poznawaniu własnej struktury osobowości oraz struktur osobowości innych ludzi, a także rozpoznawaniu i rozumieniu intencji, nastawień, odczuć, reakcji i zachowań innych ludzi w kontaktach z nami.

Celem głównym programu jest kształtowanie umiejętności interpersonalnych funkcjonariuszy wpływających na jakość relacji międzyludzkich oraz poziom wykonywania zadań i obowiązków służbowych.

Cele szczegółowe to:

1. Stymulacja funkcjonariuszy do samorozwoju, pracy nad sobą, poznawania samego siebie w relacji z innymi ludźmi.
2. Rozwój umiejętności opanowania emocjonalnego oraz podniesienie bariery stabilności w sytuacjach konfliktowych i stresowych.
3. Ujawnienie ukrytych zasobów i kompetencji społecznych funkcjonariuszy.
4. Rozwój poczucia sprawiedliwości, odpowiedzialności społecznej i tolerancji.

Zamierzone rezultaty programu TASK:

- otwarcie funkcjonariuszy na kreatywny styl pracy,
- przyrost samowiedzy funkcjonariuszy, poznanie mechanizmów własnych działań w relacji z innymi ludźmi,
- opanowanie umiejętności radzenia sobie ze stresem,
- zmiana podejścia i nastawienia do wykonywanych obowiązków i zadań służbowych,
- wykreowanie pozytywnego wizerunku profesjonalnie działających służb mundurowych w odbiorze społecznym,
- korzystny wpływ na jakość relacji służbowych na wszystkich poziomach zarządzania i współpracy z ludźmi.

Program składa się z trzech zasadniczych filarów wzajemnie skoordynowanych.

I filar – TASK (G – seminarium podstawowe)

Jest to seminarium bazowe. Podejmuje problematykę związaną z problemami w komunikacji międzyludzkiej. Celem jest lepsze poznanie samego siebie i indywidualnych sposobów reagowania na innych ludzi, konstruktywne i kompetentne współdziałanie z innymi. Uczy otwartości

na inność, analizowania własnych zachowań, rozumienia mechanizmów działających między ludźmi w sytuacjach społecznych. Służy odblokowaniu, odkrywaniu, ujawnianiu zasobów i zdolności interpersonalnych uczestników. Zaś wiodącym celem seminarium jest stymulacja uczestników do pracy nad sobą, samorefleksja i zaszczepienie motywacji do samorozwoju.

II filar – TASK (S – obcowanie ze stresem)

Warunkiem uczestnictwa w drugim etapie jest udział w seminarium bazowym. Seminarium „S” ukierunkowane jest na opanowanie stabilności emocjonalnej przy przeciążeniach psychicznych oraz pogłębienie zdolności adekwatnego reagowania w sytuacjach stresowych. Uczestnicy poznają własne reakcje związane z przeżywaniem stresu, ćwiczą nowe sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach, by móc uzyskać spojrzenie na własne możliwości i ograniczenia oraz zamieniać je na konstruktywne działania.

III filar – TASK (K – komunikacja i postępowanie w sytuacjach konfliktowych)

Uczestnikami seminarium „K” mogą być osoby posiadające ukończone filary „G” i „S”. Seminarium to ukierunkowane jest na poznawanie reakcji i zachowań funkcjonariuszy w sytuacjach konfliktowych oraz na pracę nad zmianą problematycznych wzorców komunikacyjnych. Uczestnicy sami oceniają własne sposoby komunikacji (werbalne i niewerbalne), pobudzani są do pozbywania się schematów, przesądów, uprzedzeń, nawykowych działań oraz stymulowani są do kreatywnego podchodzenia do sytuacji problemowych.

Trzy filary TASK „G”, „S”, „K” służą własnej refleksji uczestników. Prowadzący trenerzy zaszczepiają w uczestnikach motywację do rozwijania własnych kompetencji społecznych, zachęcają do oceny własnego postępowania, podają bodźce do analiz, przemyśleń, podsuwają pomysły w celu zmiany niepożądanych zachowań poprzez szerokie spektrum metod aktywizujących (ćwiczenia indywidualne, ćwiczenia grupowe, ćwiczenia integracyjne, testy, burze mózgów, praca z podręcznikiem, filmy, zabawy, ćwiczenia terenowe). Wewnętrzne pozytywne nastawienie uczestników jest elementem decydującym o zmianie stylu pracy

i myślenia. Optymalną skuteczność programu TASK warunkuje uczestnictwo we wszystkich trzech filarach.

Wdrożenie TASK do programu szkoleń doskonalących w BGS zaopracowało poprawą stosunków międzyludzkich, pozytywnym wpływem na relacje służbowe i atmosferę w pracy, a przede wszystkim wpłynęło na efektywność wywiązywania się z zadań i obowiązków służbowych.

Założenia organizacyjne

Seminarium TASK realizowane jest w wymiarze 5-dni na każdy segment. Założeniem jest, aby każdy funkcjonariusz miał możliwość uczestniczenia we wszystkich trzech segmentach w okresie 18-u miesięcy. Grupy seminaryjne liczą 10-12 osób, które zróżnicowane są pod względem stanowisk, stopnia, wieku i płci, z różnych placówek organizacyjnych Straży Granicznej. Obowiązuje zasada dobrowolności. Poszczególne segmenty programu prowadzone są przez dwóch trenerów. Kadra trenerska jest weryfikowana na podstawie szczególnych predyspozycji i umiejętności interpersonalnych przez specjalistów (psychologów – pedagogów) i przechodzi specjalistyczne szkolenie w Centralnej Szkole BGS w Lubecie. Trenerem może zostać funkcjonariusz, który jest przede wszystkim zainteresowany programem, posiadający niekoniernie wykształcenie psychologiczne czy pedagogiczne, wykazujący się doświadczeniem zawodowym i dydaktycznym, prezentujący postawę otwartości, komunikatywności, kreatywności, w wieku minimum 30 lat oraz z zaliczonym seminarium TASK-G. Trenerzy posługują się metodą pracy z dorosłymi. Przyjmuje się, iż wiedzę posiadają uczestnicy szkolenia, prowadzący tylko pomagają i wspomagają w wyzwoleniu tej wiedzy i umiejętności.

Powyższe seminaria realizowane są w odpowiednio przygotowanych i wyposażonych salach dydaktycznych. Powinny posiadać one tablice pilśniowe lub korkowe oraz techniczne środki – media (zestaw video, odtwarzacz DVD, rzutnik multimedialny, kamera, itp.).

W grach dydaktycznych wykorzystywane są kolorowe pisaki, szpilki, karty do moderacji (kolorowe, o różnym kształcie kartki, na których wypisywane są wyniki pracy w grupach).

W nieodległej perspektywie, kiedy Straż Graniczna wypełni zobowiązania w zakresie zabezpieczenia granic wschodnich Unii Europejskiej, przed ośrodkami szkolenia pojawi się potrzeba przeprofilowania dotychczasowego modelu kształcenia w kierunku doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy. Propozycją w zakresie rozwoju i doskonalenia kompetencji społecznych może być TASK.

Strona niemiecka wykazuje otwartość i gotowość do współdziałania. Pierwsze robocze spotkania trenerów TASK z kandydatami na trenerów z CS SG w Kętrzynie i z COS SG w Koszalinie przynoszą wymierne i pożądane rezultaty. Prognozy dalszej współpracy też są obiecujące.

Już dzisiaj dobra i sprzyjająca atmosfera wokół adaptacji i wprowadzenia powyższego programu do polskiej Straży Granicznej pozwala przypuszczać, iż grupa entuzjastów, która chce podjąć to wyzwanie, ma szansę odnieść zamierzony sukces.

ppłk Mirosław Janicki

CS SG w Kętrzynie

OSOBOWOŚĆ NAUCZYCIELA W RZECZYWISTOŚCI EDUKACYJNO-SPOŁECZNEJ

*„Bądź sobą, szukaj własnej drogi,
poznaj i pracuj nad doskonaleniem
siebie, zanim zechcesz poznać dzieci”.*

J. Korczak

Żadna, nawet najbardziej słuszna, idea pedagogiczna nie działa automatycznie sama przez się mocą swej wewnętrznej siły, lecz ożywia i materializuje się przede wszystkim dzięki planowym i zrationalizowanym działaniom nauczyciela. Nauczyciel – jego przygotowanie, umiejętności zawodowe, autorytet, zaangażowanie i postawa moralna odgrywają decydującą rolę w procesach nauczania i wychowania. Jest on rzeczywistym organizatorem, kierownikiem i opiekunem tych procesów. Zatem nie powinien wywoływać wątpliwości fakt, że myśl pedagogiczna zawsze wiele uwagi poświęcała osobowości nauczyciela, jego walorom i wszechstronnym kompetencjom.

Określenie modelu osobowego nauczyciela było i jest obecnie trudne do sprecyzowania. Wynika to z konieczności przyjęcia pewnych kryteriów, a te wiadomo są zmienne w zależności m.in. od rodzaju, poziomu i specyfiki sytuacji pedagogicznych. Dlatego korzystniej jest wypowiadać się o cechach osobowości, którymi powinien charakteryzować się każdy, kto zajmuje się nauczaniem i wychowywaniem.

Poglądy na genezę cech osobowości, historycznie rzecz ujmując, nie były jednorodne. Jedni badacze twierdzili, że są one wrodzone, inni, że nabyte lub wykształcone w procesie nauczania oraz pod wpływem nauki¹. Wincenty Okoń w *Słowniku pedagogicznym* opisuje osobowość nauczyciela jako „stopień zaawansowania w poznawaniu, rozumieniu i wartościowaniu stosunków panujących w świecie, ze szczególnym

¹ Por. W. Okoń, *Osobowość nauczyciela*, PZWS, Warszawa 1962.

uwzględnieniem procesów kształcenia i wychowania oraz w twórczym przekształcaniu tych stosunków”².

Koncentrując uwagę na działaniu i jego roli w regulacji stosunku jednostki z otaczającym ją światem, coraz częściej i mocniej podkreśla się znaczenie osobowości jako centralnego systemu regulacji integracji czynności ludzkich.

Tak rozumiana osobowość obejmuje, zgodnie z koncepcją J. Reykowskiego³, trzy podstawowe elementy składowe:

1. Schematy poznawcze (nastawienia poznawcze), które stanowią system oczekiwań związanych ze sposobem spostrzegania świata i samego siebie.
2. Schematy czynnościowe (nastawienia czynnościowe). Stanowią one system ustosunkowań czy sposobów zachowania wobec przedmiotów, sytuacji, osób czy samego siebie. Tworzą one to, co określamy jako charakter człowieka wywierający istotny wpływ na jego zachowanie się.
3. Motywacja obejmująca podstawowe potrzeby, wartości i cele życiowe, które wyznaczają kierunek działania człowieka.

Mnogość definicji osobowości spotykanych w literaturze przedmiotu i ujęcie jej według Reykowskiego, wskazuje wyraźnie, że osobowość nie stanowi sumy elementów, a jest zintegrowanym, złożonym i dynamicznym systemem, którego główna funkcja polega na regulacji czynności i zachowań ludzkich. Do przedstawionej definicji osobowości nauczyciela odwołuje się również Zygmunt Mysłakowski w opracowanym katalogu cech składających się na osobowość nauczyciela. Wymienia w nim: (...) „umiejętność kontaktu z młodzieżą, czynną sympatię, poszanowanie godności ludzkiej, kredyt zaufania jakim powinno obdarzać się młodzież, sprawiedliwość, niezawodność, umiejętność stawiania wymagań i konsekwencji w postępowaniu”⁴. Z kolei Jan Schwarz do najbardziej istotnych w pracy nauczyciela cech jego osobowości zalicza: (...) „zamiłowanie do praktycznej działalności dydaktyczno-wychowawczej,

² Zob. W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981.

³ Zob. *Podstawy psychologii dla nauczycieli*, red. J. Strelau, PWN, Warszawa 1977.

⁴ Zob. Z. Mysłakowski, Jakie cechy osobowe wychowawcy sprzyjają sprawności wychowania, [w:] *Pisma wybrane*, PZWS, Warszawa 1971.

wytrwałość, poczucie odpowiedzialności, umiejętność podawania i utrwalania wiedzy, umiejętność kształtowania charakteru uczniów oraz zdolność rozpoznawania indywidualnych różnic między nimi”⁵. Natomiast Heliodor Muszyński charakteryzuje sylwetkę wychowawcy za pomocą następujących grup dyspozycji (...) „dyspozycji organizatorskich, kierowniczych, partnerskich, przewodnika i doradcy oraz dyspozycji przywódczych i dyspozycji do współpracy”⁶.

Przytoczone wyżej spojrzenia na problem osobowości nauczyciela nie straciły na aktualności, mimo że współczesne i zawrotne tempo postępu naukowego i technicznego obaliło ostatecznie mit o stabilności i wystarczalności posiadanego wykształcenia. Owe tempo i przemiany występują równocześnie w obszarze nauki i życia codziennego. Są przyczyną weryfikacji i zmian poglądów na obecny i przewidywany obraz życia w społeczeństwie. Tak więc współczesność od każdego z nas wymaga nieustannej renowacji wiedzy, uzupełniania i przekształcania opanowanych umiejętności i sprawności, myślenia elastycznego i krytycznego, osobowości ustawicznie angażującej się poznawczo i emocjonalnie. Dokonujące się wokół nas zmiany stanowią wymóg i podstawę doboru oraz formułowania planów działania w bliższej i dalszej perspektywie czasowej. Zgodnie z powyższym, wychowanie i kształcenie muszą być traktowane jako proces ciągły, ponieważ trudno jest wskazać etap czy moment, na którym można byłoby w edukacji poprzestać.

Z pewnością etapem najbardziej istotnym dla każdego z nas jest dzieciństwo i młodość. W tym okresie – okresie szkoły – rola rodzica dotychczas głównego przewodnika przez życie, przechodzi w zdecydowanej większości na wychowawcę w przedszkolu czy na nauczyciela w szkole. W tym okresie, właśnie pedagodzy o wysokim moralnym poziomie własnej osobowości, umiejętnie dostosowujący do sytuacji edukacyjnych posiadany potencjał wiedzy i umiejętności, reprezentujący własne ideały i postawy życiowe stanowią dla uczniów swoisty wzór osobowy. Wzór, w którym tkwi potencjał wyzwalaający największe możliwości wszechstronnego rozwoju młodego człowieka. Z przekonaniem mogę stwierdzić, że w żadnym zawodzie osobista wartość człowieka nie

⁵ J. Schwarz, *Badania nad osobowością nauczyciela*, „Nowa szkoła” 1962, nr 12.

⁶ Por. H. Muszyński, *Zarys teorii wychowania*, PWN, Warszawa 1978.

wpływa w tak dużym stopniu na owoce jego działalności co w zawodzie nauczycielskim. Dlatego też rola pedagogów jawi się jako szczególna i niezmiernie istotna. Aby sprostać tym wyzwaniom ludzie wykonujący zawód nauczyciela winni być właściwie do niego przygotowani. Stąd ogromna rola uczelni oraz instytucji kształcących nowe zastępy pedagogów i innych osób, które swoim postępowaniem wpływają wychowawczo i edukacyjnie.

Powyższe zdania znajdują również potwierdzenie w koncepcjach edukacyjnych zakładających autentyczny, równorzędny z nauczycielem udział uczniów w procesie kształcenia, którego są także współtwórcami. Istotę kształcenia współczesna myśl pedagogiczna dostrzega nie w mechanicznym przekazywaniu i przyswajaniu nauczanych zagadnień, ale w bogatym i wielokierunkowym komunikowaniu się – w komunikowaniu umożliwiającym wymianę autentycznych poglądów, prezentację własnego rozumienia i interpretacji zjawisk. Tak rozumiany proces kształcenia postrzegany jest jako płaszczyzna rozwoju jednostek aktywnych, krytycznych i twórczych, a także jako nowy „sposób bycia” nauczycieli i uczniów w Edukacji.

Uważam, że w obecnej rzeczywistości społeczno-edukacyjnej najważniejszymi powinnościami nauczycieli winny być te, które objawiają się we wspieraniu i wspomaganie rozwoju uczniów i polegają przede wszystkim na stwarzaniu jak najkorzystniejszych warunków do ich samorealizacji. Nauczyciel winien w sposób dyskretny, nie narzucający się, dopomagać uczniowi w dążeniu do zdobycia wiedzy i odpowiednich umiejętności pozwalających zrozumieć zachodzące wokół niego zjawiska. Tak rozumiany cel działalności nauczyciela trafnie określił pedagog i działacz oświatowy B. Nawroczyński – zestawiając istotę pracy reżybiera i nauczyciela: (...) „pierwszy ideał piękna realizuje w martwym materiale, pedagog ideał człowieka urzeczywistnia w żywych, rozwijających się jednostkach ludzkich”⁷.

Podsumowując dotychczasowe rozważania mogę stwierdzić, że współczesny pedagog winien się jawić jako gruntownie wykształcony nauczyciel kilku specjalności a równocześnie animator i działacz edu-

⁷ Zob. M. Maciaszek, *Kształtowanie umiejętności dydaktycznych nauczyciela*, PWN, Warszawa 1965.

cyjno-kulturalny posiadający wiadomości i umiejętności z zakresu pedagogiki, dydaktyki, psychologii, socjologii, politologii, ekonomii oraz nowoczesnych technik edukacyjnych. Współczesny nauczyciel to człowiek otwarty, aktywny, prospołeczny, altruista odznaczający się krytycyzmem i wysoką kulturą osobistą oraz umiejętnością „bycia z ludźmi” i talentem menedżerskim⁸. W pracy pedagoga nadal aktualna jest myśl Seneki: „Najmniej działa się tym, co się mówi, więcej tym, co się robi, a najwięcej tym, kim się jest”.

To wszystko, co nauczyciel w swojej pracy zrealizuje, będzie zatem cenniejsze, jeśli osiągnie szeroki wymiar zainteresowania i odzwierciedlenia się w osobowości i poczynaniach ucznia.

Analizując literaturę dotyczącą przedmiotu niniejszych rozważań stwierdzam, że uczniowie (słuchacze, studenci) chcą postrzegać nauczyciela jako swego rozumiejącego i chcącego ich słuchać doradcę, partnera dążącego razem z nimi do wspólnego przecież celu. Uważam, że taki pedagog z pewnością potrafi zainteresować swoich uczniów problematyką im przekazywaną w procesie wzajemnego oddziaływania. Nauczyciel rozumiejący cel swojego działania, pomimo licznie występujących trudności np. organizacyjnych, ekonomicznych czy społecznych, zapewne ukształtuje osobowości uczniów i przygotowuje ich do życia w warunkach, w których wypadnie żyć jego wychowankom.

⁸ Por. *Akademickie programy kształcenia andragogicznego*, t. 4, red. E.A. Wesołowska, Warszawa-Toruń 1994.

por. Anna Wołoszyn-Wrona

Podlaski Oddział SG
w Białymstoku

ODSLONIĘCIE W BIAŁYMSTOKU TABLICY POŚWIĘCONEJ 14. DYWIZJONOWI ARTYLERII KONNEJ

30 sierpnia 2004 r. w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej w Białymstoku odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej 14. Dywizjonowi Artylerii Konnej. Wzięli w niej udział reprezentanci władz wojewódzkich, miejskich i samorządowych, reprezentanci środowisk kombatanckich, weterani i ich rodziny. Szczególnie wyrażonego podkreślenia wymagała obecność ostatniego żyjącego oficera DAK-u – ponad 90-letniego prof. Janusza Załuski.



Odświeżenie tablicy dokonali: prof. Janusz Załuska, Ryszard Zimnoch (wiceprezydent Białegostoku), Grzegorz Filipow (dyrektor białostockiego Muzeum Wojska) oraz gen. bryg. Włodzimierz Gryc – komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.



14. DAK wchodził w skład Podlaskiej Brygady Kawalerii, która na swym szlaku bojowym walczyła pod Kowalewem, Ostrowi Mazowieckiej, Brokiem, Domanowem, kończąc kampanię wrześniową 1939 r. bitwą pod Kockiem.

Tablicę poświęcili: dziekan Straży Granicznej – ks. płk Kazimierz Tuszyński, ks. infułat Grzegorz Misijuk oraz kapelan Podlaskiego Od-

działu Straży Granicznej – ks. mjr Stefan Dmoch. W uroczystości – oprócz reprezentacji PoOSG – wzięły również udział poczty sztandarowe – 9. Pułku Strzelców Konnych z Grajewa i 10. Pułku Ułanów Litewskich (kultywujących pamięć DAK-u). Największy aplauz jednak zyskało przemówienie prof. Janusza Załuski, który opowiadając o DAK-u czynił to bardzo barwnie.

inicjatywa wmurowania tablicy pamiątkowej pochodzi od trzech środowisk: byłych DAK-owców, Muzeum Wojska oraz Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

Nieco historii

Artyleria konna ściśle związana była z kawalerią, dzieląc jej dzieje w czasie pokoju i wojny. Losy artylerii konnej w polskim wojsku sięgają czasów Księstwa Warszawskiego. Założycielem pierwszej kompanii artylerii konnej 26 lipca 1808 r. był Włodzimierz Potocki. Składała się ona z 75 żołnierzy, 4 dział, 8 wozów amunicyjnych, co ciekawe – posiadała nawet kuźnię i lawetę zapasową. Nieco później drugą kompanię utworzył Roman Sołtyk, absolwent francuskiej szkoły politechnicznej. I tak, 30 marca 1810 r. powstał pułk liczący 691 żołnierzy oraz 8 dzieci żołnierskich. Dysponował 24 działami.

W okresie Królestwa Kongresowego istniały trzy konne baterie dział, każda w składzie 8 armat. Z kolei w okresie Powstania Listopadowego utworzono jeszcze jedną baterię konną¹. Po upadku powstania artyleria konna odrodziła się dopiero w okresie I wojny światowej, gdy odżyła tradycja oddziałów artylerii działającej w ścisłym związku z kawalerią i stanowiącej jej organiczną część.

Rozkazem Komendy Legionów Polskich 23 lipca 1915 r. zarządzo- no sformowanie baterii konnej, której dowództwo powierzono por. Edmundowi Knoll-Kownackiemu, oficerowi 19. konnej baterii armii rosyjskiej. Ukształtowana w sierpniu 1915 r. bateria, dysponująca 2 działami, jesienią tegoż roku weszła w skład 1. pułku artylerii Legionów Polskich jako 3 bateria².

¹ <http://softland.com.pl/aerovac/artyku/artyleria.html>

² Ibidem.

W drugim największym ośrodku tworzenia formacji polskich, w Rosji, już jesienią 1917 r. w I Korpusie Polskim powstało zarzewie dywizjonu artylerii konnej – dwie samodzielne baterie konne przy 1. i 3. pułku ułanów. Po nich przybył 2. pułk ułanów z plutonem artylerii konnej, przemianowanym następnie na 3. baterię konną³. Baterie połączone zostały w dywizjon i przydzielone do pułków kawalerii: 1. bateria do 1. pułku ułanów, 2. bateria do 3. pułku ułanów i 3. bateria do 2. pułku ułanów. Pod koniec listopada 1917 r. w Bielawie utworzono baterię artylerii konnej. Brała ona udział w bitwie pod Kaniowem w maju 1918 r. Przy III Korpusie Polskim istniał dywizjon artylerii konnej, który uczestniczył w walkach na Ukrainie pod Cudnowem, Lubarem, Starokonstantynowem i Gniewaniem.

Artyleria konna rozpoczęła swe odradzanie na wolnej polskiej ziemi u schyłku 1918 r. Pierwszą baterię stworzono 18 grudnia, a 1. dywizjon – 25 lutego 1919 r. Wkrótce na froncie spotkać można było już 5 baterii konnych. W 1919 r. tworzyły się dalsze dywizjony (od numeru 2 do 7). 30 lipca powołane zostało dowództwo artylerii konnej, stacjonujące w Warszawie. W 1920 r. powstały 8 i 9 dywizjony artylerii konnej.

Później zrezygnowano z pułkowej organizacji artylerii konnej, przypisując dywizjony do poszczególnych dywizji i brygad kawalerii⁴.

Dywizjony artylerii konnej (DAK) były głównymi oddziałami towarzyszącymi kawalerii i jako takie cechowała zwiększona mobilność. W artylerii konnej cała obsługa dział przemieszczała się wierzchem, podczas gdy w oddziałach artylerii pozostałych rodzajów obsada działonu miała swoje miejsca na przodkach⁵. Rozwiązanie takie bardzo zwiększało zdolność manewrową oddziału, poza tym w razie straty konia z zaprzęgu można było szybko go zastąpić jednym z koni wierzchowych. Apogeum rozwoju polska artyleria konna, podobnie jak i kawaleria osiągnęły w przededniu wybuchu II wojny światowej. Wtedy też wraz z motoryzacją niewielkiej części kawalerii nastąpiła organizacja towarzyszących jej dywizjonów artylerii motorowej.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ <http://www.kawaleria2rp.horsesport.pl/artkon.htm>

Podobnie jak przy formowaniu innych rodzajów broni Wojska Polskiego, właściwa organizacja artylerii konnej przebiegała w trakcie działań wojennych. Decyzję o rozpoczęciu tworzenia dwubateryjnych dywizjonów (razem 8 dział – w baterii dwa dwudziałonowe plutony) Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (NDWP) podjęło 25 lutego 1919 r.⁶ Pierwszym pododdziałem artylerii konnej Wojska Polskiego II RP, który dał początek późniejszemu 1. Dywizjonowi Artylerii Konnej, był pluton tejże broni sformowany w Radomsku przy Szwadronie Ziemi Radomskiej.

14. Dywizjon Artylerii Konnej (wcześniej – 8. dywizjon) rozpoczął swe formowanie 15 lipca 1920 r. w Warszawie, jako 9. dywizjon artylerii konnej pod dowództwem ppłk Czesława Tabortowskiego. Co ciekawe, 1. bateria tegoż dywizjonu przybyła z Krakowa (tzw. „Krakusi”), rekrutowała się niemal wyłącznie ze studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, a powstała przy wydatnej pomocy ziemian krakowskich, którzy dostarczyli konie dla baterii.

Bateria 2 powstała w Górze Kalwarii, zaś 3. – uformowana została z baterii alarmowej 18. pułku artylerii ciężkiej z Modlina i przybyła po zakończeniu sierpniowej obrony twierdzy. Finalnie dywizjon sformowany został zaledwie 3 tygodnie przed zawieszeniem broni, w sumie więc w walkach frontowych brała udział jedynie jego 1. bateria, pod dowództwem por. Karola Jankowskiego. Szczególna rola przypadła jej pod Ostrówkiem, w wyprawie na Słucz.

Dywizjon, początkowo stacjonujący w małopolskim Przeworsku 25 maja 1925 r. przeniesiono do Białegostoku, który stał się jego stałym miejscem dyslokacji. W tym samym roku dostał nową nazwę i został przemianowany na 8. dywizjon artylerii konnej. Nazwa raz jeszcze uległa zmianie 6 lat później i od tego czasu mówiło się o 14. DAK.

Po ppłk Tabortowskim dywizjonem kolejno dowodzili: mjr Stefan Dowbor, ppłk Adam Siedlicki, mjr Ludwik Kijok, ppłk Romiszewski, ppłk Włodzimierz Arwaniti, ppłk Jan Kijowski i ppłk Tadeusz Żyborski. We wrześniu 1930 r. 14. DAK organizacyjnie podlegał Podlaskiej Brygadzie Kawalerii, której dowódcą był gen. bryg. Ludwik Kmicic-Skrzyński⁷.

⁶ Ibidem.

⁷ K. Szczepański, *Wspomnienia o 14. DAK, Ośrodek Badań Historii Wojskowej, Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 2004, s. 13.*

Warto przytoczyć tu ideologię DAK-u – stosownie do której artyleria konna „łączy przednie cnoty jazdy z kunsztem artylerii, a poczynania jej rodzą się z gorącego patriotyzmu i bezgranicznego poświęcenia sprawie Ojczyzny wszystkich artylerzystów konnych, których hasłem w czasie wojny jest bronić do ostatka sił, wolności i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, a w czasie pokoju – przodować w pracy”. Wśród tradycji bojowych – dakowcy wskazywali na najwyższe – „Honor i Ojczyznę”, jako podstawę swych działań uznając szybkość i brawurę. Pierwsi w natarciu – ostatni w obronie. Ich regulamin bojowy zakładał inicjatywę, pomysłowość i skuteczność działania. Mówili również „Piełęgnowanie tradycji gen. Bema – przykazaniem naszym”.

Pośród tradycji pokojowych poczesne miejsce przyznawano „ukochaniu własnej broni” i „przywiązaniu do własnego oddziału”. Kawalerzyści podkreślali, że nie istnieją dla nich „obce” dywizjony – wszystkie są „nasze” i wszystkie jednakowo ważne. Było to tym samym wyrzeczenie się konkurencji na rzecz szlachetnego współzawodnictwa. Na zewnątrz wyrazami jedności miały być święto artylerii konnej, jej marsz i odznaka.

„Wszyscy w artylerii konnej tworzymy jedną rodzinę. Przy każdej sposobności zapoznajemy się, a młodszy ma obowiązek niezwłocznego przedstawienia się starszemu. Przybywając do miejscowości, gdzie stacjonuje artyleria konna – pierwszą wizytą jest zameldowanie się w dowództwie tego oddziału i odwiedzenie kolegów (...) (...) Radości i smutki dzielimy wspólnie. (...) O ważniejszych wydarzeniach dywizjon powiadamia niezwłocznie wszystkie inne dywizjony, a te spieszą niezwłocznie z nadsyłaniem życzeń, względnie wyrazów współczucia. (...) Wspieramy się zawsze moralnie, a w potrzebie i materialnie (...)”.

14. DAK posiadał również swój sztandar („... Na lewej stronie płatu sztandarowego umieszczono wizerunki Matki Boskiej Kodeńskiej i św. Barbary, godło ziemi Podlaskiej, odznakę pamiątkową artylerii konnej oraz napis „Warszawa”⁸...)” zatwierdzony 24 listopada 1937 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Uroczystość wręczenia sztandaru odbyła się w Wilnie.

⁸ <http://www.kawaleria-polska.pl>

mjr Sławomir Gruszecki

Nadbużański Oddział SG
w Chełmie

PATRON STRAŻNICY

25 września 2004 roku Strażnica SG w Dołhobrodach po prawie trzyletnim okresie działania w systemie ochrony granicy państwowej, otrzymała zaszczytne imię bohatera walk z Rosjanami ppor. Jana Bołbotta.

W uroczystości nadania imienia uczestniczyli: zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. brygady Tadeusz Frydrych, komendant Bieszczadzkiego Oddziału SG gen. brygady Henryk Majchrzak, zastępca komendanta Podlaskiego Oddziału SG płk Zdzisław Łukowicz, komendant Nadbużańskiego Oddziału SG płk Marek Dominiak wraz z zastępcami płk Edwardem Gochem i ppłk Dariuszem Klimkiem.

Zaproszeni zostali również goście z sąsiednich jednostek organizacyjnych SG, funkcjonariusze Policji, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie oraz władze samorządowe. Przybyli wójtowie gmin, sołtysi okolicznych miejscowości, uczniowie szkół i mieszkańcy pobliskich terenów. Uroczystość uświetniła obecność kombatantów – byłych żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza – naocznych świadków tamtych zdarzeń z 17 września 1939 roku, którzy tak jak patron stawiali czynny opór sowieckiemu najeźdźcy.

W części oficjalnej głos zabrał zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. brygady Tadeusz Frydrych oraz komendant Nadbużańskiego Oddziału SG płk Marek Dominiak. Wystąpił również prezes Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych Mirosław Rubas, który swoim przemówieniem przybliżył zebranych postaci patrona.

***Jan BOŁBOTT**, syn Janusza i Bronisławy z domu Wilczyńskich, urodził się 28 kwietnia 1911 roku w Wilnie. W 1930 roku zdał maturę w państwowym Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta. W latach 1935-1939 studiował na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zmobilizowany został w sierpniu 1939 roku i wysłany na tzw. Linie Sosnkowskiego, zostając dowódcą plutonu „Tyn-*

ne” 4 Kompanii Baonu „Sarny” Korpusu Ochrony Pogranicza. Była to jak na owe czasy nowoczesna linia żelbetonowych fortyfikacji biegnąca wzdłuż granicy sowieckiej na północnym Wołyniu, obsadzona przez baony dowodzącego tym odcinkiem pplk Nikodema Sulika. Pluton ppor. Bołbotta bronił się przed przeważającymi siłami Rosjan w miejscowości Tylne.

Bołbott posiadał 49 ludzi przeciwko świetnie wyposażonemu przeciwnikowi posiadającemu sprzęt ciężki. Rosjanie nie mogli złamać ducha poświęcenia i odwagi, jaką posiadali obrońcy. Wróg nie mogąc przełamać zażartej obrony, nie bacząc na własne straty w ludziach, obłożył całość bronionej fortyfikacji materiałem łatwopalnym – paląc żywcem obrońców. Walki trwały od godzin popołudniowych 19 września do świtu 20 września, kiedy to wszyscy obrońcy fortyfikacji wraz z dowódcą polegli śmiercią bohaterów.

W atmosferze refleksji nad wrześniowymi wydarzeniami z 1939 roku oficjalnego nadania imienia Strażnicy SG w Dołhobrodach dokonał zastępca komendanta głównego SG gen. brygady Tadeusz Frydrych wraz z komendantem Nadbużańskiego Oddziału SG płk Markiem Dominiakiem i komendantem Strażnicy. Odsłonięto tablicę pamiątkową, którą poświęcił kapelan NOSG w Chełmie ppor. Wiesław Kondraciuk.

Uroczystość zakończyła się defiladą kompanii honorowej NOSG, występem orkiestry wojskowej oraz pokazem sprzętu i wyposażenia będącego w strażnicy.

ppłk Andrzej Wójcik

Nadbużański Oddział SG
w Chełmie

PRZEPROWADZKA – STRAŻNICA W JANOWIE JAK MALOWANA

Polska stała się atrakcyjnym krajem tranzytowym czy też docelowym dla nielegalnych imigrantów. Musimy się liczyć z tym, że po akcesji Polski do Unii Europejskiej jeszcze więcej nielegalnych gości będzie starało się przedrzeć przez „zieloną” granicę oraz z fałszywą wizą czy bez ważnego paszportu dostać się do naszego kraju i tu pozostać.

Nie kontrolowany przerzut ludzi to dziś dość poważne zagrożenie a wiadomo też, że szlakami utworowanymi przez nielegalnych emigrantów mogą wędrować potem narkotyki, broń i towary akcyzowe. Przeciwnikami Straży Granicznej są dziś wyspecjalizowane, międzynarodowe grupy przestępcze wyposażone niejednokrotnie w nowoczesny sprzęt, stale poszukujące luk w systemie ochrony granicy.

Nie ulega wątpliwości, że w tej sytuacji w dalszym ciągu najważniejszym zadaniem na granicy wschodniej jest jej uszczelnianie przed przestępczością, co w efekcie spowoduje zmniejszenie nielegalnej migracji i przemytu. W tym względzie zrobiono już dużo, jednak potrzeby okazały się znacznie większe. Tym bardziej, że granica na Bugu stała się granicą zewnętrzną UE, a polska Straż Graniczna musi spełnić określone warunki, by ją właściwie ochraniać.

Nadbużański Oddział SG im. 27 Wołyńskiej Dywizji AK ochrania odcinek granicy państwowej o długości 467 km, obejmując strefą swego działania obszar woj. lubelskiego. Jest to najdłuższy odcinek granicy powierzony do ochrony jednemu oddziałowi. Funkcjonariusze oddziału strzegą części granicy z Republiką Białorusi (ponad 170 km) i części granicy z Republiką Ukrainy (ponad 290 km). Zdecydowaną większość ochranianego odcinka stanowi granica przebiegająca środkiem koryta rzeki Bug (prawie 400 km), pozostały odcinek to granica lądowa.

Ustawowe zadania związane z ochroną granicy oddział realizuje siłami i środkami 17 granicznych jednostek organizacyjnych:

- 5 granicznych placówek kontrolnych, (od 2003 r. oprócz kontroli ruchu granicznego ochraniają również granicę zieloną),
- 12 strażnic.

Średnia długość odcinków powierzonych do ochrony jednostkom wynosi ok. 30 km, zaś średnie ukompletowanie ich kształtuje się na poziomie ponad 80 %.

Do 1991 r. na tym odcinku granicy zlokalizowanych było 8 strażnic WOP, czyli każda strażnica ochraniała ok. 60 km granicy. Była to dość uboga infrastruktura graniczna, ale być może na owe czasy wystarczająca. Mniej było zagrożeń, a główny ciężar ochrony granicy wschodniej spoczywał na wojskach pogranicznych byłego ZSRR.

Początek lat dziewięćdziesiątych zaakcentował się nowymi zjawiskami związanymi z ochroną granicy, którym należało szybko sprostać. Dynamiczny wzrost granicznego ruchu osobowego i towarowego sprawił, że funkcjonariusze coraz częściej spotykali się z problemami przemytu do Polski: narkotyków, broni i amunicji, materiałów promieniotwórczych, alkoholu i papierosów, dzieł sztuki, różnego rodzaju sprzętu.

W przejściach zatrzymywano coraz więcej samochodów pochodzących z kradzieży, które usiłowano wywieźć na wschód. Na granicy pojawiła się fala nielegalnej migracji. Nastąpił zdecydowany wzrost przestępczości granicznej, stanowiącej zagrożenie dla porządku publicznego i niejednokrotnie bezpieczeństwa i interesów państwa.

W tym czasie powstały 4 nowe (z 5 obecnie funkcjonujących), graniczne placówki kontrolne. W latach 1991-1996 uruchomiono 2 nowe strażnice a trzecią – istniejącą – zlokalizowano w nowym budynku, gdyż poprzedni przestał spełniać warunki konieczne do właściwego wykonywania zadań. W latach 1997-2000 rozpoczęły funkcjonowanie kolejne 2 nowe strażnice. Jedną ze względu na stan techniczny budynku przebazowano do nowego obiektu w tej samej miejscowości, a cały kompleks następną poddano generalnej modernizacji.

W 2001 r. uszczelniono ochraniający odcinek 3 nowymi strażnicami w Kryłowie, Horodle i Dołhobrodach. W 2003 r. uruchomiono strażnicę w Woli Uhruskiej.

28 maja 2004 r. do systemu ochrony granicy państwowej włączona została nowa, dwunasta już strażnica w Chłopiatynie – pierwsza po przystąpieniu do UE.

Strażnica SG w Janowie Podlaskim – rys historyczny

Historia funkcjonowania jednostki granicznej w Janowie Podlaskim sięga końca 1945 r., kiedy to w skład 30 Komendy Wojsk Ochrony Pogranicza w Terespolu weszła 138 strażnica WOP z siedzibą w Janowie Podlaskim. Początkowo strażnica mieściła się w istniejącym do dziś budynku na terenie folwarku Wygoda. Załogę strażnicy stanowili żołnierze jednostek frontowych I i II Armii Wojska Polskiego. Granica ochraniana była z wykorzystaniem pasa kontrolnego, który przebiegał wzdłuż rzeki Bug a utrzymywany był przez żołnierzy przy pomocy miejscowej ludności.

W 1956 roku w związku ze zmianami strukturalnymi 138 strażnicę rozformowano a odcinek pod ochronę przyjęła strażnica w Terespolu. W 1959 roku ponownie powołano strażnicę w Janowie umieszczając siedzibę w zachodnim skrzydle oficyn tzw. Zamku Biskupiego. W pomieszczeniach tych strażnica funkcjonowała do roku 1990. Kadre strażnicy w tym okresie stanowili żołnierze zawodowi WOP. Załoga strażnicy ochraniała rzeczny odcinek granicy państwowej od miejscowości Gnojno do miejscowości Pratulín.

W 1990 roku w związku z wybudowaniem w centrum Osady nowego obiektu przeniesiono do niego siedzibę strażnicy, w którym mieściła się do listopada 2004 roku.

Przez większość okresu funkcjonowania strażnicy w Janowie podlegała ona służbowo pod Chełmski Oddział WOP, później Nadbużańską Brygadę WOP. Wyjątek stanowią lata 1989-1991 kiedy to strażnica podlegała pod Podlasko-Mazurską Brygadę WOP w Białymstoku.

Z dniem 16 maja 1991 roku strażnica weszła w skład organizacyjny Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie w strukturze którego istnieje do dnia dzisiejszego.

Dzień dzisiejszy



Strażnica SG w Janowie Podlaskim jest w tej chwili jedną z 17 granicznych jednostek organizacyjnych NOSG (najdalej wysuniętą na północ w strukturze oddziału). Funkcjonariusze tej strażnicy strzegą ponad 30 km granicy rzecznej z Białorusią.

W ciągu 14 lat eksploatacji dotychczasowego budynku strażnicy przestał on spełniać warunki konieczne do właściwej realizacji obecnych zadań Straży Granicznej. Zachodziła konieczność modernizacji infrastruktury strażnicy.

W lipcu 2003 r. rozpoczęto budowę nowych obiektów strażnicy przy ul. Brzeskiej. W efekcie powstała jedna z nowocześniejszych strażnic na granicy wschodniej, z doskonałym zapleczem – w pełni przystosowana do realizacji zadań i wymogów UE. Obiekty strażnicy położone są na działce o pow. 0,99 ha we wsi Janów Podlaski przy drodze nr 698 Siedlce-Terespół w odległości ok. 3,5 km od rzeki granicznej Bug.

W skład kompleksu strażnicy wchodzi:

- budynek główny – dwukondygnacyjny, z pochylnią dla osób niepełnosprawnych,
- budynek mieszkalny-dwukondygnacyjny, z lokalizacją 8 mieszkań,

– budynek garażowo-techniczny – jednokondygnacyjny (5 garaży).

Zabudowę uzupełnia: myjnia, wieża antenowa, stacja paliw, zespół 3 kojców dla psów służbowych, boisko, plac zabaw, plac ćwiczeń psów.

Obiekt wyposażono w nowoczesny sprzęt łączności, transportowy i specjalistyczny, zorganizowano izby zatrzymań, stworzono możliwości zakwaterowania większej liczby funkcjonariuszy na wypadek dodatkowych zagrożeń. Koszt budowy całego kompleksu wyniósł ponad 6 mln zł.

Komendantem strażnicy w Janowie Podlaskim jest od 1998 roku mjr Marek Kociubiński.

W uroczystości oddania do użytku nowego obiektu strażnicy w Janowie Podlaskim w dn. 27.11.2004 roku udział wzięli: wiceminister spraw wewnętrznych i administracji – Andrzej Brachmański, komendant główny Straży Granicznej – gen. dyw. Józef Klimowicz, zastępca komendanta Głównego SG – gen. bryg. Marian Kasiński, zastępca komendanta głównego SG – gen. bryg. Tadeusz Frydrych, wojewoda lubelski – Andrzej Kurowski, marszałek województwa lubelskiego – Henryk Makarewicz, starosta bialski – Tadeusz Łazowski, konsul generalny RP w Brześciu – Romuald Kunata, konsul Republiki Białorusi w Białej Podlaskiej – Aleksandr Koncki, zastępca pełnomocnika granicznego w Brześciu – płk Grigorij Wasiljew, komendant Podlaskiego Oddziału SG – gen. bryg. Włodzimierz Gryc, zastępca komendanta Bieszczadzkiego Oddziału SG – płk Janusz Sobejko.

W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele wielu służb, urzędów i instytucji, z którymi na co dzień współpracuje Straż Graniczna. Licznie przybyli mieszkańcy Janowa. Uroczystości rozpoczęła msza św. w miejscowym kościele. Po nabożeństwie dalsza część ceremonii odbyła się na placu przed strażnicą, gdzie obowiązki gospodarza pełnił komendant Nadbużańskiego Oddziału SG płk Marek Dominiak.

Po części oficjalnej zaproszeni goście zwiedzali kompleks budynków strażnicy, oglądali sprzęt i wyposażenie, a potem degustowali „żołnierską” grochówkę.



OPINIE I RECENZJE

ppłk Jan Szczerba

CS SG w Kętrzynie

Słów kilka na temat artykułu ks. mjr. Zbigniewa Kępy pt. *Absolutny czy względny zakaz stosowania tortur? Postawy funkcjonariuszy rozpoczynających służbę w Straży Granicznej**

Artykuł zawiera podstawową wiedzę o regulacjach prawnych dotyczącej wolności od tortur ujętą w międzynarodowym prawie humanitarnym oraz elementy problematyki etyczno-wychowawczej odzwierciedlającej świadomość społeczną. Ponadto zawarta została analiza z opisem materiału opiniodawczego złożonego przez słuchaczy CS SG.

Przedstawiona problematyka obok wzbudzania zainteresowania czytelnika wywołuje potrzebę refleksji nad swoją postawą życiową wobec zagadnienia tortur, a tym samym nad pojęciem godności i człowieczeństwa. Okazuje się, że kwestie oczywiste z punktu widzenia prawa często nie znajdują potwierdzenia w postawach słuchaczy.

Materiał ten uzmysławia, iż godność człowieka, jako źródło praw i wolności (30 art. Konstytucji RP) jest fundamentalną wartością, która nie może być nigdy kwestionowana, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Z tego wynikają obowiązki wobec wszystkich funkcjonariuszy służb publicznych, a szczególnie naszej formacji, o czym mówi art. 9 ust. 5 ustawy o Straży Granicznej. Prace uzyskane od słuchaczy stanowią cenny materiał o wycinkowym charakterze badawczym. Na wielkie uznanie zasługuje praca włożona w usystematyzowanie i klasyfikowanie poszczególnych materiałów (a zwłaszcza opatrzenie kodem cyfrowym poszczególnych stanowisk słuchaczy względem postawionych problemów). Wnioski wypływające ze zgromadzonego i opracowanego materiału muszą budzić refleksję wszystkich odpowiedzialnych funkcjonariuszy Straży Granicznej.

* Z. Kępa, *Absolutny czy względny zakaz stosowania tortur? Postawy funkcjonariuszy rozpoczynających służbę w Straży Granicznej*, „Problemy Ochrony Granic, Biuletyn CS SG nr 28, Kętrzyn 2004, s. 61-101.

Zaprezentowany przegląd opinii funkcjonariuszy Straży Granicznej wskazuje na stan świadomości środowisk społecznych, z których pochodzą kandydaci na funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Wynika z tego konieczność ogromnej pracy i łączenia przedsięwzięć edukacyjnych z oddziaływaniami wychowawczymi na rzecz kształtowania pożądaných postaw z punktu widzenia wychowania zawodowego funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Treść artykułu nasuwa daleko idące wnioski zarówno dla wykładowców procesu dydaktycznego, jak i dowódców pododdziałów szkolnych, a później przełożonych.

Praca ta zasługuje na podkreślenie nie tylko ze względu na włożony trud, ale szczególnie z uwagi na rangę przedstawionej problematyki, której służby publiczne nie mogą potraktować obojętnie.

pplk Janusz Romaniak

CS SG w Kętrzynie

KALENDARIUM CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ

12.07.2004

W Centrum Szkolenia SG oraz Warmińsko-Mazurskim Oddziale SG przebywał wraz z osobami towarzyszącymi doradca do spraw twinningowych (RTA) Hans-Gerhard **DOERING**.

W trakcie pobytu delegacji przedstawiono informacje dotyczące:

- systemu zarządzania ochroną granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego na polsko-rosyjskiej granicy państwowej oraz sposobu wykorzystania wiedzy funkcjonariuszy uzyskanej w trakcie szkoleń twinningowych,
- wykorzystania doświadczeń działalności twinningowej w procesie szkolenia funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej.

Ponadto zaprezentowano bazę szkoleniową Centrum oraz sprzęt wykorzystywany w ochronie granicy państwowej, a także zapoznano ze standardami kontroli granicznej w drogowym przejściu granicznym.

24.07.2004

Na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczysta promocja słuchaczy Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Tegorocznymi absolwentami szkoły zostało również 19 funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Szkolenie z pierwszą lokatą na kierunku – Straż Graniczna, ukończył oraz otrzymał tytuł prymusa ppor. Krzysztof **GÓRAL** z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu.

Aktu promocji na stopień podporucznika Straży Granicznej dokonał komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. Józef KLIMOWICZ.



Uroczystości promocyjne uświetnił udział kompani honorowej i Orkiestry Reprezentacyjnej SG z Nowego Sącza. Promocja poprzedzona została ślubowaniem funkcjonariuszy Oddziału Prewencji Policji.

W przededniu promocji w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej płk Henryk ŁAGÓD oraz komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej płk Wiesław MRUGAŁA dokonali uroczystego wręczenia absolwentom, dyplomów ukończenia szkoły oraz aktów mianowań.

03-04.08.2004

W Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie przebywał z wizytą generał lejtnant Arkadij JAWORSKYJ – pierwszy sekretarz ds. Straży Granicznej Ambasady Ukraińskiej w Warszawie. Zaprezentowane zostały m.in.: model szkolenia funkcjonariuszy Straży Granicznej, system organizacji procesu szkolenia, zadania zakładów dydaktycznych oraz bazę dydaktyczną CS SG.



03-05.09.2004

Centrum odwiedzili absolwenci Oficerskiej Szkoły Wojsk Ochrony Pogranicza rocznika 1966-1969 wraz z osobami towarzyszącymi.

Goście w obecności komendantów CS SG i W-M OSG oraz swoich byłych przełożonych i wykładowców odwiedzili miejsca, w których przed niemal 40-tu laty rozpoczęli „przygodę z mundurem”. W programie przewidziano prezentację szkoły i oddziału, obiad oficcerski oraz wspólne zdjęcie pod sztandarem, który towarzyszył byłym absolwentów w pierwszych latach służby.

**17.09.2004**

Odbyła się uroczysta promocja 60 absolwentów Szkoły Chorążych, zakończenie szkolenia 83 słuchaczy Szkoły Podoficerskiej oraz ślubowanie 60 funkcjonariuszy służby kandydackiej Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.

Wszyscy promowani edukację graniczną w Kętrzynie rozpoczęli 19 stycznia 2004 roku szkoleniem podstawowym, by po 5 miesiącach, tj. od 14 czerwca kontynuować ją w Szkole Chorążych (słuchacze

z wyższym wykształceniem) oraz w Szkole Podoficerskiej (słuchacze z wykształceniem średnim).

Aktu mianowania na stopień młodszego chorążego SG dokonał komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. Józef **KLIMOWICZ**, który także przyjął ślubowanie od funkcjonariuszy służby kandydackiej.



Prymusem Szkoły Chorażych został szer. Marcin **DOBROWOLSKI**, który uzyskał średnią ocen 4,73. Szkolenie z drugą lokatą ukończył szer. Paweł **DYDYK** ze średnią ocen 4,68, a z trzecią szer. Piotr **PIWIŃSKI** ze średnią 4,67. Wszyscy wymienieni absolwenci reprezentują Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej w Przemyślu.

W imieniu komendantów oddziałów SG akty mianowań na stopnie podoficerskie 55 funkcjonariuszom wręczył komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej płk dypl. Wiesław **MRUGAŁA**.

Uroczystość promocji przypadła w szczególnym momencie historii Centrum, bo w dniu nadania Centrum Szkolenia Straży Granicznej „Certyfikatu Jakości ISO 9001” – systemu zarządzania jakością.

Było to wydarzenie bez precedensu, ponieważ CS SG jest pierwszą jednostką organizacyjną Straży Granicznej, która dostąpiła tego zaszczytu.

Wręczenia Certyfikatu komendantowi głównemu SG gen. dyw. Józefowi **KLIMOWICZOWI**, dyrektorowi Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej SG płk Henrykowi **ŁAGÓDOWI**, komendantowi Centrum Szkolenia płk Wiesławowi **MRUGAŁE** oraz pełnomocnikowi ds. zarządzania jakością w Centrum Szkolenia mjr Markowi **WASZCZUKOWI** dokonał prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego – Certyfikacja Wojciech **SZWOCH**.

W trakcie uroczystości komendant główny SG wręczył „Oznakę Straży Granicznej” por. Jackowi **CIBORSKIEMU** z W-M OSG, który uratował życie ks. Zbigniewowi **ŁOBACZEWSKIEMU**, udzielając pierwszej pomocy przedmedycznej.

Główne uroczystości poprzedziła msza św. w intencji absolwentów, którą celebrował metropolita warmiński abp. Edmund **PISZCZ**.

20-24.09.2004 W CS SG Odbyło się międzynarodowe szkolenie, dotyczące organizacji kontroli w kolejowym przejściu granicznym. Szkolenie to organizowane było we współpracy z ambasadą USA w Warszawie.



W szkoleniu udział wzięło 14 przedstawicieli służb granicznych Litwy, Łotwy i Estonii. Tematyka szkolenia obejmowała zagadnienia związane z bezpieczeństwem w komunikacji kolejowej z wykorzystaniem mobilnych systemów stosowanych w kontroli bezpieczeństwa a w szczególności:

- ogólne zasady funkcjonowania przejść granicznych,
- uwarunkowania dotyczące organizacji kontroli pociągów,
- organizację kontroli,
- sposoby kontroli pociągów osobowych,
- sposoby kontroli pociągów towarowych.

Zajęcia teoretyczne odbywały się w oparciu o bazę dydaktyczną Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, natomiast zajęcia praktyczne przeprowadzone były w Warmińsko-Mazurskim Zakładzie Przewozów Regionalnych w Olsztynie oraz w PKP CARGO S.A. Zakładzie Taboru Kolejowego w Olsztynie.

Szkolenie prowadzili: Dale WYSLEY – doradca programu EXBS z ambasady USA w Warszawie, Ronald SMITH – doradca programu EXBS z Ambasady USA na Łotwie oraz wykładowcy z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

23.09.2004

Centrum Szkolenia Straży Granicznej zwiedziły dzieci klasy I,b” ze Szkoły Podstawowej w Korzach. Grupa liczyła 24 osoby.



W trakcie pobytu w naszej szkole dzieciom wyjaśniono, na czym polega praca funkcjonariusza Straży Granicznej oraz zaprezentowano:

- sprzęt transportowy,
- sprzęt uzbrojenia,
- sprzęt elektroniczny,
- sale wykładowe,
- umundurowanie.

08.10.2004

Uroczystie inaugurowano rok szkolny 2004/2005. W trakcie uroczystości w obecności zaproszonych gości, kadry i słuchaczy Szkoły Chorążych oraz Szkoły Podoficerskiej, 52 słuchaczy Kursu Oficerskiego otrzymało indeksy, których wręczenia dokonał dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej płk Henryk ŁAGÓD.

Wykład inauguracyjny pt. „Szkolnictwo Straży Granicznej w II RP” wzbogacony prezentacją slajdów z tamtego okresu wygłosił komendant Centrum płk Wiesław MRUGAŁA.

W trakcie uroczystości wręczono audytorom i kierownikom komórek organizacyjnych Centrum Certyfikaty Jakości ISO 9001. Certyfikaty przekazane w imieniu Prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego – Certyfikacja były wyrazem podziękowania za duży wkład pracy i zaangażowanie oraz bardzo dobrą współpracę w działaniach zmierzających do uzyskania przez CS SG w Kętrzynie, „Certyfikatu Jakości ISO 9001 – Systemu Zarządzania Jakością”.

09.10.2004

Na lotnisku Wilamowo koło Kętrzyna pod patronatem honorowym prymasa Polski kardynała Józefa GLEMPA odbyły się uroczyste obchody „Dnia pamięci kardynała Stefana WYSZYŃSKIEGO”.



W obecności kompanii honorowych, pocztów sztandarowych oraz znamienitych gości, po uroczystym apelu, złożone zostały wiązanki kwiatów pod obeliskiem poświęconym kardynałowi Stefanowi **WYSZYŃSKIEMU**, a następnie prymas kardynał Józef **GLEMP** dokonał odsłonięcia i poświęcenia obelisku na cześć lotników, którzy zginęli w trakcie pełnienia służby.

Obchody zakończyła msza św. koncelebrowana przez prymasa kardynała Józefa **GLEMPA**.

W trakcie uroczystości komendant Centrum Szkolenia SG płk Wiesław **MRUGAŁA** otrzymał „Dyplom uznania dla Centrum Szkolenia Straży Granicznej” od prymasa kardynała Józefa **GLEMPA** oraz list dziękczynny od abp. Edmunda **PISZCZA** metropolity warmińskiego.



21.10.2004

Zorganizowano i przeprowadzono ćwiczenia zgrzywające dotyczące działania CS SG w ramach osiągnięcia wyższych stanów gotowości obronnej.



W ramach ćwiczenia słuchacze wszystkich poziomów szkolenia we wczesnych godzinach rannych – po ogłoszeniu alarmu – udali się pieszo do oddalonego o 18 km rejonu ćwiczeń.

Po przybyciu na miejsce i spożyciu śniadania oraz krótkiej przerwie przystąpiono do realizacji zajęć szkoleniowych. Po zajęciach drogę powrotną do jednostki słuchacze również pokonali pieszo.



23.10.2004

Ponad 160-osobowa grupa uczniów wraz z gronem pedagogicznym ze Szkoły Podstawowej im. Straży Granicznej w Barcianach, odwiedziła Centrum Szkolenia SG i Warmińsko-Mazurski Oddział SG. W trakcie pobytu dzieci zapoznały się z historią obu jednostek oraz Straży Granicznej. Duże zainteresowanie wzbudził pokaz działań granicznych, tresura psa służbowego oraz prezentacja sprzętu. Ponadto dzieci zapoznały się z bazą dydaktyczną szkoły oraz obejrzały kaplicę Straży Granicznej pw. św. Mateusza Ewangelisty pod czujnym okiem kapelana ks. mjr. Zbigniewa **KĘPY**.

- 03-05.11.2004** W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat: „Współpraca służb policyjnych, granicznych i celnych w zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom”. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele 20 państw. Centrum Szkolenia SG reprezentował mjr Mikołaj **KISŁY**. W trakcie spotkania podpisane zostało „Porozumienie pomiędzy ministrem finansów, ministrem kultury, komendantem głównym Policji i komendantem głównym Straży Granicznej w zakresie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu zza granicy zabytków”.
- 10.11.2004** W Centrum Szkolenia Straży Granicznej i Warmińsko-Mazurskim Oddziale SG odbyła się uroczysta akademia z okazji Narodowego Święta Niepodległości.



W trakcie akademii, w której uczestniczyła kadra oraz zaproszeni goście, wyróżnieni funkcjonariusze z rąk komendantów obu jednostek otrzymali akty mianowań na wyższe stopnie w poszczególnych korpusach osobowych oraz medale „Za zasługi dla obronności kraju” nadane przez ministra obrony narodowej.

Po zakończeniu części oficjalnej, dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Straży Granicznej w Barcianach zaprezentowały przygotowane pod kierunkiem pań: Ewy **WRONY**, Marii **KOZŁOWSKIEJ** oraz Barbary **SUŁOWSKIEJ** – program artystyczny pt.: „Wstań, Polsko moja”.